

**PROTOKÓŁ NR XXXIII/04  
Z OBRAD XXXIII SESJI  
RADY MIASTA PŁOCKA  
ODBYTEJ W DNIU 23 listopada 2004 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz.10.05, a zakończyła o godz.16.00 .  
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 140
Obecnych	- 82

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

## **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Podjęcie uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 633).
4. Złożenie ślubowania przez radnego.
5. Przyjęcie protokołu z obrad XXXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 14.10.2004r.
6. Przyjęcie protokołu z obrad XXXII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26.10.2004r.
7. Informacja na temat funkcjonowania placówek kultury w mieście Płocku ze wskazaniem najważniejszych wydarzeń kulturalnych i kosztów oraz udziału sponsorów. Strategiczne kierunki polityki kulturalnej naszego miasta określając rolę administracji, POKiS, współpracy z placówkami kulturalnymi i środowiskami twórczymi.
8. Informacja nt. polityki mieszkaniowej miasta (nowe mieszkania, stan zasobów, remonty, modernizacja, lokale socjalne oraz informacja dotycząca wykupu lokali mieszkalnych).
9. Fundusz Grantowy – analiza sprawozdań finansowych.
10. Podjęcie uchwał w sprawach:

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.**

- 1) stwierdzenia wygaśnięcia funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Płocka (druk nr 634),
- 2) stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka (druk nr 635),
- 3) stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Miasta Płocka (druk nr 636),

- 4) zamiany nieruchomości oznaczonych nr działek 840/2 i 840/13 położonych w Płocku przy ul. Kościuszki 13 stanowiących własność Gminy Płock będących w użytkowaniu wieczystym Skarbu Państwa, na nieruchomości oznaczone nr działek 2806/5, 2807/2 położone w Płocku przy ul. Kolejowej stanowiące własność Skarbu Państwa (druk nr 637),
- 5) zmiany Załącznika Nr 1 do Uchwały Nr 574/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 (druk nr 638),
- 6) zmiany Statutu Miasta Płocka (druk nr 639),
- 7) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 640).

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.**

11. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
12. Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
13. Interpelacje i zapytania radnych.
14. Odpowiedzi na interpelacje.
15. Sprawy różne.
16. Zamknięcie obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan radny **Piotr Nowicki** złożył wniosek o poszerzenie porządku obrad Sesji Rady Miasta Płocka o punkt dotyczący wyboru Przewodniczącego Rady Miasta Płocka. Pan radny powiedział: " Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na podstawie Regulaminu Rady Miasta Płocka wnoszę o rozszerzenie porządku dziennego dzisiejszych obrad o punkt: Wybór Przewodniczącego Rady Miasta Płocka. W związku śmiercią Pana Stanisława Nawrockiego i w konsekwencji wygaśnięciem mandatu radnego Rady Miasta od tego dnia funkcja Przewodniczącego jest nieobsadzona. Ze względu na zakres zadań Przewodniczącego i konieczność sprawnego funkcjonowania rady w tym jej zwoływania, określania porządku obrad, jej należytego prowadzenia, a także niezbędnego zapewnienia właściwej relacji pomiędzy radnymi Rady Miasta i kierownictwem Rady nie znajduję uzasadnienia dla odwołania takiej decyzji. Myślę także, że niezbyt dobrze służy Radzie trwające w mediach i środowiskach opiniotwórczych dyskusje na temat tego wyboru. Wątpliwym jest także możliwość wypełniania funkcji Przewodniczącego przez Wiceprzewodniczącego. Według mojej oceny nie istnienie problem w obsadzeniu na tym stanowisku właściwej osoby. Myślę, że rekomendowanie do objęcia tej funkcji dotychczasowego Wiceprzewodniczącego Rady Pana Tomasza Korgi, zostało już przesądzone. W zaistniałej sytuacji to On właściwie przejął obowiązki Przewodniczącego, za zgodą, jak rozumiem, pozostałych członków prezydium Rady i akceptacji klubów tworzących większość w Radzie. Także walory i predyspozycje osobiste Pana Tomasza Korgi w sposób logiczny przemawiają za tym wyborem. Jest człowiekiem dobrej opinii, ciszącym się uznaniem społecznym. Jako prowadzący obrady dał wyraz swej kulturze osobistej. Wyrazisty jednak w poglądach politycznych jest jednak daleki od politycznego zaciętrzewienia. Według mojej oceny gwarantuje właściwą pracę Rady Miasta. Jest także gwarantem jej należytego reprezentowania na zewnątrz. Choć związany jest On z tzw. opozycją w Radzie, ale opozycją nie dla zasady, tylko w określonych sprawach, sposobach ich prezentacji, realizacji. Osobiście rozważałbym możliwość zgłoszenia tej kandydatury. Nie wprowadzenie tego punktu do porządku dzisiejszych obrad nie znajdzie żadnego merytorycznego uzasadnienia i będzie dziwnym sygnałem dla naszych wyborców, których opinia stała się inspiracją mojego wystąpienia. Dziękuję".

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zaproponował, aby omówić punkty 4, 5, 6, a po zrobić 15 – minutową przerwę, a w przerwie obrad poprosiłbym o

spotkanie z przewodniczącymi klubów.

Pan radny **Piotr Nowicki** zwrócił się o procedowanie w normalnym trybie i poddanie pod głosowanie zgłoszonego przez niego wniosku.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: "Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Uważam, że istnieją przesłanki formalno – prawne wskazujące na to, aby ten wniosek był przez Państwa odrzucony. Dlaczego? - Po pierwsze Państwo nie działacie jeszcze w pełnym składzie. Wymagane jest podjęcie uchwały o wstąpieniu nowego Pana radnego. I dopiero pełen skład Rady powinien dalej procedować i procedować w normalnym trybie, proszę Państwa. Czyli znane mi praktyki różne, tego typu rzeczy, mogą znaleźć zastrzeżenia ze strony Wojewody. Uzupełnienie porządku obrad w trybie nadzwyczajnym wymaga po pierwsze wprowadzenia tego do porządku obrad, przygotowania właściwej uchwały, przygotowanie również zmiany w zakresie powołania komisji skrutacyjnej. Po drugie jest to zaskakiwanie Państwa Radnych sytuacją taką, że Państwo ad hoc macie dyskutować w bardzo ważnej sprawie organizacyjnej w zakresie działania Rady. Wiem, że były przypadki, że Wojewoda kwestionował tego typu procedowanie tutaj. Także daję to Państwu pod rozwagę, pod zastanowienie. Z tego, co wiem, właśnie, ja termin proponowałem, żeby Państwo działali w trybie zwykłym, czyli uzupełnili skład Rady po wstąpieniu radnego dopiero na następnej Sesji, ewentualnie zastanowić się na dylaborem Przewodniczącego. Także jest to moja taka uwaga uwaga tutaj. Dziękuję."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Stosunek do tego wniosku ja mam zupełnie obojętny, poza oceną, może, osoby, o której tutaj mówiono. Ale Panie mecenasie, Pan nie będzie teraz chyba określał, co radni mogą, co nie mogą. Został zgłoszony wniosek do porządku obrad. Rada ma quorum niezbędne do tego, żeby ją podejmować, bo do quorum wystarczy 13 osób. Nigdzie nie pisze, że Rada porządek obrad ma przyjmować w pełnym składzie Rady. Takiego zapisu nigdzie nie ma. A już takie sugestie, wie Pan, że radny zaskakuje radnych, to wie Pan, w jakim trybie miał to uzgadniać – dokonać konsultacji, nie wiem telefonicznej, obiegiem, chodzić, organizować spotkania. Jak mówię, stosunek do tego wniosku mój jest zupełnie obojętny. Natomiast propozycje, które Pan tutaj składa są zupełnie, sam Pan się chyba z nimi nie zgadza. Został zgłoszony wniosek o rozszerzenie porządku obrad w trybie przewidzianym w regulaminie obrad. Tak zawsze było zresztą robione. Przyjęcie nowego radnego, czy złożenie przez niego ślubowania, może poprzedzać, jeśli już chodzi Panu o to, żeby wszyscy radni mieli prawo wypowiedzania się, to ten punkt może znaleźć się tak, jak sugerował Pan Przewodniczący Korga po złożeniu ślubowania przez pana radnego Arkadiusza Iwaniaka. I proponuję, żebyśmy nie wykonywali jakichś nerwowych, zupełnie dla mnie niezrozumiałych ruchów, nad wnioskiem, który został tutaj zgłoszony. I proszę żeby Pan również nie powoływał się na Wojewodę i nie inspirował na przykład wystąpień do Wojewody o stwierdzenie prawomyślności, czy zgodności z prawem obrad Sesji, jeśli dzisiaj zaczniemy od razu od początku łamać dotychczas obowiązujące w Radzie zasady ustalania porządku obrad."

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka podtrzymał swoją propozycję omówienie punktów do pkt. 6 włącznie i ogłoszenie 15- minutowej przerwy w obradach, w czasie której spotkają się przewodniczący klubów radnych.

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "Proszę Państwa uważam, że wybór tak ważnej dla miasta Płocka funkcji jaką jest Przewodniczący Rady Miasta Płocka, nie powinien być w ten sposób realizowany, w tej propozycji, którą przedstawił Pan radny. Wydaje mi się, że jest normalny tryb, Sesja jest zwoływana na 7 dni przed jej odbyciem, w związku z tym był czas ku temu, aby stosowne projekty uchwał, czy też wniosek skierować do Biura Rady. Natomiast wydaje mi się, że to, co Pan mówił w swoim wystąpieniu, nie uważam, żeby nasza Rada Miasta Płocka źle była

kierowana. Mamy dwóch Wiceprzewodniczących Rady Miasta Płocka, a tylko i wyłącznie pełnienie obowiązków przez jednego z Wiceprzewodniczących, teraz przejęcie obowiązków, jakby kierowanie pracami Rady, wynika z ustawy, ponieważ Pan Tomasz Korga jest najstarszym z Wiceprzewodniczących Rady w tym składzie. W każdym razie uważam, że nie jest to dobry tryb, należy to złożyć w normalnym trybie, nie zaskakując przede wszystkim mieszkańców miasta Płocka." Pani radna złożyła wniosek formalny o ogłoszenie 15 – minutowej przerwy w obradach Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał powyższy wniosek pod głosowanie. Wniosek został przyjęty przy 17 głosach – za, 0 – przeciw i 5 – wstrzymujących się od głosu i w związku z tym została ogłoszona przerwa w obradach Rady od godz. 10.20 do godz. 10.35.

Obrady zostały wznowione o godz. 10.45.

W imieniu Klubu Radnych PiS w nawiązaniu do wniosku zgłoszonego przez Pana radnego Piotra Nowickiego głos zabrała Pani radna **Violetta Kulpa**. Powiedziała: "Uważamy, tak, jak powiedziałam to przed przerwą, iż wybór Przewodniczącego rady Miasta Płocka powinien odbyć się w normalnym trybie z uwzględnieniem tych terminów, które obowiązują przy zwoływaniu Sesji Rady Miasta Płocka, aby nie zaskakiwać przede wszystkim mieszkańców miasta Płocka, takim wyborem. Po drugie Pan radny zdaje sobie również zapewne sprawę z tego, iż należałoby wówczas uzupełnić skład prezydium Rady Miasta Płocka, a nie słyszałam kandydatury Wiceprzewodniczących ze strony Pana radnego. Trzecia sprawa to oczywiście są podstawy prawne, które zgłosił Pan mecenas. Nie będę się do nich ustosunkowywać. Ważne jest to, że jest to prawnik Biura Rady Miasta Płocka i zgłasza swoje zastrzeżenia mówiące o niemożliwości dokonania tego zgodnie z prawem w takim trybie, jaki zaproponował pan radny. Dziękuję."

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Pan radnego Piotra Nowickiego o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego wyboru Przewodniczącego Rady Miasta Płocka. Porządek obrad nie został poszerzony o punkt dotyczący wyboru Przewodniczącego Rady Miasta Płocka (za wnioskiem głosowało – 8, przeciw – 0, 14 – wstrzymało się od głosu).

## **Ad. pkt 2**

Pani radna **Violetta Kulpa** do składu Komisji Uchwał i Wniosków zgłosiła radnych: Panią radną Barbarę Smardzewską – Czmiel i Pana radnego Jerzego Seweryniaka. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków. Proponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków został zatwierdzony w wyniku jawnego głosowania przy 19 głosach – za, 0 przeciw i 0 – wstrzymujących się.

### **Skład Komisji Uchwał i Wniosków:**

- **radna Barbara Smardzewska – Czmiel**
- **radny Jerzy Seweryniak**

## **Ad. pkt 3**

Pan radny **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady Miasta odczytał pismo skierowane przez Komisarza Wyborczego dotyczące kandydata do objęcia mandatu radnego – Pana Arkadiusza Iwaniaka oraz pismo Pana Arkadiusza Iwaniaka o wyrażeniu zgody na objęcie mandatu radnego Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie projekt uchwały zamieszczony na druku nr 633 w sprawie obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka.

W/w projekt uchwały zamieszczony na druku nr 633 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*Uchwała Nr 601/XXXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie obsadzenia mandatu Radnego Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik Nr do niniejszego protokołu.*

## **Ad. pkt 4**

Radni powstali z miejsc i Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka odczytał treść ślubowania: "Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców".

Pan **Arkadiusz Iwaniak** odpowiedział: "Ślubuję".

## **Ad. pkt 5**

Protokół z obrad XXXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 14.10.2004 r. został przyjęty w wyniku głosowania (za- 21, 0-przeciw, 3- wstrzymujące).

## **Ad. pkt 6**

Protokół z obrad XXXII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26.10.2004 r. został przyjęty w wyniku głosowania (za- 20, 0-przeciw, 3- wstrzymujące).

## Ad. pkt 7

„Informacja na temat funkcjonowania placówek kultury w mieście Płocku ze wskazaniem najważniejszych wydarzeń kulturalnych i kosztów oraz udziału sponsorów. Strategiczne kierunki polityki kulturalnej naszego miasta określając rolę administracji, POKiS, współpracy z placówkami kulturalnymi i środowiskami twórczymi” stanowi **Załącznik Nr 7** do niniejszego protokołu.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Otrzymaliście Państwo materiał dotyczący funkcjonowania placówek kultury oraz polityki kulturalnej w mieście. Wydaje mi się, że jest on dosyć obszerny. Część pierwsza dotycząca oceny funkcjonowania placówek jest to typowa statystyka, gdzie zostały pokazane – baza techniczna instytucji kultury, zatrudnienie, wykształcenie pracowników instytucji kultury. Pokazaliśmy także najważniejsze wydarzenia kulturalne, które były organizowane przez te instytucje wraz z kosztami i ewentualnym udziałem sponsorów w organizacji tych imprez. Nie ograniczyliśmy się tutaj proszę Państwa tylko do instytucji kultury, dla których organem prowadzącym jest Prezydent, czyli Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki, Płockiej Orkiestry Symfonicznej, Płockiej Galerii Sztuki, Książnicy Płockiej, Młodzieżowego Domu Kultury i Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca "Dzieci Płocka", ale także innych : Państwowej Szkoły Muzycznej i II stopnia – tutaj organem prowadzącym jest Minister Kultury, instytucje samorządu województwa mazowieckiego – Muzeum Mazowieckie, Biblioteka Pedagogiczna. Zwracaliśmy się dwukrotnie także o interesujące nas informacje do Teatru Dramatycznego. Niestety nie uzyskaliśmy szczegółowych informacji, dlatego w materiale szczegółowym tej instytucji jest po prostu brak. Także są informacje na temat pozostałych instytucji kultury: Muzeum Diecezjalnego, Spółdzielczego Domu Kultury, Domu Technika, Biblioteki im. Zielińskich, Towarzystwa Naukowego Płockiego, biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego. Poszczególne instytucje zostały pokazane tutaj w sposób zarówno tabelaryczny, jak i opisowy, podając liczbę sekcji, liczbę osób w tych sekcjach, koncerty, jeżeli chodzi o taką instytucję, która koncertuje, liczbę uczestników, liczbę wystaw, liczbę promocji książek, czy tomików poezji. Ja proszę Państwa chciałbym wymienić tylko sukcesy, które nasze placówki kulturalne odnosiły, te najważniejsze oczywiście, i tak Książnica Płocka – nominacja do nagrody Prezydenta Rzeczypospolitej za działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży, medal Biblioteka Magna przyznawany przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich za wybitne zasługi dla polskiego bibliotekoznawstwa, nagroda Prezydenta Miasta Płocka za wyróżniającą się działalność w dziedzinie twórczości, edukacji, upowszechniania kultury, promocji kultury Płocka w kraju. Płocka Orkiestra Symfoniczna została zaproszona jako główna orkiestra na Festiwal im. Kiepury w Krynicy. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki – nagroda Fundacji Kultury za projekt: "Małe ojczyzny" dla Grupy Podwórkowej działającej przy POKiS-ie i nagroda Grand Prix dla polskiej sekcji Międzynarodowej Organizacji Festiwali Folklorystycznych dla Zespołu Pieśni i Tańca "Wisła". Płocka Galeria Sztuki – przyznano przez Ministerstwo Kultury grant na realizację projektu "Nowe media". Instytucje kultury mają także swoje problemy. Tutaj najważniejszym problemem jest brak odpowiedniej bazy lokalowej. Sytuacja tutaj nie jest najlepsza. Od kilku lat trwają rozmowy dotyczące nowych siedzib dla płockich instytucji kultury . Są takie rozmowy w tej chwili też prowadzone. Myślę, że w przyszłym roku sytuacja lokalowa instytucji będzie dużo, dużo lepsza. Jako problem wskazałbym także trudności w zdobywaniu środków od sponsorów. Jest o to coraz trudniej. Myślę, że musimy zwrócić szczególną uwagę na ten element, być może stworzyć nawet stanowiska pracy, gdzie ludzie zajmowałiby się tylko i wyłącznie pozyskiwaniem środków od sponsorów. Jeżeli chodzi o program rozwoju kultury podstawowym celem, który rozwój kultury powinien realizować jest edukacja kulturalna, przede wszystkim dzieci i młodzieży, także upowszechnianie kultury wśród młodych i dorosłych mieszkańców Płocka. Program ten ma zaakcentować rolę kultury i sztuki w życiu człowieka, pokazać, że edukacja jest procesem

długotrwałym, kształtującym wartości życia i sprzyjającym rozwojowi intelektualnemu człowieka. I to wszystko według nas może być osiągnięte poprzez dbałość o dziedzictwo kulturowo – historyczne, poprzez intensywną edukację w zakresie dziedzictwa historyczno – kulturalnego. Tutaj poprzez rozbudzanie zainteresowań kulturą, sztuką i literaturą i wspieranie talentów artystycznych, prezentację twórczości artystycznej, wspieranie amatorskiego ruchu artystycznego. Bardzo ważny jest także mecenat kultury i sztuki, tutaj ze szczególnym naciskiem na wspieranie działalności wydawniczej i twórczości literackiej, współpracę ze środowiskami twórców i animatorów kultury, współpracę z ośrodkami kultury i sztuki w kraju i za granicą oraz stworzenie nowoczesnej bazy kultury, siedziby i odpowiednich warunków lokalowych. Do realizacji tych celów niezbędne jest połączenie wszystkich środków, współpraca wszystkich środowisk, które wpływają na kształtowanie osobowości i rozwój intelektualny. Tutaj widzimy rolę zarówno rodziny, szkół wszystkich szczebli, szkół artystycznych, instytucji kultury, ośrodków i domów kultury, bibliotek, stowarzyszeń działających na rzecz kultury, twórców i animatorów tej kultury. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń oraz na podstawie polityki zrównoważonego rozwoju dla miasta Płocka opracowanego przez Forum dla Płocka, główne kierunki działań powinny być skierowane na intensywną edukację w zakresie dziedzictwa historyczno - kulturalnego, przez kształcenie i doskonalenie zawodowej kadry nauczycieli i animatorów kultury, nauczycieli przedmiotów humanistycznych i artystycznych, animatorów kultury w różnych dziedzinach artystycznych, na intensywną edukację w zakresie dziedzictwa historyczno – kulturalnego w systemie szkolnym, zajęcia obowiązkowe przedmiotów artystycznych, jak muzyka i plastyka, zajęcia pozalekcyjne i aktywność kulturalna szkoły poprzez różne formy, zespoły muzyczne, teatry szkolne, pracownie artystyczne, czy plastyczne, fotograficzne, itp., zajęcia w placówkach wychowania pozaszkolnego - Młodzieżowy Dom Kultury, Harcerski Zespół Pieśni i Tańca "Dzieci Płocka", zajęcia w szkołach artystycznych : Szkoła Muzyczna I i II stopnia oraz Liceum Plastyczne, intensywna edukacja w zakresie dziedzictwa historyczno – kulturalnego poza szkołą, placówki upowszechniania kultury - Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, Spółdzielczy Dom Kultury, Dom Technika, instytucje kultury – Płocka Galeria Sztuki, Płocka Orkiestra Symfoniczna, Teatr Dramatyczny, Muzeum Mazowieckie, Muzeum Diecezjalne, biblioteki, stowarzyszenia działające na rzecz kultury . W zakresie mecenatu kultury sztuki – wspieranie instytucji kultury, placówek oświatowych, wspieranie stowarzyszeń, klubów, towarzystw, wspieranie amatorskiego ruchu artystycznego – zespoły folklorystyczne, muzyczne, koła plastyczne, wspieranie twórczości artystycznej, fundusze stypendialne wspierające talenty artystyczne poprzez Fundację Płocką, popieranie aktywności artystycznej osób niepełnosprawnych i szeroką ofertę kulturalną, wspieranie konkursów, przeglądów, wspieranie i promocja młodych talentów. Dużą rolę według nas odgrywają media w edukacji kulturalnej i upowszechnianiu. Według nas mogą pełnić kilka funkcji, przede wszystkim informacyjną, informować o przedsięwzięciach kulturalnych w mieście, kulturotwórczą przez dobór właściwych materiałów do prezentacji, funkcję mecenasa kultury, także pomoc w pozyskiwaniu środków finansowych oraz niewątpliwie funkcję edukacyjną, prezentację programów edukacyjnych. I w zakresie dbałości o dziedzictwo kulturowo – historyczne – przekazywanie wiedzy o dziedzictwie kulturowym miasta, regionu, kraju, dbałość i ochronę o zabytki kultury i architektury, kultywowanie tradycji i narodowych obrzędów. Biorąc pod uwagę powyższe założenia, dane, które zostały tutaj przytoczone, nasuwają się następujące wnioski. Zwiększyła się na pewno aktywność instytucji kultury oraz środowisk twórczych, zwiększyła się oferta i według mnie jakość organizowanych imprez kulturalnych, zakończono remont Państwowej Szkoły Muzycznej wraz salą koncertową. Zwiększyło to możliwość upowszechniania kultury w naszym mieście. Na ukończeniu są prace związane z oddaniem do użytkowania kamienicy secesyjnej przy Tumskiej 8 na potrzeby zbiorów secesji Muzeum Mazowieckiego. Oddano do użytku lub wyremontowano nowe filie Książnicy Płockiej: na Radziwiu, na Podolszycach Północnych, w Ciechomicach, Podolszycach Południe wraz z klubem osiedlowym. Zwiększył się poziom czytelnictwa według naszych danych . Otworzono filię Młodzieżowego Domu Kultury na Podolszycach Północ Emdekuś na Podolszycach Północ. Częściowo dostosowano obiekty instytucji kultury do korzystania przez

osoby niepełnosprawne - Teatr Dramatyczny, Państwowa Szkoła Muzyczna. Wspieramy młode talenty poprzez Fundację Płocką, przekazujemy środki dla organizacji i stowarzyszeń kulturalnych bezpośrednio z budżetu miasta. Jest jeszcze wiele rzeczy do realizacji. Tak, jak już powiedziałem, jest to głównie brak bazy lokalowej do prowadzenia działalności na odpowiednim poziomie. Dotyczy to zarówno POKiS-u, Płockiej Galerii Sztuki, MDK-u. Siedziba Płockiej Orkiestry Symfonicznej praktycznie jest nowa, także ten problem będzie rozwiązany. Brak bazy lokalowej dla Muzeum Mazowieckiego, chodzi głównie o magazyny, pomieszczenia administracyjne oraz pozostałą część zbiorów. Tutaj kamienica na Tumskiej 8 na pewno nie rozwiąże wszystkich problemów. Brak bazy do prowadzenia działalności dla stowarzyszeń pracujących na rzecz kultury, brak hali widowiskowo – sportowej. Tutaj, jak pewnie Państwo czytali są podejmowane pewne działania. Mam nadzieję, że skończą się one wybudowaniem tak bardzo potrzebnej hali sportowo - widowiskowej i nie tylko dla sportowców Wisły Płock, szczypiornistów, ale także na inicjatywy, na koncerty, przedstawienia. Konieczny jest remont kapitalny płockiego amfiteatru i konieczny jest remont kapitalny Teatru Dramatycznego. Te dwie rzeczy będą w niedługim czasie zrealizowane. Takie mamy informacje, także z teatru. Także niedługo na pewno będzie można to zapisać po stronie plusów. Należałoby także jeszcze dostosować niektóre instytucje kultury do korzystania przez osoby niepełnosprawne. Tutaj nie jest niestety idealnie. Są braki. Zwiększenie działań ukierunkowanych na pozyskanie większej ilości sponsorów. Mówiłem, że nie jest łatwo. Zastanawiamy się nad stworzeniem stanowisk pracy, gdzie ludzie zajmowaliby się tylko i wyłącznie pozyskiwaniem sponsorów. Na Komisji Polityki Społecznej, proszę Państwa, podczas oceny tego materiału padło stwierdzenie, że materiał jest jakby punktem wyjścia takim bazowym dla opracowania polityki rozwoju kultury w mieście Płocku w formie uchwały Rady Miasta. Wydaje mi się, że jest to pomysł dobry, dlatego przystąpimy do prac nad projektem uchwały. Myślę, że końca pierwszego kwartału przyszłego roku taki projekt uchwały zostanie przedłożony Wysokiej Radzie do zaopiniowania. Dziękuję bardzo."

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała:" Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Problem kultury w naszym mieście jest co roku rozpatrywany na posiedzeniach Rady Miasta, omawiany i dyskutowany na forum naszej Komisji d/s Polityki Społecznej, stowarzyszeń kultury, na łamach lokalnej prasy, czy też w kręgach grup nieformalnych. Przez te wszystkie lata wszyscy bili na alarm, że płocka kultura, mimo tak bogatego i profesjonalnego środowiska ludzi kultury w określaniu priorytetów budżetu naszego miasta stoi na ostatnim miejscu. Środki finansowe przeznaczane z budżetu miasta na kulturę co roku stanowią mniejszy procent w stosunku do innych zadań. I tu należy dopatrywać się przyczyn złej kondycji baz instytucji kultury, w szczególności tych prowadzonych przez miasto. Jak mamy zachęcać młodzież do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym Płocka, co możemy im zaproponować lepszego od wirtualnego świata internetowego, jeżeli pomieszczenia i wyposażenia tych instytucji były może wystarczające, ale na lata 60-te XX wieku? Każda kolejna ekipa rządząca w naszym mieście przed swoją elekcją obiecywała społeczeństwu poprawę bazy instytucji kultury, jej rozbudowę, unowocześnianie, zwłaszcza amfiteatr, stworzenie warunków kadrze i bywalcom Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki, Płockiej Galerii Sztuki, filiom Książnicy Płockiego oraz Młodzieżowego Domu Kultury. Uważam też, że nie do końca jest rozwiązany problem Płockiej Orkiestry Symfonicznej, mimo oddania nowej sali koncertowej. Informacja na temat stanu technicznego bazy instytucji kultury zawarta w przekazanym członkom Rady materiale, nie jest adekwatna do stanu faktycznego. Co przez ostatnie lata dla poprawy kultury zrobiono? - Niewiele. Wprawdzie w materiale są słowa krytyki co do takiego stanu rzeczy, ale czy może być usprawiedliwienie dla decyzji, że nie podjęto dalszych prac adaptacyjnych Bożnicy dla potrzeb Płockiej Galerii Sztuki, ciągłym odsuwaniem terminów rozpoczęcia remontu amfiteatru, brakiem koncepcji na nowe pomieszczenia dla POKiS-u. Zdaję sobie sprawę z kosztów, jakie pociągają za sobą nowe inwestycje. Trzeba jednak odważyć się na



podjęcie decyzji o priorytetach w pozyskiwaniu bazy dla potrzeb kultury i konsekwentnie dzielić pieniądze. I nie trzeba wywierać tu już otwartych drzwi. Wystarczy sięgnąć po strategię rozwoju miasta Płocka. Ta poprzednio uchwalona do 2012 roku zakładała upowszechnianie kultury i sztuki oraz rozwój sportu i rekreacji. Jedno z zadań do jego realizacji brzmi- opracowanie programu remontów, modernizacji i doposażenia bazy kulturalnej oraz sportowo – rekreacyjnej. Z dużym zaciekawieniem przeczytałam materiał dotyczący strategicznych kierunków rozwoju Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Muszę przyznać, że kierunki rozwoju POKiS-u są bardzo ambitne, bardzo szeroko i mądrze opracowane. Ale jak ma się to do rzeczywistości, czy nie są to kolejne pobożne życzenia i jaką to wiodącą rolę może pełnić ta instytucja w środowisku kultury, jak ma być liderem dla innych bez profesjonalnego zaplecza lokalowego i sprzętowego i przy takiej dotacji z budżetu miasta. A jaka jest polityka kadrowa dyrektora tej instytucji, czy zmieniając jej kadre pozyskuje się fachowców? O ile pamiętam Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki posiada swoją własną strategię, którą opracował, do roku 2008. Wysoka Rado, nigdy nie zdołamy rozwiązać problemów płockiej kultury, jeżeli nie skończymy dyskusji na jej temat. Piękne strategie i opracowania merytoryczne czas zastąpić konkretami na miarę płockiej rzeczywistości. Zatem wnioskuję o zwiększenie w Budżecie Miasta środków finansowych w rozdziale kultura i sztuka i w korelacji do tych środków przygotować plan priorytetów w uchwaleniu. Myślę tu o planie kilkuletnim w czasie realizacji którego będziemy konsekwentnie inwestować w poprawę bazy instytucji i placówek kultury, należy opracować plan remontów i modernizacji bazy kultury i zobowiązać wszystkie kolejne ekipy rządzące, aby ponad podziałami politycznymi kierowali się dobrem mieszkańców i ten plan konsekwentnie realizowali, bo przy takim nakładzie i w takim tempie inwestowania w kulturę miasta Płocka nie można się dziwić pogłębiającej przestępczości wśród młodzieży i coraz większej patologii społecznej. Również kolejny materiał, który będziemy omawiać na temat Funduszu Grantowego potwierdza, że najczęściej wygrywały te instytucje i te organizacje pozarządowe, które składały wniosek na dofinansowanie różnych pomysłów związanych z polityką społeczną, niekoniecznie na przodzie, czy na czele była to kultura. Dziękuję."

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: "Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Dzisiejsza informacja przedłożona na posiedzenie Sesji oraz wystąpienie Prezydenta potwierdzają, że dobrze, żeśmy wywołali ten temat jeszcze w końcówce bieżącego roku, biorąc pod uwagę potrzeby, na które chociażby zwróciła uwagę koleżanka Kossakowska. Mam tylko taką jedną uwagę, wydaje mi się, że dzisiaj można było zaprosić więcej stowarzyszeń i instytucji kultury, które jakby trochę z punktu widzenia społecznego zajmują się tymi zagadnieniami, choć będziemy rozmawiali w ich sprawie i akurat na temat, który ich chyba najbardziej interesuje. Pomijam jedną kwestię w tym programie, ponieważ kultura niestety zawsze znajduje się na marginesie społecznych działań, a jest taka prawda, że najchętniej, kiedy mamy gości, kiedy kogokolwiek chcemy zaprezentować lub nasze miasto, wystawiamy na pierwszą linię rzeczywiście jednostki, instytucje kultury. W związku z tym nie może być rozbieżności polegającej na tym, że: pokażmy się jak najlepiej i bądźmy cały czas ubodzy. Tak to się układa i chciałbym może użyć takiego określenia parafrazującego problem kultury, ale jeśli wystawiamy do tańca ludowego kogoś w stroju ludowym to on musi być od sznurowadeł po upięty włos pełen. I spójrzmy na to również w ten sam sposób. Rozwiązywanie problemów kultury to przede wszystkim rozwój bazy. Tak się dziwnie składa, albo jak kto woli, zawsze tak było, że we wszystkich państwach, biorąc chociażby nawet tylko państwa Europy, czy nawet Stany Zjednoczone, tam, gdzie miasto ma apetyt na tworzenie centrum kultury, we wszystkich jego aspektach, te zewnętrzne stwarza wszystkie warunki, by powstawała dobra baza lokalowa. Ja oczywiście na zabiegam o to, żeby Płock miał budynek opery, operetki, itd. Chodzi o to, żeby po prostu podjąć decyzję, jakie priorytety dla miasta są najważniejsze w sensie bazy, kogo będziemy wspierać. Tym bardziej, że na tle bazy przewijać się będą zawsze jakby w naszym mieście dwa systemy formalno – prawne. Jeden - instytucji, które podlegają Prezydentowi, a innych, które podlegają Marszałkowi czy Wojewodzie. I wówczas trzeba podjąć będzie decyzję

śmiałą i jasną, kogo będziemy wspierali i co chcemy osiągnąć. Bo przecież muzeum jest w Płocku i słusznie, że do niego się włączamy. Nie można udawać, że to jest inna instytucja. Jest to instytucja kultury, itd., itd. Tu się nie musimy przekonywać. To jest jedno. Drugie – wydaje mi się, że tak, jak powiedział Pan Prezydent, ja zresztą to mówiłem na komisji, że ten materiał jest niewątpliwie dobrym materiałem wyjściowym do tego, żeby rozpocząć poważną dyskusję w środowisku na temat przyszłego programu rozwoju kultury. To nie jest taka prosta kwestia. To nie jest tak, że się usiądzie i się powie – proszę bardzo mamy program kulturalny. Chciałoby się, żeby on był wytworzony przez tych ludzi ten program, którzy będą go realizowali, a tak, jak to zostało pokazane w materiale, administracja by pokazała na co szczególnie zwracać będzie uwagę, w jakim zakresie będzie wspierała, na co pójdą pieniądze sponsoringu, na co pójdą w bazie wsparcia, a więc wszystko to, co można powiedzieć tak, że skoro są dwie kategorie ludzi w obszarze kultury, pierwsza - tych, którzy ją odbierają, ale druga jest taka, która się chce w niej realizować, czyli są tacy, którzy chcą sobie pośpiewać i wcale nie muszą występować, są tacy, którzy zbierają znaczki, itd., itd. A więc zastanówmy się w jakich obszarach, kogo będziemy wspierali. Jest kilka stwierdzeń, które mówią o tym, że chociażby POKiS pokazuje, że są pewne obszary, które powinniśmy wspierać. A więc jeżeli byśmy tworzyli program kultury, to dla przykładu, jeżeli mówimy tak: kształtowanie promocji oraz dialogu i przenikania się kultur w kraju i za granicą, to jest to absolutnie słuszny temat, ale teraz trzeba by było sobie powiedzieć, jakie jednostki kultury, lub instytucje, lub stowarzyszenia będą w tym programie uczestniczyły. Żeby one z góry wiedziały, że ich widzimy w takim programie, bo wszystkiego mieć nie można i wszystkich wspierać się nie da, ale w jakimś obszarze tak. Jeżeli mamy bardzo dobry tytuł: organizowanie stowarzyszonego amatorskiego ruchu artystycznego, to tak, tylko kto będzie wiodący, pokazywać po prostu obszary i to wymagać będzie rzeczywiście poważnej pracy. Stąd też uważam, żeby nic by się nie stało, żeby w pierwszej fazie, nawet Urząd Prezydenta odważył się być organizatorem najtrudniejszej sfery publicznego, kulturalnego forum dla kultury tak, by mogły instytucje kultury, stowarzyszenia spotykać się, ale nie z okazji Nowego Roku, nie tylko wtedy, kiedy dać trzeba nagrody lub potrzebujemy sponsorów namówić, żeby zobaczyli, ile mamy instytucji kultury, które robią tutaj dobrą, pożyteczną pracę, to, żeby można było wypracować, co chcemy mieć, bo przecież stają przed nami jakby ważne instytucje, które się w najbliższym czasie przecież wykształtują, muzeum otworzy swoje podwoje i jego, przecież – przyszły rozwój, trzeba będzie sobie odpowiedzieć na temat amfiteatru, to co koleżanka mówiła o innych obiektach kultury, które trzeba będzie rozstrzygnąć. A więc takie forum, gdyby powstało, to według mnie wpisuje się całkiem nieźle w program zrównoważonego rozwoju naszego miasta, wpisuje się również do programu rozwoju ruchu turystycznego, a więc dzisiaj i to spotkanie i nasza rozmowa na Sesji potwierdza, że jeśli mamy dorobek i jeśli są instytucje, które są na dobrym poziomie, bo taka jest powszechna ocena, że jednak w Płocku ludzie korzystają z oferty kulturalnej, to w tej sytuacji uważam, że się jeśliby odbyła w przyszłym roku Sesja z uchwałą, która miałaby załącznik krótki, ale w miarę treściwy, bardzo podobny do tego, który przyjęliśmy w sprawach rozwoju szkolnictwa wyższego, bo to musi być w miarę jasne i czytelne, bo wszystko inne jest tylko załącznikiem, jest to tylko czystą robotą i OK. Taka wiedza będzie potrzebna radnym, ale w układzie programu rozwoju kulturalnego w powiązaniu z ruchem turystycznym, zrównoważonym rozwojem miasta Płocka i biorąc pod uwagę, że kultura jest jednak też łącznikiem dla szkolnictwa wyższego, to wydaje mi się, że nasze miasto zrobiłoby wielką sprawę i być może w przyszłości pokazać, jak wóldarze, radni, potrafią przewidywać i skonsumować to, co jest naszym wspólnym dobrem. Dziękuję bardzo."

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: "Ja najpierw w kwestii pewnej refleksji, jeśli chodzi o finansowanie instytucji kultury, bo rzeczywiście to, co przebiega z tego materiału, zwłaszcza, jeśli chodzi o to syntetyczne sprawozdanie, to fakt, że kultura w Płocku jest niedoinwestowana. Ja pokusiłem się o policzenie w ostatnich latach wydatków Budżetu Miasta na kulturę. Okazuje się, że one rosną i to rosną tak w skali mniej więcej pół miliona w skali roku. W roku 2001 było to 10, 5 mln, w 2002 – 11.100.000 zł, w 2003 – 11, 5 mln, minus państwowa

dotacja. Więc finansowanie miejskich instytucji kultury jest z roku na rok coraz większe. Tak samo, jeżeli chodzi o bazę lokalową. Wydaje się, że poprawiła się pod tym względem, że została przy współudziale pieniędzy miejskich wyremontowana szkoła Muzyczna, tak samo z Muzeum Mazowieckim. Choć oczywiście bez wątpienia pieniądze można byłoby na kulturę wydawać jeszcze dużo, dużo więcej, natomiast pytanie: jakie efekty chcemy osiągnąć za te pieniądze, bo te sukcesy, którymi chwalił się Pan Prezydent to jest właściwie tylko kilka punktów, a sędzę, że płocką kulturę stać na dużo, dużo więcej. To czego w tym materiale mi brakuje, a o co chciałbym zapytać Pana Prezydenta, pierwsza - to działalność gospodarcza Książnicy, która w ogóle nie została ujęta tutaj, a Książnica jako instytucja kultury prowadzi taką działalność. Chciałbym zapytać, jak wyglądają plany tej działalności gospodarczej, która co roku przynosi niemałe straty, bo w granicach pół miliona od właściwie roku 2002 i jak wygląda działalność wydawnicza, jakie są efekty działalności wydawniczej, bo w tym materiale o działalności wydawniczej poszczególnych instytucji kultury właściwie nie ma ani słowa, podczas, gdy taką działalność wydawniczą prowadzi co najmniej kilka instytucji i na to też są konkretne pieniądze z Budżetu Miasta przeznaczane tak w granicach, jeśli dobrze policzyłem około 300 tys. w skali roku. Dziękuję bardzo."

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: "Przepraszam, że jeszcze raz, ale pominąłem zapis bardzo ważny. Wydaje mi się, że pieniądze mogą łączyć lub dzielić w sprawach szczególnie takie obszaru, jakim jest kultura, sport, itd. Chciałbym zaproponować, by w sposób szczególnie, przynajmniej w tym jednym wątku w przyszłym roku budżetowym w budżecie pokazać wyraźnie, ile pieniędzy przeznaczając na ten obszar, chociażby, ile idzie związanych z utrzymaniem i etatami, a ile wyraźnie na merytoryczną działalność. Ponieważ Panie Prezydencie tak wyszło, że gdybyśmy wzięli statystykę ludzi, którzy przychodzą do instytucji kultury, do mieszkańca miasta Płocka, korzystających, itd., itd., oraz tych, którzy uczestniczą w realizowaniu tego, co oferują instytucje kultury, nie chce tu przywoływać, jak marnie przypada grosz na jednego obywatela miasta Płocka. Ja tylko mogę powiedzieć, że ten problem badałem w jednej ze spółdzielni mieszkaniowych, to wyszło, że miesięcznie na dziecko, które uczestniczy w programie kulturalnym, na papier, ołówek i jego możliwości formalnie wydawanych jest około 37 gr. Tak nie może być. To ja sobie zdaję sprawę, że może Pan Prezydent mi dać ripostę: jeżeli spółdzielnia chce rozwijać działalność kulturalną na rzecz dzieci i młodzieży, to niech da więcej pieniędzy, ale przecież nie taki jest sens mojej wypowiedzi, żeby komukolwiek cokolwiek wytknąć, tylko obawiam się, że bardzo podobna sytuacja jest w innych instytucjach, że koszty utrzymania przerażają nas, że ta instytucja kultury pochłania tyle pieniędzy, natomiast jak zajrzemy do jądra problemu, ile rzeczywiście przeznaczamy na realizację tego, co sobie zaprogramowała dana jednostka w przeliczeniu na człowieka, który ewentualnie z tego korzysta, bądź uczestniczy, to jest to marny grosz. I taką analizę, zachęcam, żeby przeprowadzić, bo ona da odpowiedź, czy taką jednostkę utrzymywać, czy też nie, bo być może trzeba by podjąć decyzję o tym, że paru rzeczy nas po prostu nie stać, bo ani z tego efektu nie ma, ani nic i wtedy niech przejmą taką samorealizację stowarzyszenia, będą musiały zabiegać o pieniądze, bo po prostu Budżet Miasta nie będzie stać na wspieranie. Uważam, że nie powinno się nadmiernie rozdrabniać, bo to tylko może przynieść negatywne efekty dla korzystających z dóbr kultury."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: " Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja chciałbym bardzo szczegółowo zadać jedno pytanie, mianowicie dotyczące bazy lokalowej płockiej kultury, Płockiej Galerii Sztuki. Panie Prezydencie jedną z pierwszych Pana decyzji było wstrzymanie inwestycji pt.: rozbudowa siedziby Płockiej Galerii Sztuki. Mówił Pan wtedy, że trudności lokalowe tak potrzebnej płockiej kulturze placówki wkrótce zostaną przez Pana rozwiązane. Inwestycja ta była w pełni przygotowana. Przygotowany był projekt budowlany z koniecznymi uzgodnieniami i pozwoleniami, m.in. konserwatora zabytków. W projekcie budżetu 2003 roku zabezpieczone były środki na realizację tego zadania w wysokości ok. 1, 5 mln zł. Suma

korzyści, jakie spadłyby na miasto z powodu zorganizowania siedziby Płockiej Galerii w siedzibie dawnej Bożnicy, były wielkie, ale niestety wszystkie one przepadły. Może kiedyś ten temat z powrotem wróci. Na komisji dowiedzieliśmy się, że nie ma planów rozbudowy bazy tej placówki. O konieczności wychowania młodzieży poprzez sztukę nie ma potrzeby tu i teraz mówienia. Wszyscy jesteśmy w pełni świadomi tej potrzeby. Mam krótkie pytanie – jaką ma Pan wizję rozwoju Płockiej Galerii Sztuki?"

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące działalności gospodarczej Książnicy, ona nie została celowo w tym programie ujęta, ponieważ temat dotyczy działalności ściśle kulturalnej, stricte kulturalnej, dlatego nie ma tam ujętej tej działalności. Z rocznych sprawozdań, które Książnica nam składa, nie wynikają żadne straty z prowadzenia tej działalności. Są to dwie księgarnie – jedna w Płocku, druga w Sierpcu. Także ja nie wiem skąd się wzięła ta kwota dotycząca straty. Także co do planów dalszej działalności gospodarczej prowadzonej przez Książnicę, to temat wymaga dogłębnej analizy. Ja wychodzę z założenia, że instytucje kultury nie są placówkami dochodowymi. Nie ich rolą jest zarabianie, a to co robią jest skierowane ku mieszkańcom miasta i nie wszystko należy, według mnie, przeliczać na złotówki. Jeżeli chodzi o działalność wydawniczą Książnica w 2003 roku wydała jedną pozycję: "Portrety Płoczan". A dlaczego? - Uznano, że po prostu ciekawszych propozycji nie było, a z kolei zlecać wydawanie innym instytucjom, organizacjom jest niemożliwe. Nie ma takich uprawnień Książnica. Do tej pory, jeżeli chodzi o działalność wydawniczą, prowadził ją POKiS. W roku ubiegłym zabrakło pieniędzy na działalność wydawniczą. W projekcie budżetu, który zostanie przedłożony Radzie, taka pozycja znajdzie się na pewno, najlepsze pozycje będziemy starali się uwzględnić i kilka książek wydać. Dziękuję."

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: "Krótko do Pan Prezydenta – bo to wynika z budżetu, ze sprawozdania w budżecie. Jeśli są pewne środki, które są wrzucane z Budżetu Miasta na prowadzenie działalności gospodarczej i okazuje się, że one wynoszą np. 1, 5 mln, a zysk, jaki wypracowała działalność gospodarcza Książnicy była 1 mln zł, czyli te dwie księgarnie i wypożyczalnia kaset video. Także 0,5 mln jako miasto musimy dopłacić i tak było w 2002, 2003 roku, nie wiem, jak będzie w 2004 roku. Budżet zakładał, że dopłacimy 300 tys. I tyle było założone w budżecie. Dlatego pytam o tą działalność, bo zgadzam się, że do kultury trudno jest nie dopłacać. Trzeba dopłacać. To prawda. Natomiast jest pytanie, czy instytucja kulturalna powinna prowadzić działalność gospodarczą tym bardziej, że przynosi ona straty, tym bardziej, że taką działalność gospodarczą prowadzi kilka, co najmniej podmiotów w Płocku, którym ani Budżet Miasta, ani Budżet Państwa nie dopłaca żadnych pieniędzy i które muszą na rynku funkcjonować, konkurując także ze sobą i z pewną taką nieuczciwą konkurencją, jaką jest działalność gospodarcza Książnicy. Dziękuję."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Odpowiadając na pytanie Pana radnego Nowickiego o planach Płockiej Galerii Sztuki – otóż budynek byłej Bożnicy na ulicy Kwiatka został przeze mnie celowo zaproponowany do przetargu po to, żeby nie organizować tam pawilonu handlowego kolejnego, ale żeby wyzwolić inicjatywę społeczną mającą na celu zorganizowanie w tym miejscu przedsięwzięcia kulturalnego. Tak się stało. Inicjatywa została zorganizowana. W tej chwili trwają ostatnie prace z rejestracją stowarzyszenia, które chce zorganizować w tym budynku muzeum kultury żydowskiej. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, takie przedsięwzięcie będzie tam zrealizowane. Jest to najodpowiedniejszy budynek na tego typu muzeum, które będzie ubogaceniem oferty kulturalnej naszego miasta. Natomiast jednoznacznie powtarzam, że budynek byłej Bożnicy był na salę wystawową Płockiej Galerii Sztuki zbyt mały. W tej chwili jesteśmy w końcowej, bardzo końcowej

fazie negocjacji, zapewnienia bardzo atrakcyjnego lokalu dla zarówno Galerii Sztuki, jak i Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki z prawie dwukrotnie większą salą wystawienniczą tak, by wystawy tego typu, jak dziś jest prezentacja grafik Salvadora Dali, były cykliczne, a nawet jeszcze większe w bardzo atrakcyjnym punkcie miasta. Ale nauczony doświadczeniem poprzedniej inicjatywy zagospodarowania budynku Hotex-u na potrzeby Płockiej Galerii Sztuki, gdzie nam w ostatniej chwili ten budynek podkupiono, nie będę do chwili zakończenia negocjacji publicznie mówił o jaki budynek chodzi. Z całą pewnością będzie to bardzo, bardzo atrakcyjny w ścisłym centrum miasta budynek, zapewniający zarówno galerii, jak i Płockiemu Ośrodkowi Kultury i Sztuki wspaniałe możliwości do rozwoju swojej działalności i rozwoju oferty kulturalnej. Dziękuję."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Po dwóch latach to troszeczkę inaczej Pan Prezydent mówi. Wtedy, pamiętam, była jedyna opcja sprzedaży tego budynku. Dzięki ruchowi społecznemu, który pojawił się w naszym mieście jest duża szansa, że budynek byłej Bożnicy zostanie przekazany stowarzyszeniu, w którym zafunkcjonuje ta instytucja o której Pan mówi, ale tak, jak powiedziałem jest to tylko i wyłącznie inicjatywa Płocczan i ludzi związanych z tym budynkiem. Ja myślę Panie Prezydencie, mam nadzieję, że mówi Pan o budynku po byłej Komendzie Wojewódzkiej Policji, ale nie chodzi o to, aby Pan podał dokładny adres, ale, żeby Pan powiedział, kiedy to będzie, bo dwa lata temu Pan mówił, że te problemy zostaną szybko rozwiązane. Minęły dwa lata, nic się nie dzieje, w związku z tym niech Pan określi jakiś termin, kiedy Płocka Galeria Sztuki będzie miała przeznaczony budynek. Proszę o termin tylko."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Bardzo precyzyjnego terminu nie podam, natomiast wczesną wiosną przyszłego roku chcemy rozpocząć prace remontowe i adaptacyjne budynku na potrzeby Galerii i POKiS-u. Remont, adaptacja potrwa kilka miesięcy. Także drugie półrocze przyszłego roku to będzie ten czas, w którym budynek zostanie przekazany na potrzeby Galerii i POKiS-u i nie jest to budynek, który Pan wskazał. Dziękuję."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja myślę, że większość Płocczan wie o jaki budynek chodzi. Bardzo dobry budynek, bardzo dobra lokalizacja, tylko kwestia, w którym momencie i w którym miejscu w Budżecie Miasta na rok 2005 te środki są zapisane, bo ja nie miałem okazji jeszcze budżetu obejrzeć. Jeśli usłyszę pozycję oraz sumę będę w pełni usatysfakcjonowany."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Podczas debaty budżetowej, która, mam nadzieję, będzie bardzo, bardzo gorąca, te środki będą wskazane. Budżet jest już złożony do Biura Rady Miasta Płocka. Będzie prezentacja budżetu publiczna wkrótce. Będzie zapewne również wynikająca z aktualnych, bieżących potrzeb autopoprawka. Z całą pewnością po zakończeniu negocjacji, po przejęciu budynku, dopiero wówczas będziemy mogli w budżecie umiejscawiać konkretne środki i to nie w inwestycjach, ale w środkach remontowych. Dziękuję."

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** członek Komisji Uchwał i Wniosków zaprezentowała wniosek zgłoszony w czasie dyskusji przez Panią radną Annę Kossakowską o treści: "*Wnoszę o zwiększenie środków finansowych w Budżecie Miasta Płocka w dziale Kultura i Sztuka.*"

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka stwierdził, iż głosowanie nad powyższym wnioskiem odbędzie się w pkt. Sprawy różne."

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "Ja tylko chciałam się zwrócić do wnioskodawczyni, bo jest to dosyć nieprecyzyjny wniosek, bo Pani złożyła wniosek o zwiększenie środków w dziale- Kultura, ale nie mamy wskazania, jak ilość środków i dokładnie, skąd źródło finansowania, nie ma wskazania również. Dziękuję."

## **Ad. pkt 8**

„Informacja nt. polityki mieszkaniowej miasta (nowe mieszkania, stan zasobów, remonty, modernizacja, lokale socjalne oraz informacja dotycząca wykupu lokali mieszkalnych)” stanowi **Załącznik Nr 8** do niniejszego protokołu.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Panowie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! (...) W roku 2004 Wysoka Rada uchwaliła dwa bardzo poważne dokumenty dotyczące problemu mieszkaniowego w mieście jeden to polityka mieszkaniowa, drugi – program gospodarowanie mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2004 – 2008. Programy zawierały opis działań w kilku obszarach i mówimy tutaj o:

- wielkości i stanie zasobu mieszkaniowego z ukierunkowaniem na optymalizację wielkości zasobu, czyli chodziło o sprzedaż i również w ujęciu sprzedaży lokali użytkowych. Taką propozycję projektu uchwały radni będą mieli przedstawioną na Sesję następną. W tej chwili trwają prace. Jesteśmy już jakby na finiszu przedstawienia propozycji, jak będziemy sprzedawać lokale użytkowe,
- techniczne aspekty gospodarowania zasobem mieszkaniowym. To było również w programie gospodarowania,
- źródła finansowania gospodarki mieszkaniowej. Tutaj ubolewam nadal. Mało jest bardzo źródeł zewnętrznych. W zasadzie można wyróżnić tutaj jeden program pilotażowy, państwowy, taki zorientowany na budowę mieszkań socjalnych. Złożyliśmy wniosek, oczekujemy na środki,
- sposób zarządzania zasobem mieszkaniowym, efektywność zarządzania zasobem, czyli według ustawy o zamówieniach publicznych będziemy już powolutku zasoby pewne wydzielać ze spółek administrujących i oddawać na wolny rynek. Pewnie zarządcy tańsi się znajdą. Według ramowego harmonogramu prac Rady Miasta przedłożyliśmy informację. Materiał dyskutowany był na komisji. Jeśli pojawiają się dodatkowe jakieś pytania, to jesteśmy gotowi, bardzo o nie prosimy. Dziękuję."

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała: "Panie Prezydencie, Panowie Przewodniczący! Niestety nie miałam okazji procedować nad tym materiałem na Komisji Inwestycji, ponieważ Komisja ze względów formalnych się nie odbyła, nie było quorum. Zatem pozwolę sobie dzisiaj zadać kilka pytań dotyczących przygotowanego materiału. Otóż z informacji na temat polityki mieszkaniowej wynika, iż w bloku komunalnym na gminnej działce przy ul. Asnyka – Norwida znajdują się 23 mieszkania o łącznej powierzchni 1200 m<sup>2</sup>. Wydział Gospodarki mieszkaniowej przewidywał odbiór budynku na dzień 10 listopada 2004. Czy termin ten został zachowany i czy wyznaczone na miesiąc grudzień bieżącego roku zasiedlenie budynku będzie zrealizowane? Byłby to bardzo ładny prezent świąteczny dla 23 rodzin naszego miasta. Dalej w informacji czytamy, że następna inwestycja przy ul. Miodowej z następnymi 23 mieszkaniami uzależniona jest od wsparcia finansowego tego pilotażowego przedsięwzięcia przez Ministerstwo Infrastruktury. Zasygnalizował Pan Prezydent, że oczekujemy na środki. Rząd przeznaczył na ten cel 50 mln zł. Urząd Miasta w dniu 7 października bieżącego roku złożył wniosek o przyznanie kwoty 500 tys. zł na dofinansowanie tej inwestycji a pierwszych informacji na temat oceny złożonych wniosków należy oczekiwać po 15 listopada. Dzisiaj mamy dzień 23 listopada. Zatem

pytanie, czy dysponujemy już informacją? Rozumiem, że nie, bo gdyby takowa była, to przed chwilą byśmy ją uzyskali. Bez tego wsparcia finansowego inwestycja nie będzie realizowana, tym bardziej szkoda, bo w budynku tym swoje lokum miały też znaleźć osoby niepełnosprawne. Następne pytanie – we fragmencie materiału dotyczącego stanu zasobów mieszkaniowych czytam, iż budynki przy ulicy Kwiatka, Kolegialnej, 1 Maja, Kościuszki, Bielskiej, albo wymagają remontu kapitalnego albo wręcz straciły, cytat: "straciły zdolność do zamieszkania ze względu na całkowite zużycie". Moje pytanie zatem – czy podjęto już działania w celu przesiedlenia mieszkańców zagrożonych budynków? Następna sprawa – w treści informacji wyczytałam także o ilości lokali wynajmowanych, a mianowicie na 32 lokale wystawione do wynajęcia w drodze przetargu, wynajęto na dzień 30 września 2004 tylko 17 lokali, w tym 13 lokali po kilku przetargach. W obecnej chwili wystawiono dalszych 15 lokali użytkowych oraz 10 garaży. Czy zatem od 1 października bieżącego roku znaleźli się chętni nabywcy na oferowane lokale? Utrzymywanie pustostanów z ekonomicznego punktu widzenia jest działaniem nierentownym. Następne pytanie – z informacji wynika, że stan zadłużenia z tytułu najmu lokali użytkowych, garaży oraz boksów na koniec pierwszego półrocza wynosi w zasobach administrowanych przez MZGM – TBS łącznie z odsetkami 3.712.375 zł, natomiast w zasobach administrowanych przez MTBS łącznie z odsetkami 88.659 zł. Jakie są prognozy odzyskania tych środków, czy prowadzona jest egzekucja komornicza, z jakim skutkiem? Zdajemy sobie sprawę, że dłużnicy szczególnie wyeksmitowani są nieściągalni. Dziękuję bardzo."

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Wysoka Rado! Jeśli udało mi się spamiętać, bo mnóstwo było tych pytań, to po kolei postaram się odpowiedzieć. Budynek na ulicy Asnyka- Norwida, budynek budowany w formule komunalnej jest złożony do odbiór. W grudniu będziemy zasiedlać. Więc będzie ten prezent Pani radna. Jeśli chodzi o Miodową i inicjatywę budowy budynku socjalnego w ramach tego programu pilotażowego prowadzonego przez Ministerstwo. Wniosek, jak powiedziałem, złożyliśmy. Nie mamy informacji jeszcze co do jego kwalifikacji. Jest złożonych do Ministerstwa ponad 600 wniosków. Mnóstwo z nich jest niekompletna. Wracają do wnioskodawców. Nasz jest kompletny. Można powiedzieć, że Ministerstwo z zadowoleniem przyjęło tak przygotowany wniosek. Naprawdę duże nadzieje tutaj mam, że te pieniądze uzyskamy. Nadal planujemy wybudować ten budynek, natomiast kropki na i jeszcze nie postawiono. Nie mamy żadnej informacji oficjalnej, że jednak te środki się znajdą w naszym budżecie. Pani radna poruszyła temat kamienic wyłączonych z funkcjonowania, wyłączonych z użytkowania. W tej chwili jeszcze 18 jest takich budynków. Na początku roku mieliśmy 28. W tych budynkach przebywają rodziny, przebywały rodziny, teraz w sumie jest ich chyba 24 na 18 budynkach. Realizowany "Program 300", odzysk lokali komunalnych dotychczas użytkowanych pozwoli nam na to, żebyśmy mogli skutecznie te rodziny z tych budynków wyprowadzić. Po prostu trzeba mieć lokale, żeby mieć gdzie ewakuować rodziny zagrożone w tych budowlach. To się dzieje. Ja myślę, że koniec tego roku, początek przyszłego roku, to już będzie całkowite załatwienie sprawy, jeśli chodzi o te rodziny zagrożone. Lokale użytkowe – rzeczywiście bardzo duża liczba tych lokali, pomimo przetargów, jakie były ogłaszane, trzy przetargi, później nawet na wynajem z wolnej ręki, nie powoduje tego, że ludzie je zasiedlają. Nie są to oferty atrakcyjne. Coraz mniej osób wynajmem, tym bardziej, że trzeba tam przeprowadzić jakieś remonty, bo trzeba wydać jakieś środki, nie jest to lokal własny, stąd też inicjatywa właśnie sprzedaży tych lokali użytkowych, o której wspomniałem. Myślę, że na Sesję 7 grudnia już przedstawimy materiał taki gotowy. Po prostu taki już jest wymóg czasów. Każdy, jeżeli chce inwestować, to chce mieć obiekt swój, chciałby remontować swoje lokum, niż np. lokum miejskie. Po prostu nie ma zainteresowania, pomimo sukcesywnie obniżanej ceny przy każdym przetargu. Problem windykacji w MZGM to ogromny problem. Jest to, bym powiedział, kluczowe zadanie dla obecnego zarządu. Jeśli rozumiem, zarząd podjął działania już windykacyjne. Ta windykacja w okresie ostatniego pół roku znacznie się poprawiła. Można powiedzieć, że około 30% więcej pieniędzy wpływa w tej chwili do MZGM-u. Zadłużenia jakie powstały, one narastały wiele lat i

to jest taki zasób. Trzeba sobie powiedzieć, że MZGM administruje największym, ale i bardzo kiepskim zasobem w mieście w 100% miejskimi, jak również i kwaterunkowymi, ale tam zamieszkują ludzie biedni, po prostu. To zadłużenie jest duże. Ta windykacja się poprawia. Próbuje się przesiedlać te osoby bardzo zadłużone do mieszkań socjalnych. Te mieszkania są tańsze. To wszystko się odbywa. Nie jest to temat do załatwienia w ciągu 3,4 miesięcy, czy nawet 1 roku. Tu chodzi o zdecydowanie odpowiedniej polityki windykacyjnej i ona w tej chwili w spółce jest wdrażana. Dziękuję."

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: "Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam takie pytanie. Przeglądając ten materiał praktycznie zauważyłam tylko, że jest informacja na temat lokali użytkowych i mieszkaniowych prowadzonych przez Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej i przez Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Nie ma żadnej informacji na temat tych lokali, które są w posiadaniu ARS-u, na przykład. Ponadto mam takie pytanie, ponieważ w planach jest sprzedaż wielu lokali użytkowych, czy nie jest to czasami wyjście takie, że pieniądze, które uzyskamy ze sprzedaży jest to jednorazowy wpływ. Czy nie lepiej jednak otrzymywać sukcesywnie pieniądze z wynajmu czy dzierżawy tych lokali?"

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Wysoka Rado! W danych tabelarycznych zasób ARS- u jest również ujęty. My żeśmy nie pominęli tego zasobu. Może on nie jest wyszczególniony, ponieważ to jest spółka, która dysponuje bardzo małym zasobem, to nie nastąpiło skoncentrowanie się na jej działalności. Natomiast w zasobach liczebnych to wszystko jest podane. Jeśli chodzi o lokale użytkowe to oczywiście to jest bardzo poważne pytanie. Wpływy z tytułu najmu, które później przeznaczamy na ewentualne remonty, czy sprzedaż lokali i jednorazowy poważny zastrzyk do Budżetu Miasta. To już jakby wcześniej odpowiedziałem na to pytanie. Tak naprawdę zainteresowanie lokalami użytkowymi maleje. Jeżeli one mają stać puste, w dużej części, jak pani radna Czmiel zauważyła, to należałoby je sprzedać. Powiem inaczej, czy wszystkie lokale sprzedawać, czy może te, które mają wpływy konsekwentne, wysokie wpływy do Budżetu, to sobie na razie zostawić, bo nie ma potrzeby sprzedawać ich. To jest tak naprawdę nad tym się zastanawiamy. Czyli te wszystkie odpowiedzi to jest wykreowanie polityki mieszkaniowej. Nie ma idealnego rozwiązania. Możemy debatować nad tym przez 3 następne lata, sprzedawać czy brać wpływy z tytułu najmu. To tak, jak uznajemy, możemy prowadzić politykę - wynajem, czy opłaca się czy nie i trudno, albo sprzedać lokale, uszczęśliwić tym samym rzemieślników, kupców, którzy będą mogli zadbać o swój zasób i mieć pieniądze z tego tytułu, duże pieniądze, które przeznaczyć później na inwestycje tak ogromne, dzisiejszą porą w mieście. Kwestia ustanowienia polityki. Dziękuję."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Najpierw co do liczby. Pan Prezydent był uprzejmy powiedzieć, że windykacja poprawiła się o 30%. Ja pamiętam w MZGM skuteczność płacenia wyniosła o około 85% do 90%. W związku z tym wychodzi na to, że ludzie płacą więcej niż potrzeba, jeżeli miało wzrosnąć o 30%. To jest jedna sprawa. Tu jest na ostatniej stronie napisane, że w MZGM przeznaczono kwotę 170.000 zł na wymianę okien i w MTBS kwotę 210.000 zł na okna i na podłogi i na drzwi. I jest napisane: oznacza to, że tylko w 2004 roku po raz pierwszy od ponad 40 lat w 234 mieszkaniach wymieniono na nowe 365 okien. Ja pamiętam takie czasy, że kwota na wymianę okien sięgała pół miliona złotych, w związku z tym tu chyba jakaś drobna nieścisłość, ale na pewno Państwo to sobie ustalicie. Jeśli chodzi o sprzedawanie lokali użytkowych rozumiem, że odbędzie się to w takiej formule, że Rada Miasta będzie mogła się ustosunkować do tego materiału. Stałem i stoję na stanowisku, że pozbywanie się lokali użytkowych jest zasadniczym błędem. Nie mniej są ludzie, którzy takie pomysły prezentują. Sądzę, że Rada Miasta będzie miała możliwość przeprowadzenia dyskusji w tym zakresie. Te wszystkie budynki, które w tej chwili powstają, czyli budynki z



"Programu 300 mieszkań", budynki, które są budowane na Kochanowskiego, wszystkie te pomysły poprzedniego Zarządu Miasta . Państwu udało Wam się to w jakiś sposób zrealizować. Niestety nie udaje się to w zakresie lokali socjalnych i te lokale socjalne jakby nie powstają. O konieczności budowy lokali socjalnych nie ma potrzeby tutaj mówić. Zabezpieczają one potrzeby ludzi najslabiej uposażonych, jak również są potrzebne do tego, aby zabezpieczać lokale dla osób, które są przesiedlane z budynków, które nie spełniają warunków technicznych, osoby, które są eksmitowane w innych poważnych sytuacjach. Ale to też jakby nie jest problemem mojego wystąpienia. Uważam, że wielkim problemem są pustostany, które Państwo jakby od dwóch lat stoją lokale w naszym mieście, które są niewykorzystane. Dwa lata lokale stoją puste. Nikt ich nie zasiedla. Nikt nic tam nie robi. Dwa lata stracone, stracona możliwość, żeby lokale te zostały zasiedlone przez ludzi o niskich zasobach finansowych. Państwo nic nie robicie w tym zakresie. Oczywiście Sienkiewicza – okna są zamurowane, jak zostały zamurowane dwa lata temu, tak są zamurowane do dziś. Rozumiem, że chyba ludzie tam nie mieszkają, skoro okna są zamurowane. Te przykłady możemy oczywiście dalej mnożyć, ale nie czas i miejsce. Następny problem to jest rewitalizacja Starego Miasta. Przestał funkcjonować taki pomysł. Państwo reprezentujecie nowe pomysły. Spółki, które są statutowo nie powołane do organizowania takiej działalności, zajmują się taką działalnością, a spółka, która jest statutowo do prowadzenia takiej działalności w ogóle się takimi zadaniami nie zajmuje. Przykład? - Chyba nie trzeba, bo to jest oczywiste. Brak modernizacji lokali na ulicy Sienkiewicza w obrębie Starego Miasta – element rewitalizacji leży. Nic Państwo w tym zakresie nie robicie. Dziękuję bardzo."

**Pan Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Skuteczność za czasów Pana radnego Nowickiego w MZGM wynosiła 80%. To jest logiczne, że 20% nie było windygowane. Z tych 20% , które mogą stanowić 1 mln zł windykacja poprawiła się o 30%." Powiedział również: " Sprzedaż lokali użytkowych to oczywiście jest temat do dyskusji. Ja powiedziałem, że Wysokiej Radzie będzie przedstawiony projekt, będzie dyskutowany na komisjach. Naprawdę otwarci jesteśmy na lepsze propozycje, być może, niż przedstawimy. Nie jest temat zamknięty. To jest tylko projekt i na pewno wszyscy będziemy mogli dyskutować . Pozyskiwanie mieszkań socjalnych – Panie radny oczywiście, że nie budujemy mieszkań socjalnych, bo żeśmy to już dwa lata temu w zasadzie ustalili , że sądzimy, że niewarto jest budować mieszkania socjalne, warto je pozyskiwać poprzez przekwalifikowanie tych mieszkań, które zdevaluowały swoją wartość na skutek użytkowania kwaterunkowego. My tych mieszkań socjalnych pozyskujemy dużo, dużo więcej, niż wcześniej było budowane . To w materiale jest . Poza tym są pomysły. Rozmawialiśmy już z dwoma spółdzielniami mieszkaniowymi, które zainteresowane są tym, aby wyprowadzić swoich zadłużonych mieszkańców , prawda. Z jednej strony wiedzą, że miasto ma obowiązek zabrać osoby zadłużone takie z wyrokiem eksmisyjnym, jeszcze z takim wyrokiem, gdzie sąd wskazał mieszkanie socjalne z Urzędu Miasta i potrafimy się, już jesteśmy przy takich uzgodnieniach. Powiem taką ciekawostkę, że być może oczekujący na naszych listach na mieszkania kwaterunkowe będą mogli stać się spółdzielcami na bazie stawek czynszów takie, jak są w mieście przypuszczane, a my w zamian za to będziemy przekwalifikowywać mieszkania na socjalne. Uważam, że pomysł jest rewelacyjny. Jeżeli uda nam się go wdrożyć, to naprawdę będzie skutkowało pozytywnie przez wiele następnych lat. Rewitalizacja – Pan radny mówi, że spółka niestatutowa zajmuje się rewitalizacją, a ta powołana do tego, żeby rewitalizować tego nie robi. Bo ona została powołana i tyle i ja już nie raz powiedziałem, że nie zabezpieczy ona niestety przychodów , ani środków dla tej spółki, żeby mogła rewitalizować. Mogliby Państwo radni oczywiście w każdorocznym budżecie umieszczać 2 mln zł, np. rewitalizujemy i wydawać pieniądze podatników. Stąd pomysł na to, żeby odrobinę rewitalizacji, czyli pierzeję przy ul. Kwiatka wykonał MTBS dlatego, że on nie do końca musi to robić z pieniędzy podatników. Ma tanie, preferencyjne, powiedzmy sobie, kredyty na to. Krajowy Fundusz Mieszkaniowy również przewiduje takie pieniądze. MTBS ma status TBS- u właśnie i

tylko takie tbs- y i spółdzielnie mogą ubiegać się o takie kredyty. ARS jako spółka z o.o. nie mające tego statusu nie może tego zrobić. Cały czas mamy pytanie – dawać pieniądze z Budżetu Miasta, to dajmy i będzie ARS to wykonywał. Natomiast nie zadbane nigdy o przychody tej spółki . ARS administruje tak małym zasobem, że tak naprawdę nie wystarcza im na remonty swoich zasobów, którymi administruje. A mówimy o jakiejś wielkiej rewitalizacji. Pojawiają się nowe pomysły. Cały czas czekamy na to, że dostaniemy pieniądze z Unii Europejskiej. Są takie szanse, ale jak z pieniędzmi z Unii to na razie bardzo często są to pieniądze wirtualne. Takie wnioski zostały złożone i poczekajmy . Pojawiają się nowe koncepcje np. leasingu, oddania w leasing takiej kamienicy za pieniądze leasingowe, wyremontowanie jej, jeżeli z przyszłego najmu uda się spłacić ten leasing to bardzo dobrze, zostaje ona w naszych zasobach. Jeżeli nie udałoby się spłacić, to leasingodawca weźmie sobie tą kamienicę, przecież on z Płocka jej nie zabierze, a ona będzie piękna, ładna i wyremontowana. To wszystko rozbija się o pieniądze. Jeżeli będziemy mieli na to kasę, nie wiem, przyszły pieniądze od rządu na most, to możemy następne 10 mln, ponieważ nie wydamy na most, poświęcić na rewitalizację. Wszyscy tutaj na tej sali jesteśmy tego świadomi, więc tu możemy się punktować – za mało robicie, za dużo, było więcej. Były pewne uwarunkowania, były okoliczności. Kiedyś można było dawać pieniądze, tak były formułowane przepisy. Dzisiaj jest odwrotnie i każdy stara się jak najlepiej to zrobić w ramach tego, co dzisiaj funkcjonuje: obowiązujące prawo i możliwości finansowe. Dziękuję."

## Ad. pkt 9

„Sprawozdanie finansowe z realizacji projektu – Fundusz Grantowy dla Płocka” stanowi **Załącznik Nr 9** do niniejszego protokołu.

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: " Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Drodzy Państwo! Chciałam podziękować za możliwość uczestniczenia tutaj i przedstawienia w sposób syntetyczny zagadnień finansowych Funduszu Grantowego dla Płocka . Częstkowe sprawozdania finansowe były przedstawiane okresowo. Ostatnie sprawozdanie finansowe, z którym mieliście się Państwo okazję zapoznać dotyczy sprawozdania od maja do listopada roku 2004. Powiedziała, że przedstawię w sposób syntetyczny czyli podsumowanie 1,5 roku działalności Funduszu Grantowego dla Płocka. Punkt 1 to wpływy do fundusz. To są kwoty ogólnie znane. W roku 2003 mieliśmy trzech donorów funduszu – był to Urząd Miasta z kwotą 600 tys., PKN Orlen z kwotą 500 tys. i firma Levi Strauss z kwotą 20 tys. dolarów, co przy ówczesnym kursie walutowym dało 196 tys. zł. W roku 2004 Urząd Miasta i PKN Orlen zadeklarowały i wniosły kwotę taką samą, jak w 2003 roku. Ogólna suma funduszu to była kwota 2.396.000 zł. Budżet fundusz został rozdysponowany procentowo na kwoty: 4%, to jest koszt zarządzania funduszem przez UNDP. Jest to kwota, na którą partnerzy zgodzili się podpisując umowy partnerskie o otwarciu funduszu w 2003 roku i dalszej jego realizacji w 2004 roku. Komisja projektu złożona z przedstawicieli wszystkich donorów funduszu zadecydowała na posiedzeniu komisji na samym początku realizacji funduszu, że maksymalnie kwota 6% całej puli funduszu zostanie przeznaczona na wydatki bieżące, operacyjne. Są to wydatki związane z wynagrodzeniem koordynatora i z bieżącą działalnością funduszu tutaj w Płocku. 90% całkowitej kwoty została przeznaczona na grant dla organizacji pozarządowych. Mamy tutaj wyszczególnienie kwotowe budżetu funduszu." Powiedziała również: "Kwoty rozdysponowane dla organizacji pozarządowej - do tej pory mieliśmy dwie edycje rozdania grantowego. W I edycji 936.312 zł zostało przekazanych do organizacji pozarządowych, w II edycji była to kwota 569.180 zł. Różnica z ogólnej puli grantów i kwoty rozdysponowanej w I i w II edycji daje kwotę 650.593 zł i taka

kwota jest przeznaczona dla organizacji pozarządowych w III edycji, która została otwarta i obecnie trwa konkurs, trwa nabór wniosków o dofinansowanie w II edycji. Drugą pozycją o które mówiliśmy były wydatki operacyjne funduszu. 6% o których wspomniałam wcześniej jest to kwota maksymalna, jaka zostanie wydana. Daje to zarezerwowaną kwotę 143 tys. zł. W tej chwili na dzień 23 listopada została wydana kwota niemal 74 tys. zł, co daje saldo około 70 tys. zł. Nie oznacza to, że ta kwota dokładnie ta kwota, będzie wydana na cele operacyjne. Jak to zostało postanowione Fundusz Grantowy od UNDP zostanie przejęty przez powołaną do tego instytucję i wszystkie środki, które nie zostaną rozdysponowane, które zostaną w tej puli, czyli to będą i kwota na wydatki operacyjne i kwota na granty, zostaną przekazane tej instytucji. Chciałam pokrótce omówić, jak wygląda realizowanie płatności. W UNDP zajmuje się właśnie m.in. realizacją płatności dla organizacji pozarządowych i chciałam Państwu przybliżyć, jak wygląda ten proces. Organizacja otrzymuje kwotę, którą jest albo kwota I transza na podstawie podpisanej umowy albo to są kolejne kwoty przyznawane na podstawie przekazanych raportów bieżących lub raportu końcowego. Organizacje składają te raporty do koordynatora tutaj w Płocku. Koordynator bada raporty i po zaakceptowaniu raportów przekazuje informację o tym, że dana kwota została rozliczona i można przekazać kolejną kwotę do organizacji. W UNDP realizujemy płatności kwota trafia na wydzielone przez organizację subkonto. Wewnątrz UNDP proces realizacji płatności wygląda w ten sposób, że poszczególne operacje, a więc inicjowanie płatności, akceptowanie i przelew elektroniczny wykonywane są przez różne osoby. Na każdym etapie realizacji płatności jest weryfikacja. Weryfikacja kwoty, weryfikacja donora, beneficjenta, czy rzeczywiście została zrealizowana dana działalność. Realizowane jest to wszystko przez nasz system finansowy, co umożliwia rejestrowanie wszystkich płatności, przygotowanie i realizację płatności oraz kontrolę środków finansowych funduszu. To wszystko. Jeżeli macie Państwo dodatkowe pytania to bardzo proszę, chętnie odpowiem."

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Chciałam najpierw taką uzyskać podstawową wiadomość od Państwa, w tym roku kończy się już pozyskiwanie środków dla Funduszu Grantowego dla Płocka przez organizacje pozarządowe, to znaczy czy Urząd Miasta w 2000 roku nie zamierza przekazać na Fundusz Grantowy tych 600 tys. zł, czy Orlen S.A. Nie przekaze swoich pieniędzy i czy Levi Strauss nie przekaze więcej pieniędzy i może od tego chciałabym uzyskać odpowiedź na dalsze pytania."

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: "Nie mogę odpowiadać za Urząd Miasta, ale mam nadzieję, że Urząd Miasta przekaze kolejne środki na realizację funduszu. Idea nasza była taka, żeby fundusz był stałym mechanizmem wspierającym realizację strategii zrównoważonego rozwoju, dlatego nie chcielibyśmy, żeby po półtora do dwóch lat fundusz przestał istnieć. Dlatego chcemy powołać jednostkę, która przejmie od nas odpowiedzialność i to, co udało nam się wypracować i udoskonalić, to co do tej pory wypracowaliśmy i żeby to był rzeczywiście trwały mechanizm finansowania. Nie mogę tu mówić za sponsorów dotychczasowych, ale jestem pełna nadziei, że to finansowanie będzie trwało dalej."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Do tego, co zostało powiedziane o charakterze Funduszu Grantowego, że nie jest to niejednorazowa, jedno - dwuletnia akcja, ale mechanizm, który, chciałbym, żeby na stałe w Płocku funkcjonował. Jeszcze tylko jedno, otóż, czy dotychczasowi fundatorzy będą przekazywać na fundusz grantowy, który wkrótce zmieni swoją instytucjonalną formę, która, jak zresztą powiedziano zależy przede wszystkim od efektów funkcjonowania funduszu, od tego w jaki sposób organizacje pozarządowe, które otrzymują środki na projekty będą realizowały realizowały niektóre elementy szeroko rozumianej polityki społecznej zawartej w strategii zrównoważonego rozwoju miasta Płocka. Czy miasto zamierza przekazać środki finansowe na Fundusz Grantowy w roku następnym? - Tak. Ja proponuję Państwu radnym środki finansowe na Fundusz Grantowy, by był on kontynuowany. Mam również nadzieję, że

podstawowy drugi sponsor, czyli darczyńca, jakim jest PKN Orlen również podtrzyma tą dobrą tradycję, a wiem to z rozmów z przedstawicielami Orlenu, którzy są również zadowoleni z dotychczasowego funkcjonowania i rozdysponowywania środkami przez Fundusz Grantowy. Mam również nadzieję, że inni fundatorzy dołączą do tego grona, na razie trzech podmiotów. Rozmowy na ten temat, wiem, że trwają i być może przyszły rok będzie tym, który powiększy grono darczyńców."

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: "panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam pytanie do Pani ekspert – czy zna Pani raport z 31 sierpnia sporządzony przez panią Lidię Kuczmierowską na temat organizacji pozarządowych w Płocku diagnoza obecnej sytuacji oraz propozycje możliwych form wsparcia. Jeżeli Pani zna, to dobrze. Ubolewam jednak nad faktem, że na ostatniej Komisji d/s Polityki Społecznej omawiając informację na temat Funduszu Grantowego mieliśmy tylko w wypowiedzi Pani Anny Grzegorzewskiej wspomniane tylko, że taki raport jest. Ja go już dzisiaj mam i po pobieżnym czytaniu chciałabym się zapytać o pewne rzeczy Pani jako eksperta. Czy po I edycji Funduszu Grantowego, zresztą chciałam na wstępie powiedzieć, że oczywiście nie krytykuję, uważam, że jest to bardzo cenna, potrzebna mieszkańcom naszego miasta inicjatywa, która powinna być przez nas wszystkich popierana, powinniśmy jako radni włączyć się w prace samego forum. To forum pracuje raz, drugi raz nie pracuje. Zresztą tam są zawarte pewne uwagi, nie mniej jednak czas powoduje, że pewne rzeczy powinny podlegać analizie, czy też krytyce. Z czytanych materiałów chciałabym się zapytać wprost, bowiem, jak otrzymaliśmy sprawozdanie, które z organizacji pozarządowych, ja wzięłam tylko Załącznik Nr 1, czyli z tych wszystkich organizacji, które dostały pieniądze z tegoż funduszu w 2003 dostały duże granty i dostały małe granty. Te duże to były 40 tys., bo największy można otrzymać 80 tys. zł. Czy są jakieś wnioski i przemyślenia, bowiem tytuły projektów, które zostały tu załączone, albo źle zostały opisane, w żaden sposób nie przystają do priorytetów warunków konkursowych, które zostały zawarte, a w I edycji było ich zaledwie siedem, w II edycji dodano jeden związany z ekologią. Pani na ostatnim spotkaniu powiedziała, że wszystkich trzydziestu już dotyczy, czyli wszystkich celów przyjętych w strategii zrównoważonego rozwoju, czym się nie zgadzam, bo akurat materiał temu przeczy. I pytanie pierwsze, konkretne – kto i jak decyduje o konkursowych priorytetach, czyli na pieniądze powinny być w pierwszej kolejności przyznawane, jak to się odbywa, dlaczego tematy projektów z tych pierwszych grantów, z drugich też znacząco odbiegają od tego, jakie ma znaczenie dla rozwoju naszego miasta Płocka tematy tych projektów. Dlaczego, czy to nie ma w zwyczaju, być może, że akurat tutaj nie, dlaczego otrzymały z II edycji kolejne instytucje pieniądze, kiedy są sytuacje, kiedy do 20 listopada z pierwszych grantów przy kwotach 40 tys. zł organizacje jeszcze się nie rozliczyły z pierwszych transz otrzymanych pieniędzy. To, jak się czyta całość tego materiału, to nasuwa się wiele wątpliwości, czy wszystko na pewno jest prawidłowo przydzielane. Kolejne komentarze, które znalazły uzasadnienie i czy może już na II edycję będzie zupełnie inaczej, to była podważany udział w Komitecie opiniującym, czy przyznającym pieniądze tych przedstawicieli instytucji, które ubiegają się o te granty. Wręcz była sytuacja, gdzie stowarzyszenie "Silni razem" na znak krytycznych opinii nie przystąpili do ubiegania się o pieniądze. Są też stowarzyszenia, które wielokrotnie dostawały pieniądze, a wiem, że były sytuacje, że inne ubiegające się instytucje mimo odrzucenia wniosków nie otrzymywały jasnych, czytelnych decyzji odmawiających. Także to tyle i chciałabym już konkretnie zapytać np. jak wpisuje się w strategię rozwoju miasta Płocka uruchomienie biura porad obywatelskich, które, nie wiem nawet jaka instytucja dokładnie, Stowarzyszenie Miłośników Wzgórz Tumskich, coś takiego, taki tytuł chyba albo zbliżony, w który kierunek to się wpisuje bo ja mam wątpliwości. Inne instytucje dostawały też pieniądze na udzielanie wszelkiego rodzaju porad, z tego, co wiem mają wpisane w swój zakres podstawowej działalności i z grantów pierwszych, jak również i z drugich otrzymały stowarzyszenia, instytucje na swoją bieżącą podstawową działalność. I uważam to za wielką nieprawidłowość. To poproszę o odpowiedzi na te wszystkie pytania."

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: "Raport Pani Lidki Kuczmierowskiej oczywiście znamy i III edycja, którą uruchomiliśmy w tej chwili zawiera pewne modyfikacje i procesu i procedur właśnie w oparciu o m.in. Raport Pani Lidki Kuczmierowskiej. I tutaj chciałam podkreślić to, że w obecnej edycji w Komitecie Sterującym Fundusz Grantowego nie będą mogli brać udziału członkowie, którzy będą aplikowali o grant, czyli jeżeli członek Komitetu Sterującego, który jest w tej chwili członkiem, będzie chciał ubiegać się o grant będzie musiał zrezygnować z pełnienia funkcji członka komitetu przydzielającego dotacje w tej edycji. To było jedno z pytań. Drugie było dlaczego w II edycji organizacje otrzymały dofinansowanie podczas, gdy nie rozliczyły się z pierwszej. Procedura była opisana w kryteriach grantowych bardzo jasno i przestrzegamy jej do tej pory. Jeżeli organizacja nie rozliczyła się z całości przyznanych środków nie dostała pierwszej transzy środków przyznanych w II edycji, czyli warunek był konieczny. Najpierw trzeba przedstawić raport końcowy realizacji projektu dofinansowanego w I edycji i dopiero wtedy można otrzymać dofinansowanie z II edycji. Także została zachowana pewna rozdzielność tych dwóch edycji. Tematy grantów – obszary do dofinansowania zostały określone na początku przez ekspertów, potem w II edycji była pewna modyfikacja, dodano dodatkowy obszar. Obszary grupują cykle strategiczne, które zostały przedstawione w zaktualizowanej strategii zrównoważonego rozwoju Płocka. Były pewne dyskusje na temat, jak Fundusz Grantowy wpisuje się w realizację strategii. Wpisuje się w ten sposób, że cele strategiczne zostały pogrupowane w obszary tematyczne do wsparcia przez Fundusz Grantowy. Przed otwarciem każdej kolejnej edycji jest spotkanie komisji, czyli przedstawiciele partnerów projektu, którzy akceptują, przyjmują kryteria grantowe a także procedurę na kolejną edycję. Te procedury są również konsultowane z Komitetem Sterującym, także i priorytety i procedury poszczególnych edycji są konsultowane i przyjęte przez komisję i komitet. Tu było jeszcze pytanie na temat grantów i odbiegania od priorytetów. Ocena wniosków, które są składane o dofinansowanie funduszu jest dwuetapowa. Po pierwsze jest oceniana przez ekspertów, którzy punktują to, czy i w jakim stopniu dany projekt realizuje strategię zrównoważonego rozwoju. To jest pierwszy etap. Jest to ocena ekspercka. Drugi etap jest to przyznanie dofinansowania przez Komitet Sterujący. Komitet Sterujący składa się z przedstawicieli Płocka i wybór członków Komitetu Sterującego był celowy. Chodziło o to, żeby w skład tego komitetu wchodziło Płocczanie, żeby było wiadomo, jakie są lokalne potrzeby. Oni najlepiej znają te potrzeby, wiedzą, co należy w Płocku zrobić, a poza tym jest strategia zrównoważonego rozwoju, która również nie uwzględnia i przedstawia cele rozwojowe Płocka i jest w oparciu o audyt Płocka. Także nie wiem, czy to jest wystarczające, czy czegoś jeszcze ni wytłumaczyłam"

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! W związku z tym, że usłyszałam od Pani, iż osoby, które są powiązane z jakąś organizacją nie będą mogły uczestniczyć w Komitecie Sterującym, wiemy że z Płocka mamy 5 przedstawicieli w tym Komitecie Sterującym są 4 osoby – są to osoby, które są ściśle powiązane z tymi organizacjami, które starają się o dofinansowanie i tylko jedna osoba, zdaje się że ten lekarz 30-letnia, czy coś takiego, nie jest powiązane z żadną organizacją pozarządową. Skoro te osoby będą wykluczone z tego Komitetu Sterującego, w związku z tym kto z ramienia Płocka będzie przedstawicielem tego Komitetu Sterującego i kolejne pytanie do Pani – ja wiem o tym, że organizacje, które przechodzą pierwszy etap ze swoimi projektami, później te projekty są poddawane pod ocenę Komitetu Sterującego – dlaczego organizacje te otrzymując odpowiedź o tym, że środki im nie zostały przyznane otrzymują odpowiedź, tak naprawdę: nie, bo nie. Nie ma żadnego uzasadnienia? Dlaczego, bo wiemy, że uzasadnienie z powodu braku środków odpada, bo tych pieniędzy zostaje, one są niewykorzystane. Jeżeli te organizacje i te projekty zostały pozytywnie ocenione przez ekspertów to bardzo prosimy, żeby Komitet Sterujący ustosunkował się do tego, dlaczego jednak oni nie przyznają tych środków. Bo myślę, że skoro przyszły opinie ekspertów, to jest zasadne wydanie tych środków na dane projekty. Dziękuję."

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: "Kto w Komitecie Sterującym w kolejnej edycji? - W tej chwili mamy wstępną listę osób. Dzisiejsze spotkanie miało dotyczyć analizy sprawozdania finansowego i w najbliższym czasie zostaną podani potencjalni kandydaci do Komitetu Sterującego, jak tylko zostaną zatwierdzeni przez komisję i kiedy okaże się, którzy z członków będą aplikować." Dodała: "Poczekajmy na decyzję komisji, dobrze, wtedy, kiedy to będzie ustalone i to wszystko będzie podane do oficjalnej wiadomości. Ocena Komitetu Sterującego i argumentacja - rzeczywiście tak, to było wskazanie również w raporcie Pani Lidki Kuczmierowskiej. W I edycji został ten popełniony błąd, w II został przyjęty protokół ze spotkania i w III edycji to jest również udoskonalenie tego procesu i będzie przekazana pełna argumentacja, dlaczego tak, a nie inaczej. Pytała pani o argumentację. Rzeczywiście organizacje powinny dostać argumentację, dlaczego środki nie zostały przyznane."

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: "Jeżeli mamy się odnosić tylko do analizy sprawozdań finansowych, to ja wracam jeszcze raz do swojego zadanego pytania – na wykazie Załącznik nr 1 jest taka instytucja, jak Towarzystwo Miłośników Radziwia, teraz już wyczytałem całą nazwę, chciałem tego uniknąć, krótko mówiąc, otrzymało duży grant 40 tys. na organizację parku rekreacji i sportu przy ul. Teligi w Płocku. Proszę Państwa to towarzystwo nie rozliczyło się, do 20 listopada miało się rozliczyć z pierwszej transzy. Nie usłyszałam informacji, czy rozliczyło się, czy też nie. To samo towarzystwo otrzymało w I edycji kolejne pieniądze na nagranie płyty, chyba DVD, czyli coś związane z kulturą, nie wiem czy się rozliczyło, ale chyba nie. I otóż załącznik nr 2 – to samo towarzystwo otrzymuje kolejny grant jeden w tym roku 2004. I jak mamy teraz oceniać te sprawozdanie w stosunku do tego, co usłyszeliśmy. Pierwsze granty – duży grant 40 tys., nie chcę przytaczać nazwiska, ale członek tego Towarzystwa Miłośników Radziwia jest w komitecie przyznającym granty."

Pani **Anna Grzegorzewska** konsultant Funduszu Grantowego dla Płocka powiedziała: "Tym razem ja spróbuję odpowiedzieć na to pytanie. Jeżeli chodzi o Towarzystwo Miłośników Radziwia już mówię, jak wygląda sytuacja. Oczywiście duży grant w I edycji z czego pierwsza transza nie została na dzień dzisiejszy jeszcze rozliczona. Do Komitetu Sterującego jak i do komisji do końca tygodnia, najpóźniej w piątek, bo rozmawiałam z Panem, który tym projektem kieruje, wpłynie podanie o przesunięcie czasowe i rozliczenie. Może wyjaśnię do końca, może nie będzie pytań. Jeżeli chodzi o drugi o projekt nie podpisana została umowa, a więc środki finansowe nie zostały wypłacone. Jest taka procedura, że jeżeli umowa nie zostanie podpisana, jeżeli są przeszkody tak, jak nie rozliczenie z tej pierwszej, a tutaj są takie problemy, towarzystwo nie ma możliwości realizowania drugiego, mimo tego, że zostały przyznane pieniądze na realizację tego projektu, nie podpisują umowy czyli na tym etapie Towarzystwo Miłośników Radziwia ma tylko jeden projekt i otrzymali pierwszą transzę, jeżeli się z tej nie rozliczą, jeżeli to podanie, które wpłynie do komitetu i komisji nie zostanie zaopiniowane, wówczas pieniądze wracają, cała ta transza pierwsza, bo tylko taka została wypłacona, do Funduszu Grantowego do puli i przechodzi na kolejną edycję."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W związku z tym ja nie rozumiem, co my robimy przez tyle czasu. Do tej pory tłumaczono nam, że jeżeli ktoś uzyskał pieniądze z pierwszej transzy i nie rozliczył się to tak naprawdę jego wniosek przepada przy kolejnym przydzielaniu pieniędzy. W związku z tym wiemy, że przy I edycji ten Pan był członkiem komisji. Jego stowarzyszenie uzyskało grant chyba 40 tys. zł. Do dnia dzisiejszego nie rozliczył się z tych pieniędzy. Proszę Pani, to były tereny rekreacyjne, prawda, w Radziwiu. Ja gratuluję, skoro nie potrafił przez rok czasu zorganizować tych terenów rekreacyjnych a w przyszłym tygodniu ma napisać podanie o przesunięcie środków, czyli co? W grudniu zrobi te tereny rekreacyjne? Ile czasu temu panu dacie? Czy, jeżeli po roku czasu rozliczy się Pan z tej

pierwszej transzy, wtedy te cały czas te pieniądze z drugiej transzy są gdzieś zarezerwowane na to? Ja rozumiem, że ma Pan przyznane pieniądze na drugi projekt z drugiej transzy, prawda, i te pieniądze gdzieś są zarezerwowane. Te pieniądze leżą sobie, czekają, aż to stowarzyszenie zechce rozliczyć się z pierwszej transzy. Dlaczego w taki sposób blokujemy inne stowarzyszenia, które mają ciekawe projekty, a nie otrzymują pieniędzy? Jeszcze jedno trzeba zaznaczyć, że ten Pan cały czas jest członkiem tej Komisji Sterującej. Jest. Jest to Płoczanin Roku. Skoro jest Płoczaninem Roku, czyli jest przedstawicielem komitetu i ten Pan tak naprawdę sobie przydziela te pieniądze. Może zechciałybyście Panie nam wytłumaczyć na jakiej podstawie to stowarzyszenie uzyskało grant kolejny skoro z pierwszego do dnia dzisiejszego jeszcze się nie rozliczyło."

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: "Druga edycja została rozstrzygnięta jakiś czas temu. Wtedy nie było takich przesłanek, które są rzeczywiście teraz. Umowa podpisana pomiędzy UNDP a organizacjami pozarządowymi z I edycji m.in. Z Towarzystwem Miłośników Radziwia, obowiązuje do końca grudnia tego roku. Taki był okres realizacji projektu. Sytuacja jest w tej chwili taka, że rzeczywiście są problemy. One były wcześniej sygnalizowane, były monitorowane, były kontrolowane. Decyzje na temat tego, decyzję rozpatrzenia wniosku, Towarzystwo Miłośników Radziwia o przesunięcie, o którym wspomniała Pani Grzegorzewska, podejmuje komisja. Komisja to są przedstawiciele partnerów. To nie jest Komitet Sterujący. Od decyzji komisji zależy, co będzie dalej. Rzeczywiście umowa wygasa z końcem tego roku. Projekt nie został zrealizowany i w takiej sytuacji ma zastosowanie procedura, o której wspomniała Pani Grzegorzewska. Jeżeli będzie taka decyzja komisji o nie zaakceptowaniu potencjalnego podania, które jeszcze na dzień dzisiejszy nie wpłynęło, komisja go nie widziała i nie możemy się na ten temat wypowiadać. Źle jeżeli jest sytuacja, że organizacja nie rozliczyła się do końca okresu obowiązywania umowy, środki wracają do puli. Organizacja musi zwrócić. Są takie klauzule w umowie, które mówią o tym, że środki wracają do puli funduszu."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Zainteresowanie władz miasta jest jakby liche, bo nikogo nie widzę oprócz Pani Skarbnik od pieniędzy, ale nie od tych. Widocznie są to tematy, które nie interesują naszej władzy. (Pan radny Tomasz Korga powiedział, że jest Pan Zastępca Prezydenta P. Kubera) Tak, ale jakby nie na miejscu. Mnie interesuje taki aspekt – pierwszy aspekt, może Panie mi odpowiedzą na takie pytanie, czy w trakcie jakiegoś okresu rozliczeniowego Państwo kontrolujecie czy te stowarzyszenia realizują te plany, które miały zamierzone, bo wychodzi na to, że Państwo przekazujecie te środki finansowe i dalej się nie interesujecie, tylko drżycie, żeby na koniec tego okresu te rozliczenia wpłynęły. I druga, chyba koleżanka Opatrzyk poruszyła tą kwestię, mianowicie rozumiem, że jak członkowie tego Komitetu sami sobie przydzielili te środki i nie mogli ich skosztować, to te środki zostały zablokowane i inne stowarzyszenia po prostu nie mogły tych środków otrzymać. W związku z tym, czy taka sytuacja jest możliwa, to jest ona wysoce naganna. Dziękuję."

Pani **Anna Grzegorzewska** konsultant Funduszu Grantowego dla Płocka powiedziała: "Jeżeli chodzi o monitoring, przy podpisaniu umowy z daną organizacją po wypłaceniu pierwszej transzy, tak samo przy akceptacji wniosku wstępnego, później wniosku pełnego, każda organizacja, od której Komitet i Komisja przyjmuje taki wniosek pełny, rolę koordynatora, w tym momencie moim i już tej drugiej osoby, która tak jakby troszeczkę Warszawy to wszystko monitoruje, jest przyjrzenie się dokładne wnioskowi, mianowicie jego harmonogramowi, to jak poszczególne zadania będą realizowane i w jakim czasie, w jakim terminie. W sprawozdaniu, które przedstawiłam Państwu, tak samo poprzednia koleżanka, która zajmowała się Funduszem Grantowym, która też prowadziła monitoring, jest przedstawiony w pkt. 3 przebieg projektów jest monitorowany poprzez następujące środki, to nie są proszę Państwa tylko zaproszenia, które ja dostaję od organizacji pozarządowych, stowarzyszenia, fundacje, które przychodzą i zapraszają mnie na jakąś uroczystość, która była sfinansowana z Funduszu Grantowego – realizacja ich

projektu. Stałe monitorowanie w zakresie moich obowiązków, jak i Pani Noemi Gryczko jest 10% mojego czasu i pracy tutaj jest w terenie, a więc ja muszę i mam taki obowiązek realizacji tych zadań. Jeżeli chodzi o zablokowanie środków dla Towarzystwa Miłośników Radziwia, otrzymało pieniądze na dwa projekty, z czego jedno Państwo uznali, że są zablokowane. Już mówię, Fundusz Grantowy ma taką ideę, że to jest konkurs, do które przystępują organizacje pozarządowe, w II edycji także szkoły. I tutaj każda organizacja pozarządowa może wystąpić z kilkoma projektami. Takie są zamierzenia tego są zamierzenia, idea Funduszu Grantowego. Nie ma ograniczonej ilości wniosków, składania wniosków, bo już samo przyznanie. Proszę Państwa, tak, jak mówię, mam taką świadomość, że Państwo rozumieją co to oznacza konkurs. Startują organizacje, przedstawiają swoje projekty i my stawiamy na jakość, nie na ilość, czyli jeżeli są nawet są te środki i one zostaną, tak, jak mówię, nie możemy przeznaczyć środków tylko dlatego, że one pozostają."

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: "Ja chciałabym jeszcze tylko dodać, a propos blokowania środków, bo rozumiem, że tutaj były zastrzeżenia co do tego, że przez to, że ktoś dostał taką pulę, to ktoś inny nie dostał. Są środki na III edycję, którą przekazałam Państwu i która będzie też do zapoznania się na zewnątrz."

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: "Dziękuję panie Przewodniczący. Ja bym chciała może wrócić do sprawozdania finansowego. Panie tutaj tak ładnie mówią o III edycji konkursu grantowego, a ja wszystkim Państwu tam na górze chciałabym przekazać, jak wygląda procentowo przyznawanie dla organizacji pozarządowych środków, które z tego, co ja zrozumiałam I edycja, czyli 1.096.000 miała w roku 2004 być przyznana na dofinansowanie do działalności organizacji pozarządowych. Otóż tych środków zostało przekazane 80%. Ale cóż ja patrzę patrząc na procentowe rozdysponowanie środków na rok przyszły, proszę Państwa 57% zostało tylko rozdysponowanych, po czym w II edycji konkursu nie wzięto pod uwagę tego, co zostało, czyli 230.000 zł. Tego już nie dołożono do puli na następny rok do dysponowania. Nie. Od razu z góry założono, że to przejdzie na III edycję. Proszę Panią tak wynika ze sprawozdania i z tego, co żeście Państwo nam przekazali. Nasz reorganizacje mają zabrane wszelkie inne dofinansowania na swoją działalność. Tylko minimalne kwoty są z innych źródeł pozyskiwane. A wy żeście z góry założyli, że nie pójdzie na rok 2004, tylko na 2005, cóż ja patrzę, proszę Państwa zostało w I edycji 230 tys. z 1.300.000 zł, w II edycji zostało z 990 tys. zł 420 tys. nierozdysponowane. Tak, jak już mówiłam 57%. Ja się pytam jak, co wy jako Fundusz, jako UNDP zrobiliście skoro o 40% pogorszyła się, jak gdyby efektywność pisania wniosków przez organizacje rządowe, co wy żeście zrobili, żeby te nasze organizacje mogły pozyskać te środki, bo oprócz tego, że jest rozpisana III edycja, to ja nie dostałam żadnego zaproszenia, żebyście powiedzieli: słuchajcie zrobiliście tu błąd, proszę to zmienić, takie będą priorytety brane pod uwagę. Nie, dołożyliście następne 10 priorytetów i podejrzewam, że jak w takim tempie będzie spadać wykorzystanie środków z Funduszu Grantowego konkursowe, to okaże się, że z tych 650 tys. zł zostanie przyznane tylko 30%. Następną rzeczą, na którą chciałabym Państwu zwrócić uwagę to cały czas liczone jest koszty operacyjne i koszty UNDP, liczone są od ogólnej kwoty przyznanej na dany rok. Czyli ja rozumiem z 1.300.000 niemalże przyznanych pieniędzy zostało przeznaczonych 120 tys. zł. Natomiast proszę Państwa z 1.100.000 zł zostało 110 przeznaczonych, to jest 10%, ale popatrzmy na to, ile pieniędzy zostało wykorzystane, przekazane dla organizacji pozarządowej, czyli rozdysponowano 569 tys., a obsługa tych 569 tys. kosztowała 110 tys. . Jak to się ma do 10%. Ile zostało zabranych środków dla organizacji pozarządowych. Ja bym chciała, żebyście Państwo jeszcze raz rozpatrzyli to pod kątem wydawanych tych finansów na organizacje pozarządowe. Bo to są naprawdę organizacje, które ledwo przędą. Nie ma żadnej innej możliwości dofinansowania. To jest chodzenie potem od sponsora do sponsora z wciągniętą ręką. Nie dajecie na lokal, nie dajecie dla organizacji pozarządowych na działalność pozarządową, tylko trzeba wymyślić coś atrakcyjnego i jeszcze nie mówicie, jak napisać program, żeby wykorzystać te środki. Obawiam się, czy w 2006 roku nie będziemy mieli IV edycji na 300 tys., a w 2007 na 100



tys. Także bardzo bym prosiła, po prostu bardzo mnie to boli, że taka olbrzymia ilość pieniędzy dla naszych organizacji została, jak gdyby gdzieś przesunięta, w bliżej nieokreślonej dal."

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: "chciałabym tylko sprostować tutaj, że obsługa 569.108 zł puli grantów nie kosztowała 110 tys. zł. Z I i z II edycji to jest kwota około 1,5 mln zł, która została rozdysponowana dla organizacji pozarządowych. Koszty operacyjne, kwota, o której mówiłam to była maksymalna kwota 6%, które nie zostały wydane. 6% jest to maksymalna kwota, która nie została wydana i to jest kwota 70 tys. zł o których mówiłam, że jeżeli nie zostaną wydane, one przechodzą później dla instytucji, która przejmie odpowiedzialność zarządzania funduszem od UNDP. To, o co pytano to kwota, która nie została rozdysponowana. Jak wspomniała Pani Grzegorzewska tu nie chodzi o ilość, ale o jakość wniosków, które są składane. To była decyzja i ekspertów i Komitetu Sterującego, że te organizacje dostały dofinansowanie. Została kwota 650 tys., które stanowią pulę III edycji. Zarówno w I, jak i w II edycji były przeprowadzane konsultacje i szkolenia dla organizacji pozarządowych. Podobna procedura będzie również w III edycji i na jutro zaplanowane jest spotkanie ze szkołami, z organizacjami, które mogą się ubiegać o mikrogranty w celu przeanalizowania wniosku i odpowiedzi na pytania. Jest tutaj do dyspozycji organizacji pozarządowych również pani Grzegorzewska i pani Noemi Gryczko, które służą podpowiedzią, służą wyjaśnieniem pewnych kwestii dotyczących wniosku i aplikowania. Także jeżeli chodzi o podnoszenie jakości aplikowania, ułatwienia, to jesteśmy bardzo otwarci i służymy pomocą."

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: "panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja mam takie pytanie. Może byłaby mniejsza dyskusja, gdybyście Panie w sprawozdaniu finansowym wymieniły wszystkie organizacje, które do tej pory nie rozliczyły się z grantów, z którymi nie zostały podpisane umowy na drugą turę grantów. To jest raz, wtedy nam łatwiej byłoby analizować i na komisjach łatwiej byłoby o takie rzeczy pytać. Mam także pytanie, jaki powód jest częstych zmian kadrowych w obsłudze biura Funduszu Grantowego."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja cały czas nie otrzymałam odpowiedzi na zadane pytanie, na jakiej podstawie to stowarzyszenie uzyskało pieniądze na kolejny grant, skoro do dnia dzisiejszego nie rozliczyło się z pierwszego grantu. I tutaj Pani powiedziała, że stale prowadzicie stałe monitorowanie. Proszę Pani, widać, że nie bardzo monitorujecie to, co się dzieje, skoro do dziś nie potrafiłyście doprowadzić do tego, że to stowarzyszenie rozliczyło się z tych środków, żeby się rozliczyło. Jeżeli pani tak to monitoruje, to czy mogłaby mi Pani powiedzieć na jakim w ogóle etapie jest realizacja tego wniosku, bo myślę, że Pani wie, o który to teren chodziło, gdzie miał być ten teren rekreacyjny. I jeszcze jedno – proszę Pani, nie należy tak mówić: stawiamy na jakość. Myślę, że wszystkie te stowarzyszenia, które piszą piąteczki o granty starają się pracować z całą rzetelnością i jak najlepiej potrafią dla dobra ogólnego społeczeństwa i mówić, że wybieracie tylko te granty, bo stawiacie na jakość, to jest nieładnie. Dziękuję."

Pan radny **Sławomir Goszkowski** powiedział: "Moje pytanie będzie dotyczyło przede wszystkim sprawdzania wydatkowania środków, które dostają organizacje pozarządowe. Czy Państwo najpierw wypłacanie daną kwotę dla organizacji pozarządowej, a później dopiero ją monitorujecie, czy została właściwie wydana i dostajecie refaktury, czy faktury, w jaki sposób to się dzieje? Czy Państwo płacicie za faktury, które dana organizacja pozarządowa przedstawia Państwu do sfinansowania? To mnie bardzo interesuje, bo tu będę wiedział. Zastanawia mnie bardzo jedna rzecz, że nie jest skorelowany termin przyznawania następnej transzy dla organizacji pozarządowej, póki pierwsza transza nie została w pełni rozliczona. To jest moim zdaniem karygodny, moim zdaniem błąd, bo nie można, żeby organizacja, która dostała dane środki finansowe, nie rozliczyła ich i już dostała przyznany drugi grant. Moim zdaniem, chyba błędem jest,

ze Państwo nie przyjęliście takiego postępowania, że najpierw rozliczenie danego grantu, a dopiero możliwość ubiegania się o następne. A już nie będę wspominał o tym, że dalece niestosowne jest, żeby osoba, która tak na dobrą sprawę jest w grupie ekspertów, przyznawała sama sobie, faktycznie, te środki finansowe, bo to jest, powiem szczerze, tak niesmacznie.:

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: "Odpowiem na pytania odnośnie wydatkowania środków. Organizacje pozarządowe, którym zostały przyznane dofinansowania podpisują z UNDP umowę, w której kwota przyznana jest rozdzielona na transze. Są to tezy lub cztery transze w zależności od harmonogramu i od wielkości przyznanej kwoty. Pierwsza transza przyznawana jest w 14 dni po podpisaniu umowy. Transza ta jest rozliczana na podstawie rachunków i faktur, przedstawianych do Pani koordynator. Wydatki są sprawdzane w sprawie zgodności z przedstawionym budżetem, z celem projektu. Kolejne transze są przekazywane dopiero po rozliczeniu transzy poprzednie. Najpierw rozliczenie, potem ubieganie się o kolejny grant. Pomędzy I a II edycją rozwiązanie było takie, że organizacja może ubiegać się o grant, ale środki finansowe otrzyma dopiero po rozliczeniu się z projektu dofinansowanego w I edycji. W III edycji wygląda to tak, że organizacja, która się nie rozliczyła z poprzednich projektów nie może ubiegać się o dofinansowanie w III edycji."

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: "Ja nie oczekuję odpowiedzi, ale chciałbym zwrócić uwagę na następujące kwestie. Pan radny Goszkowski, koleżanka Ania Kossakowska podniosła problem, oczywiście że jest nagannym, kiedy grant przydzielany jest przez osobę uczestnika, ale jest jeszcze gorzej, kiedy takie granty otrzymują osoby działające w stowarzyszeniu, będące pracownikami Urzędu. Proszę zobaczyć, czy tam są takie organizacje, szczególnie w I edycji. Ale wszystko to, co pierwszy raz się rozpoczyna ma prawo posiadać błędy i być obciążone błędami. Jeśli są z tego wyciągane wnioski to dobrze i należy je eliminować. Ja natomiast twierdzę, że Prezydent Miasta Płocka będzie musiał w najbliższym czasie sprawdzić następującą przesłankę – sprawa grantów, po pierwsze jeżeli organizacja czerpie pieniądze z budżetu gminy bezpośrednio, organizacja pozarządowa z pionu kultury, sportu, czy innego, to nie może znajdować się po raz kolejny na Funduszu Grantowym, bo wtedy się okazuje, że bardzo często w trzech miejscach otrzymuje pieniądze. Tak, jeżeli bezie realizował takie cele – ubrać chór w ubranka, czy cel strategicznego zrównoważonego rozwoju miasta Płocka, bo np. Uwierzę, jeśli już mówimy przykładami, że jeśli będzie organizacja np. PTTK, która zwróci się do miasta o to, by że własnymi siłami, ale wsparta pieniędzmi z miasta, oznakuje szlaki turystyczne w mieście Płocku, to rozumiem, że jest to związane z programem zrównoważonego rozwoju, z programem turystycznym i jeszcze na dokładkę pokazują się ludzie. Ale ubranie chóru, wyjazd, np. popieram wsparcie chóru, który jedzie na wyjazd na festiwal międzynarodowy, bo duży, dużo pieniędzy, bo tam będzie reprezentacja naszego miasta. To albo dostanie z tego źródła pieniądze, albo dostanie od Pana Rogowieckiego. Chodzi o to, żeby po prostu przypatrzeć się przepływowi, skąd ta organizacja czerpie środki, czy rzeczywiście mieszczą się w pojęciu zrównoważonego rozwoju miasta Płocka i te cele strategiczne, wówczas nam będzie łatwiej, stąd też uważam, że dzisiejsze uwagi, jakie były zgłoszone są potrzebne, chociażby dlatego, że po pierwsze potwierdza się, że Fundusz Grantowy jest potrzebny, że na pewno, jeśli będziemy nim rozsądnie dysponowali znajdą się donatorzy, którzy te pieniądze dadzą, że miasto musi wspierać ten Fundusz i tak to powinno być, tylko trzeba by sobie odpowiedzieć o cele oświatowe, czy kulturalne, czy inne, żeby to było wyraźne i żeby nie było w trzech, czterech miejscach pobierania pieniędzy z budżetu miasta i to byłoby wtedy najlepiej. Dziękuję bardzo."

Pani **Anna Grzegorzewska** konsultant Funduszu Grantowego dla Płocka powiedziała: "Ja chciałam tylko uzupełnić wypowiedź Pani Justyny. Jeżeli chodzi o Towarzystwo Miłośników Radziwia tak, jak już mówiłam, został przyznany im grant w II edycji. Przyznany, ale oni nie

otrzymali faktycznie tych pieniążków. Nie , nie zablokowali, bo widocznie w II edycji też zostały pieniądze, które mogły być rozdysponowane, a jednak zostały mimo tego, że organizacje, stowarzyszenia, które mogło dostać, dostało te pieniążki, ale faktycznie nie zostały im wypłacone. I to nie jest blokowanie tych pieniędzy. Bo rzeczywiście w II edycji zostały jeszcze pieniądze, które mogły być, mogły się organizacje ubiegać . Ja nie chciałabym tutaj się tłumaczyć i tutaj wyjaśniać. Powiedziałam, że stawiamy na jakość, ale nie na ilość. Chodziło mi o to, że chcemy mobilizować organizacje pozarządowe do tego, żeby rzeczywiście się starały, żeby rozszerzały swoje umiejętności zdobywania pieniędzy, aplikowania o środki z wielu źródeł. To nie jest nasza tylko jedyna rola przyznawania tych środków, tak jak UNDP prowadzi tutaj projekt Funduszu Grantowego. Nie jest naszym jednym celem przyznawanie pieniędzy, ale i podwyższanie tutaj świadomości i umiejętności organizacji pozarządowej i chcemy to robić przy kolejnej, trzeciej edycji. Chcemy wyciągać wnioski i z I i z II. Wiemy, że ten projekt jest innowacyjny, jest czymś nowym w Polsce. Pierwszy taki powstał w Płocku, drugi teraz powstał w Ostrowie Wielkopolskim. Chcemy wyciągać wnioski i tutaj jeszcze wracam do tego członkostwa w Komitecie Sterującym.. Tak, jak tutaj już Pani Justyna wspominała, jeżeli chodzi o skład Komitetu Sterującego są podjęte pierwsze wnioski z I i z II edycji. Na pewno nie będzie już takich sytuacji, które budziłyby jakiegokolwiek wątpliwości. Dziękuję bardzo. "

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: "Ja króciutko, bo właściwie chyba czas zmierzać do jakichś wniosków i chyba te wnioski przed momentem prawie usłyszeliśmy, bo ja też chciałbym podkreślić przede wszystkim to, że projekt był na tyle innowacyjny, że trudno nie ustrzec się pewnych błędów. Zostały one popełnione. Dzisiaj tutaj o nich usłyszeliśmy. Aczkolwiek cieszę się, że Pani podkreśliła jeszcze raz, że żadne pieniądze nie zostały tu jakoś specjalnie ani zmarnowane, ani zablokowane. One po prostu są do dyspozycji organizacji pozarządowych. Problem tylko i chyba słusznie, że to podkreśliliśmy, że Fundusz Grantowy nie jest od rozdawania pieniędzy. Fundusz Grantowy rzeczywiście ma wspierać pewne inicjatywy , a także pobudzać te organizacje pozarządowe do nowych działań, ale też podnosić ich poziom. I to cieszy. Natomiast faktem jest, że pewne błędy zostały popełnione i zostały wyciągnięte wnioski i to też cieszę się, że to zostało powiedziane i wypłynęło teraz z ostatniej wypowiedzi. Wnioski, które sprawią, że rzeczywiście te błędy nie powtórzą się przy kolejnych edycjach Funduszu Grantowego . Dziękuję."

Pani radna **Malgorzata Rybicka** powiedziała: "Ja mam w takim razie taką szaloną prośbę. Czy przed 30 tego miesiąca jest możliwe, by dotrzeć do każdej organizacji i powiedzieć, co według was zrobiła źle, żeby nie popełniła i miała czas na zmianę tych trzeciego wniosku o pieniądze do Funduszu Grantowego, bo to naprawdę nie może być, że dajecie tylko 57%, bo nie ma innowacji. Bo z tego wynika, że nasze organizacje na terenie miasta tak właściwie to nie są atrakcyjna, bo zebrało się paru ekspertów, które stwierdziło: sorry, 57% a reszta to jest do niczego. Dalej było złożone na 3 mln zapotrzebowanie na to, żeby rozdysponować te pieniądze a wyście: sorry, 500 z tego dostaniecie, a reszta to jest nieatrakcyjna. Czy się może taka sytuacja nie powtórzyć i żebyśmy naprawdę jako stowarzyszenie mogli z tych pieniędzy skorzystać."

Pani **Anna Grzegorzewska** konsultant Funduszu Grantowego dla Płocka powiedziała: "Oczywiście, że jest taka możliwość. Ja jeszcze w dniu dzisiejszym skontaktuję się z Panią Noemi Gryczko. Tak, jak wcześniej tutaj Pani Justyna powiedziała, w dniu jutrzejszym są przeprowadzane szkolenia dla szkół, dlatego, że one po raz pierwszy mogą brać udział w III edycji i to jest coś takiego nowego i chcemy uświadomić szkoły, co mogą zrealizować za te 3 tys. zł, które mogą uzyskać z Funduszu Grantowego. Jak najbardziej w ostatnich kilku dniach kilka takich spotkań z organizacjami pozarządowymi, które przychodziły, indywidualne osoby, przedstawiciele tych organizacji, które nie otrzymały pieniążków ani z I ani z II edycji, chcą się ubiegać o III , przychodziły i pytały się, siedziałam z tymi organizacjami i wyjaśniałam, co było nie tak, przynosiły te wnioski, czy to wstępne, czy już pełne, jakie błędy popełniły, czyli jesteśmy jak najbardziej

otwarci, czy ja, czy Pani Noemi Gryczko , na taką pomoc. Dziękuję."

Pani **Justyna Banasik** ekspert UNDP powiedziała: "Drodzy Państwo chciałam bardzo podziękować za wszystkie uwagi i komentarze. One pomogą nam udoskonalić ten proces przed przekazaniem odpowiedzialności od UNDP dla innej instytucji. Weźmiemy to wszystko pod uwagę przy ustalaniu procedur zarządzania tą instytucją. Tak, jak mówiłam, przyznajemy się do błędów. Błędy zostały popełnione w I i w II edycji. Postaramy się je naprawić i będziemy udoskonalać ten proces i chciałam podziękować za możliwość bycia tutaj i odpowiedzi na wszystkie Państwa pytania."

## **Ad. pkt 10**

Podjęcie uchwał w sprawach:

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.**

- 1) stwierdzenia wygaśnięcia funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Płocka (druk nr 634)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 634.

- 2) stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka (druk nr 635)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 635.

- 3) stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Miasta Płocka (druk nr 636)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 636.

- 4) zamiany nieruchomości oznaczonych nr działek 840/2 i 840/13 położonych w Płocku przy ul. Kościuszki 13 stanowiących własność Gminy Płock będących w użytkowaniu wieczystym Skarbu Państwa, na nieruchomości oznaczone nr działek 2806/5, 2807/2 położone w Płocku przy ul. Kolejowej stanowiące własność Skarbu Państwa (druk nr 637)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 637.

- 5) zmiany Załącznika Nr 1 do Uchwały Nr 574/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 (druk nr 638)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 638.

- 6) zmiany Statutu Miasta Płocka (druk nr 639)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 639.

## 7) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 640)

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: " Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Ja chciałabym przede wszystkim zadać jedno zasadnicze pytanie – czemu ma służyć ten projekt uchwały, ponieważ, jak znam życie to zaczęło się już tzw. czyszczenie budżetu, żebyśmy na Sesji w momencie, kiedy będziemy głosowali sprawozdanie z wykonania budżetu, wykazali: proszę bardzo, jak to u nas sprawnie, pięknie idzie, 100 zaplanowaliśmy inwestycji, wszystko prawie jest wykonane, bo tak naprawdę patrząc tutaj po tym, co jest w tym projekcie budżetu, to ja jestem przerażona. Może ja tak nie będę wszystkich tych kolejno pozycji wymieniała, ale do kilku chociaż się odniosę . Bo ja myślę, że wszyscy Państwo macie wgląd w ten projekt uchwały i widzicie ile inwestycji, ile zadań, którymi się szczyliciliśmy, że wpisujemy do budżetu po raz pierwszy 100 inwestycji, tak naprawdę, co z tego zostaje wykonane. Mija rok, trzeba szukać pieniędzy, bo nie ma dochodów gmina, czyli najprostszy sposób – lecimy po inwestycjach. Cieszę się bardzo, że mamy tutaj zwiększenie dochodów 7, 5 mln. udział gminy w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa, 3,5mln udziałów powiatów w dodatkach stanowiących dochód budżetu państwa. Ja mam pytanie tutaj do Pani Skarbnik, czy te pieniążki, bo ja rozumiem, że gmina oszacowała dobrze, w momencie, kiedy był konstruowany projekt budżetu, ale czy te pieniądze to pochodzą z tych podatków, kiedy to po zmianie ustawy , kiedy to rząd obecny obniżył podatek, zdaje się z 30 do 19% i o tyle aż budżet nasz wzbogacił się, bo jest 7,5 mln i 3,5 mln, bo jeżeli dobrze rozumiem, to chyba to będzie chodziło o te pieniądze. Ale mam pytanie – mamy : zmniejszamy dochody 400 tys., znaczy tutaj trzeba by było tak prowadzić taką kalkulację, tutaj 10, nawet nie prawie, bo przeszło 10 mln zyskujemy, tak naprawdę rząd nam zrobił taki prezent, o podatki, ale oprócz tego cały czas brakuje nam pewnie innych 10 mln. w budżecie. A zaraz Państwu powiem, jak próbujemy załatwić problem brakujących pieniędzy w budżecie – zmniejszamy dochody o 400 tys. Brak lokat . Ja nie rozumiem Pani Skarbnik dlaczego mamy w opisie tego projektu uchwały zapis, że z powodu braku lokat nie potrafiliśmy zagospodarować prawidłowo tych pieniędzy, które mamy i straciliśmy 400 tys., bo przecież ja pamiętam Komisję Inwestycji, tutaj na tej sali, kiedy była rozmowa na temat budowy mostu i usłyszałam tam takie zdanie, że my pieniądze to mamy. Skoro mamy, trzeba wpłacać je nawet na lokaty jednodniowe, a przy dużych kwotach są to duże procenty . Tutaj okazuje się 400 tys. nie potrafiliśmy pozyskać tych środków. Dalej. Domy Pomocy Społecznej zwiększamy o 181.500 , to jest na DPS-y. Przecież tutaj, o ile dobrze mi wiadomo, żadna ustawa się nie zmieniła i w momencie, kiedy był tworzony budżet, powinniśmy to wyliczyć, powinniśmy potrafić to wyliczyć prawidłowo, bo wiemy, że tam zdaje się 50% tych środków to pochodzi od mieszkańców tych domów pomocy społecznej. Także nie rozumiem czemu aż o prawie 190 tys. się przeliczyliśmy. Kolejno, można tak po maleńku, tutaj 4 mln bierzemy kolejne pożyczki. Ja rozumiem, że to będzie na te autobusy. Kiedyś powiedzieliśmy, że to jest konieczne. Ale nie wiem, czy akurat w tym momencie, kiedy tutaj mamy takie problemy z budżetem, bo nie potrafiliśmy pozyskać do budżetu tych 20 mln, bo okazuje się, że zapisane 20 mln zł, które, mówiliśmy już w momencie przyjmowania budżetu, że to są wirtualne pieniądze, że to będzie niemożliwie do zrealizowania. Mówiono nam, że, ależ oczywiście, wszystko jest już prawie dogadane, te 20 mln będzie w budżecie. Okazuje się po raz kolejny, że nie. Zadanie drogi publiczne i gminne, budowa dróg osiedlowych wraz z kanalizacją deszczową, zdejmujemy 200 tys. z tej inwestycji na osiedlu Góry. O ile dobrze pamiętam w projekcie budżetu było zapisane 550 tys. Te 200 tys. było zapisane na pozyskanie gruntów. Panie Prezydencie przecież to było wiadomo, że tych gruntów nie pozyskamy, w związku z tym dlaczego, tak naprawdę, zablokowaliśmy 200 tys., które rok czasu sobie leżało na tym zadaniu, a teraz koniec roku, grudzień, trzeba robić porządek w budżecie, należy te pieniądze przenieść tam, gdzie pieniędzy nam brakuje. Tak jest, zdaje się, w inwestycjach. Takich ruchów w tym projekcie uchwały to jest chyba 7, 5 mln a w wydatkach bieżących też tak po takich ruchach czyszczących jest tutaj w sumie około 1, 5 mln., a tak nie powinno być. Kolejne zadanie – budowa dróg w południowej części osiedla Wyszogrodzka. Panie Prezydencie ja pamiętam na spotkaniu, kiedy

było zorganizowane przez Radę Osiedla Wyszogrodzka, ja byłam na tym spotkaniu, Pan Prezydent też, służby miejskie, i tym ludziom tam się obiecywało wiele inwestycji, a jak wygląda ta realizacja, to bardzo proszę. Np. Część południowa osiedla Wyszogrodzka w projekcie budżetu było zapisane 600 tys., z tego dziś ten projekt budżetu zabieramy z tych 600 tys. 479 tys. Tak naprawdę to co my zrobiliśmy przez ten rok? - Nawet chyba dokumentacji nie potrafiliśmy ..... A nie, dokumentacja chyba jest. Nie ma, zero realizacji. Czyli po co było robić dokumentację, żeby nie realizować zadania. Następne zadanie za to na budowę chodników na ul. Ciechomickiej zapisane było 600 tys. Tutaj zadanie jest dobrze, że jest zrealizowane, ale oszacowano je na dużo większe pieniądze. 170 tys. zdejmujemy. Dobrze, że wykonane te zadania. Budowa ścieżek rowerowych – było 180 tys., natomiast dziś z tego zadania zdejmujemy 100 tys. za 80 tys. zrobiono oznakowanie. Nic prostszego, jak wziąć jakąś firmę, która robi oznakowanie ścieżek rowerowych, ale jeżeli o poważniejsze zadanie chodzi, to już niestety trzeba te 100 tys. zł zdjąć. Ja gratuluję takiej realizacji tych inwestycji. Następnie – budowa ulicy bł.Faustyny wraz z infrastrukturą. Panie Prezydencie to przecież, o ile dobrze pamiętam radna Kossakowska wtedy już na tej sesji, kiedy był przyjmowany budżet, nawet zgłaszała wniosek o przesunięciu tych środków. Już wtedy było wiadomo, że tego zadania nie wykonamy. Upór, nie wiem czemu miał służyć. Zapisane było 180 tys. Z tego dzisiaj zdejmujemy z tego zadania 170 tys. 10 tys. Ja nie wiem, czy ta inwestycja jest wykonana za 10 tys., a liczyliśmy, że za 180 tys. wykonamy, bo jeżeli tak, to tylko pogratulować. Jeżeli nie to ja bardzo bym chciała, żeby w uzasadnieniu nie było pisane tylko tak, że zmniejszamy wydatki, pozycja i po kolei o jaką kwotę, bo my potrafimy czytać projekty uchwał, budżet też i jeżeli ja mam tutaj w budżecie w paragrafach wypisane, że np. Z tej ulicy zdejmujemy 170 tys., to w uzasadnieniu powinnam móc przeczytać, dlaczego zdejmujemy te 170 tys., a tam jest też napisane, że z pozycji takiej i takiej, z zadania takiego i takiego zdejmujemy 170 tys. Nie takie uzasadnienie. Uzasadnienie kojarzy mi się z tym, że ja dowiem się dlaczego zdejmujemy, dlaczego nie wykonaliśmy tej inwestycji. Tu jest szereg, szereg takich inwestycji, bo ten projekt uchwały to liczy przeszło 20 stron. I pozycja po pozycji gdybym tak zaczęła Państwu mówić mogłabym tutaj mówić godzinę, albo i dłużej, jakie zadania planowaliśmy, jakie nie. Liceum Ogólnokształcącego - rozbudowa liceum im. Jagiełły. Dużo, nie wiem, czemu miało służyć, tych przepychanek, inwestycja tak naprawdę jest niezrealizowana. Dziś w tym projekcie uchwały zdejmujemy 1 mln, zł., a przecież tak się mówiło, że jednak ta inwestycja będzie rozpoczęta, będzie realizowana. Pewnie kiedyś będzie, ale już napewno nie w tym roku, bo 1mln. Dzisiaj próbujemy zabrać z tej inwestycji. Po co w ogóle było wpisywać, jak już na początku było wiadome, że nie dopuści się, żeby to było realizowane w takiej formie. Cieszy mnie bardzo, że w końcu znalazły się pieniądze dla pielęgniarek, bo jest tutaj zapisane 1.837.000. Ja rozumiem, że te środki będą przeznaczone na uregulowanie zobowiązań naszych na pokrycie zobowiązań z ustawy "203". Tutaj jest jedyna wiadomość ciesząca w tym projekcie uchwały. Aktywizacja zawodowa bezrobotnych – nawet w tej pozycji nie potrafiliśmy 8.700 zł wykorzystać. Tyle się mówi o bezrobociu, jak to my się staramy pomagać bezrobotnym. Okazuje się, że prawie 9 tys. Zł było zapisane, niewykorzystane. Następne zadania, które miały być realizowane, jednak z wiadomych mi przyczyn, bo po prostu trzeba zabrać te pieniądze, gdzie indziej nie ma ich i nie udało się ich zrealizować, to zawsze tak było, że na inwestycje się miłym okiem zerkano. Oczyszczalnia Maszewo – 100 tys. się zabiera. Regulacja rzeki Rosicy – przeszło 300 tys. zł się zabiera. Dalej – umocnienie skarpy wiślanej na odcinku od hotelu Starzyński do katedry wraz z budową amfiteatru – w tym projekcie uchwały już zdejmujemy 3.500.000 zł. Nie rozumiem po co były te audyty, szukanie dziury w całym skoro, bo każdy wiedział, były to wyspecjalizowane firmy, które robiły dokumentację, to wypłaciło się tam kolejne 80 tys. na audyt, który nic nie wniósł, a teraz na koniec roku okazuje się, że 3, 5 mln można zdjąć z tego zadania, bo tak naprawdę przez rok nic nie zrobiliśmy, oprócz tego, że próbowaliśmy coś znaleźć. Nie udało się. Kolejne wykreślenia, które miały być realizowane: wymianę okien w budynku administracji zlokalizowanym na terenie Szpitala – to zadanie już nie będzie realizowane; wykonanie projektu technicznego budowlano – remontowego dla obwodowej przychodni rehabilitacji SZPZOZ w Płocku przy ul. Tysiąclecia. Już w tym projekcie uchwały niestety te

zadania zostają wykreślone i tak naprawdę Panie Prezydencie proszę nam wytłumaczyć dlaczego nie dostajemy w uzasadnieniu opisanych dokładnie przyczyn, że rezygnujemy z tych inwestycji. Skoro wpisaliśmy je do projektu budżetu i później je przegłosowaliśmy, to myślę, że wszyscy byliśmy przekonani, że te inwestycje są konieczne, potrzebne i niezbędne. Przeznaczone środki nie zostały wykorzystane i listopad, koniec listopada – przesuwamy je gdzie indziej. Czy to była forma zabezpieczeń, że gdyby coś się nie udało, to zawsze jest z czego zabrać pieniądze. Kolejne zmiany to zmiany z zakresu ochrony wód i tutaj zdejmujemy 400 tys. zł - budowa oczyszczalni wód opadowych Wiadukt i 1 mln zł budowa podczyszczalni wód opadowych Grabówka. I tak wiele, wiele, wiele różnych innych inwestycji. My tak naprawdę to nie mamy pojęcia, dlaczego te inwestycje są nierealizowane, bo zawsze, kiedy słyszymy o inwestycjach to jest wszystko super, bardzo dobrze to idzie, tylko później koniec roku zbliża się i okazuje się, że przypuścimy na 100 planowanych inwestycji 90% jest nierealizowanych. W związku z tym bardzo proszę o dogłębną informację i dogłębne uzasadnienie takich decyzji i powodów rezygnacji z tych inwestycji. Dziękuję."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: " Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Chciałbym niniejszym otworzyć Komisję Inwestycji Miejskich Rady Miasta Płocka, dlatego, że nie odbyła się z powodu braku quorum, a tam właśnie miały być wyjaśnianie w szczegółach wszystkie elementy związane z przesunięciami inwestycji miejskich. Niestety ponieważ się nie odbyła postaram się ta kwestię w sposób mam nadzieję bardzo wyczerpujący skoro już zostało otwarte posiedzenie komisji wyjaśnić. Ale zanim do tego przejdę chciałbym jeszcze dosłownie kilka zdań na temat na tematy nieco inne niż inwestycyjne. Otóż faktem jest, iż zmniejszamy przychody o 20 mln zł z prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Z tego źródła miała pochodzić kwota 20 mln zł. Dlaczego nastąpiła rezygnacja z tej formy prywatyzacji spółki miejskiej było już wyjaśnione wielokrotnie, ale spróbuję jeszcze raz w dosłownie kilku zdaniach. Otóż taka koncepcja prywatyzacji do 34% udziałów spółki nie sprawdziła się z dwóch powodów. Po pierwsze kwota, którą mogliśmy jako budżet miasta uzyskać była mniejsza od zakładanego poziomu, choć tutaj poziom był niewiele mniejszy i można byłoby ewentualnie w fazie negocjacji spróbować jeszcze tą kwotę podwyższyć. Natomiast drugi element, który wpłynął jako oferta praktycznie ze wszystkich podmiotów ubiegających się o nabycie takiego pakietu udziałów, to było praktycznie przejęcie kontroli zarządzania firmą mając zdecydowanie mniejszościowy pakiet udziałów. Na taką koncepcję nie mogłem się zgodzić dlatego została ta forma prywatyzacji odwołana i stąd konieczność zmniejszenia dochodów miasta o 20 mln zł. Wspomniano już o większych wpływach i udziałach gmin w podatkach stanowiących standardowo dochód budżetu państwa. Jest to zwiększenie o 11 mln dochodu przede wszystkim w podatku CIT i Skarbnik jeszcze uzupełni w szczegółach ten element. To jest fakt, który nas troszkę, aczkolwiek bardzo pozytywnie zaskoczył, ale który nie tylko płocki samorząd zaskoczył, niedawno mieliśmy obszerną informację na łamach lokalnych mediów podawaną o bardzo wysokim, ponadplanowym zwiększeniu udziałów tym podatku Samorządu Województwa Mazowieckiego. Wspomniana kwota 181.500 zł na Dom Pomocy Społecznej w Płocku, to nie jest zwiększenie, tylko są to dodatkowe przychody w związku z opłatami, jakie wnoszą mieszkańcy. Są to wyższe od przewidzianych na ten rok wpływy z dwóch powodów. Po pierwsze - pewnego niedoszacowania, po drugie – większych autentycznie wpływów mieszkańców, które są uzależnione od ich dochodów, jak Pani radna doskonale wie. Ale jednocześnie w tym projekcie uchwały zmniejszamy wydatki budżetu miasta np. na administrację i w paragrafie, gdzie jest powiedziane o wydatkach na administrację publiczną, urzędy miasta na prawach powiatu, utrzymanie stanowisk pracy związanych z prowadzoną działalnością, zmniejszamy o kwotę ponad 1.400.000 zł. Zmniejszamy również kwotę na utrzymanie budynku wraz z obsługą w dziale placówek opiekuńczo – wychowawczych o kwotę ponad 75 tys. zł. Podałem tych kilka przykładów, już nie powtarzając zwiększenia kwoty na płocki ZOZ, rzeczywiście na spłatę zobowiązań, nie gminy, tylko spłaty zobowiązań z tytułu wpłaty tzw. "203". To było zobowiązanie moje. Myślę, że Państwo je w 100% podzielacie, że do koca roku za

rok bieżący wszystkie zobowiązania zostaną spłacone. Zobowiązanie, które było jednym z elementów negocjacji pomiędzy miastem, a związkami zawodowymi SZPZOZ-u. Przechodzą już teraz do inwestycji informuję, że w zadaniu pn. budowa dróg osiedlowych wraz z kanalizacją deszczowych na osiedlu Góry – zadanie to zostało zrealizowane w następującym zakresie – ulica Gajowa, kanalizacja deszczowa i nawierzchnia wraz z chodnikami, sięgacze ulicy Podleśnej, kanalizacja deszczowa i nawierzchnia oraz sięgacz ulicy Jaworowej wraz z usunięciem kolizji na słupie energetycznym. W ramach zadania podjęte zostały następujące zobowiązania finansowe: na podstawie umowy, nie będę cytował numerów, realizację robót budowlano – montażowych, na kwotę 344 tys. zł oraz na nadzór inwestorski na kwotę 4 tys. . Środki w wysokości 200 tys. zł nie będą, to już wiemy, wydatkowane do końca roku z tej pozycji z uwagi na uregulowanie spraw terenowo – prawnych związanych z wykupem przy ul. Przytulnej i to uniemożliwia dalszą realizację inwestycji oraz w wyniku odwołania od miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego do Naczelnego Sądu Administracyjnego, a to jest związane z inwestycją ulicy Wysokiej. Dalsza kwestia – budowa ulicy Śniadeckiego, zdejmujemy 51 tys. zł ze względu na zakończenie zadania i pomniejszenie rezerwowanej kwoty, czyli tzw. oszczędności przetargowe. Budowa dróg w południowej części ulicy Wyszogrodzka – nie zakończona zostały prace związane z opracowaniem dokumentacji projektowej ulicy Studziennej. Projektowanie będzie ukończone do 20 grudnia br. a realizacja w przyszłym roku. Ulicy Chabrowej i Malinowej również w opracowaniu dokumentacja projektowa do 15 grudnia br. Realizacja również w przyszłym roku. Inwestycje te nie znikają po wykonaniu projektu technicznego, tylko będą realizowane w przyszłym roku. Budowa chodników w ulicach Ciechomickiej i Góry wraz z częścią ulicy Łąckiej – realizowany jest zgodnie z planem pierwszy etap zadania na kwotę 386 tys. zł oraz trwają prace projektowe dotyczące ostatniego etapu zadania i starania o budowę o pozwolenie na budowę będą później wykonywane. Stąd oszacowano, że kwota 170 tys. zł nie będzie w tym roku wykorzystywana, ale zadanie będzie kontynuowane w roku następnym i w 2006. To zadanie przekracza na pewno kwotę zdecydowanie ponad 1 mln zł. Budowa ścieżek rowerowych – zakończona została realizacja oznakowania pionowego i poziomego istniejących ścieżek rowerowych. W tej chwili jest projektowana dalsza realizacja inwestycji. Szacunkowy koszt prac projektowych wynosi około 74 tys. zł. Z uwagi na to, iż termin zakończenia opracowania projektowego ścieżek rowerowych został ustalony na 1 maja b.r. , a także fakt zabezpieczenia dla tego zadania środków finansowych w projekcie budżetu miasta na 2005 rok kwota 100 tys. zł może zostać zdjęta z tej pozycji. Kontynuacja budowy ścieżek rowerowych będzie realizowana w roku i 2005 i każdym następnym latach. Budowa ulicy Macieszy na osiedlu Winiary – zdejmujemy 10 tys. zł. Na ten rok przewidywaliśmy wykonanie projektu technicznego. Tak się też stanie. 10 tys. zł . To jest oszczędność przetargowa. W przyszłym roku będzie budowa ulicy Macieszy na osiedlu Winiary. Przebudowa i modernizacja ulicy Tumskiej wraz z infrastrukturą- zdejmujemy ponad 200 tys. zł. Informacja do tego, jest taka, iż w listopadzie tego roku uzyskano pozwolenie na budowę pierwszego etapu ulicy Tumskiej. Zostaną za chwilę dosłownie uruchamiane procedury przetargowe związane z wyłonieniem wykonawcy na realizację ulicy Tumskiej. Rozpoczęcie robót nastąpi w pierwszej połowie 2005 roku. Jest to bardzo trudna inwestycja, która była przez wiele, wiele lat odkładana ze względu na jej skomplikowany charakter. Tak się rzeczywiście okazało w fazie przygotowania, iż trzeba bardzo, bardzo dużo uzgodnień w tych sprawach poczynić i stąd dopiero teraz uzyskano pozwolenie na budowę i rozpocznie się za chwilę procedura przetargowa. Budowa ulicy bł.Faustyny z infrastrukturą – termin opracowania dokumentacji przewidywany był na dzień 30 czerwiec br. , decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego została wydana została wydana dopiero 12 sierpnia b.r. , a pozwolenie na budowę 19 października br. W związku z przesunięciem tych terminów zmienił się termin realizacji. W tej chwili przygotowujemy wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych, stąd konieczność zmniejszenia o kwotę 170 tys. zł, realizacja inwestycji w przyszłym roku. Budowa sali gimnastycznej w Zespole Szkół nr 1 - zdejmujemy kwotę 57 tys. zł ze względu na umieszczenie jej w zakupach inwestycyjnych, czyli w innej pozycji budżetowej. Budowa Gimnazjum nr 8 na osiedlu Podolszyce Północ – tutaj zwiększamy kwotę o 55



tys. Zł ze względu na wniosek Dyrektora Gimnazjum Nr 8 m.in. Na zakup trybun i innych przyrządów związanych z wyposażeniem sali, jak i boisk sportowych. Stąd zwiększenie o 55 tys. zł. Rozbudowa Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły – brak jest na dzień dzisiejszy w tym zakresie jednego formalnego pozwolenia na budowę konserwatora zabytków. Na dzień dzisiejszy stan inwestycji jest następujący- jesteśmy po bardzo szczegółowych rozmowach związanych z przedstawicielami konserwatora zabytków. Mamy bardzo precyzyjnie określone zmiany, które musimy nanieść w projekcie technicznym rozbudowy Jagiellonki. Po naniesieniu tych zmian przez projektanta wystąpimy ponownie z zaopiniowanym przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Po tej opinii rozpoczniemy praktyczną realizację inwestycji tak, by we wrześniu 2006 roku na 100-lecie szkoły inwestycja ta była zrealizowana. Dom Pomocy Społecznej przy ul. Krótkiej 6 – zwiększamy tutaj nakłady inwestycyjne o 35 tys. zł. Środki te są konieczne dla realizacji zadania tarasu właśnie w takiej wysokości. Kanalizacja sanitarna w ul. Wyszogrodzkiej – małe zmniejszenia, ale jest to wynik rozliczenia zakończonego zadania i oszczędności w wysokości ponad 4 tys. zł. Podobnie jest przy budowie infrastruktury technicznej i nawierzchni Alei Roguckiego. W przypadku budowy pasażu łączącego Al. Piłsudskiego i Al. Jachowicza po opracowaniu dokumentacji i kosztorysu inwestorskiego zaszła konieczność zwiększenia kwoty zabezpieczonej w budżecie o 22.813 zł na dalszą możliwość realizacji całościowej tej inwestycji. Budowa infrastruktury technicznej nawierzchni ulic Lokalna, Orzechowa i Wiśniowa. Na ten rok były podpisane umowy zgodnie z planem na projekty techniczne. W wyniku oszczędności przetargowych zdejmujemy 13 tys. zł. Budowa infrastruktury i nawierzchni ulicy Saperskiej to kolejna inwestycja, która została zakończona , a kwota zdejmowana 125 tys. zł wynika z rozliczenia zadania i oszczędności po przetargu 125.758 zł. Ja podsumuję wyniki i oszczędności, które są realizowane podczas przetargów. Będzie to naprawdę bardzo poważna kwota. Kolejne zadanie to jest budowa infrastruktury technicznej nawierzchni ulic Torowej, Żabiej, Błotnej, Łąkowej i Jesiennej. Tutaj niestety nie zakończyliśmy prac projektowych na te ulice na tym osiedlu, dlatego zdejmujemy kwotę 90 tys. zł. Inwestycja ta jednak nie zostaje zaniechana. Będzie realizowana w roku przyszłym. Wodociąg ul. Bliska zdejmujemy 20 tys. zł . Kolejny przykład oszczędności finansowych po zakończeniu realizacji zadania. I jeszcze cztery pozycje inwestycyjne, to jest umocnienie Skarpy Wiślanej na odcinku od hotelu Starzyński do Katedry wraz z budowa amfiteatru. Zdejmujemy kwotę 3,5 mln zł. Nie będzie ona wydatkowana. W tym roku etap realizacji, w tej chwili trwa procedura przetargowa. Wkrótce będzie rozstrzygnięcie tego przetargu. Inwestycja będzie realizowana w roku 2005 i 2006. W ciągu jednego roku nie można tak dużej inwestycji zrealizować. Aleja Spacerowa – inwestycja zakończona – 40 tys. zł jest zdejmowane ze względu na zakończenie i oszczędności przetargowe . Miejski Ogród Zoologiczny i tutaj zdejmujemy 430 tys. zł z kilku inwestycji. Z uwagi na zawarte umowy, których termin realizacji płatności przypada na rok 2005 zdjęto kwotę w wysokości 340 tys. zł, a dotyczy ona projektu technicznego pawilonu dla słoni wraz z wybiegiem 85 tys. zł, projektu technicznego wybiegu dla pingwinów -29 tys. zł, oświetlenia terenu Miejskiego Ogrodu Zoologicznego -28 tys. zł oraz kanalizacji deszczowej z odwodnieniem alejek spacerowych w wysokości 29 tys. zł. Wszystkie te inwestycje są rozpoczęte w realizacji i w przyszłym roku część z nich będzie już zakończona. Najbardziej kosztowny jest wybieg dla słoni, który będzie realizowany przez co najmniej dwa lata. Rozbudowa i zagospodarowanie kompleksu rekreacyjno – wypoczynkowego Sobótka wraz z oświetleniem- zakończone zostało wykonanie opracowania ekofizjograficznego na potrzeby sporządzenia studium programowo – przestrzennego kompleksu. Zgodnie z planem i umową zakończona została realizacja odcinka drogi dojazdowej do Sobótki. Wykonywał tą drogę Muniserwis za kwotę 442 tys. zł. Zgodnie z umową firma wyłoniona w przetargu zobowiązała się pracować projekt techniczny i wykonać zasilanie energetyczne kompleksu rekreacyjno – wypoczynkowego Sobótka. Wartość umowy – 50 tys. zł. I z uwagi na fakt, iż zakończenie zadania przewidziane zostało na rok 2005, a także zabezpieczone zostały środki finansowe dla tego zadania w projekcie budżetu miasta, powyższa kwota może zostać zdjęta. I tyle, jeśli chodzi o informacje dotyczące inwestycji, informacje, które miały być przedstawione wraz z komentarzem osób

przybyłych na Komisję Inwestycji Rady Miasta i niezbędnymi wyjaśnieniami. Jeśli będą potrzebne dalsze kolejne wyjaśnienia i ja i pracownicy Urzędu są jak zwykle do dyspozycji. Jak Państwo widziecie przytoczyłem fakty bez jakichkolwiek komentarzy. Kilka z tych inwestycji jest dziś z nich kwota zdejmowana z uwagi na faktycznie kilkumiesięczne opóźnienia tych inwestycji w stosunku do przewidzianych. Bardzo wiele zmniejszeń wydatkowania, jak Państwo również usłyszeli, to jest kwestia oszczędności przetargowych na poszczególnych zadaniach. Dziękuję bardzo."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział, że: "parę słów komentarza należy się również do tego, co od dłuższego czasu tutaj na tej sali słyszymy. Chciałbym się do kilku rzeczy odnieść, przedstawić swoje opinie, czy wręcz prosić o weryfikację niektórych poglądów, które stały się tutaj poglądami po prostu powszechnymi. Pierwsza sprawa dotyczy przychodów i pada tutaj hasło PEC. Chciałbym przypomnieć, że na tej sali na początku tej kadencji powiedziałem wyraźnie, że pomysł na prywatyzację PEC-u w pakiecie mniejszościowym nie ma żadnej szansy na powodzenie i mam nadzieję, że na taśmach to jest uzewnętrznione. Nie ma żadnej szansy, ponieważ nikt rozsądnie myślący nie włoży sporych pieniędzy po to, żeby pakiet mniejszościowy i nie mieć wpływu na sposób korzystania z tych środków przez samego siebie. Taki pomysł jest pomysłem z natury złym i chyba tylko służy temu, żeby pokazywać, jak dbamy o przychody budżetu. Przykładów można byłoby mnożyć: Wrocław Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej dawno temu weszło na giełdę, nic się nie stało, mieszkańcy mają ciepło, tanio i dobrze, a miasto uzyskało z tego ogromne środki finansowe na zapewnienie swojego rozwoju. Takie zresztą pomysły leżały również u podstaw tworzenia budżetu na rok 2003, w którym prawie 30 mln zł zostało przeznaczonych na realizację dróg dojazdowych. Te sumy spadły i dziś znajdujemy się w określonej, trudnej sytuacji, jeśli chodzi o realizację tego przedsięwzięcia, stąd ten pomysł na takie pozyskiwanie tych środków do budżetu z natury jest skazany od razu na niepowodzenie i myślę, że wszystkie osoby, które troszeczkę zajmują się sprawami finansów i w sferze samorządu i biznesu, mają absolutnie pewność, że coś takiego po prostu nam się nie powiedzie. Kolejna sprawa do której chciałbym się odnieść to już jest taka, powiedziałbym sprawa natury fundamentalnej. Bardzo dobrze jest na etapie tworzenia budżetu zapisać bardzo duże środki przeznaczone na inwestycje, które rzeczywiście stanowią pewną przechowalnię, pewien bufor bezpieczeństwa, jeśli chodzi o niepewność co do przychodów, a także stanowią taki rezerwuar, który pozwala nam powiedzieć na to, że oto wykonaliśmy budżet super, nikt nie sięgnie z radnych, nie odważy się sięgnąć po środki przeznaczone na inwestycje, bo zostanie posądzony o to, że jest człowiekiem nie dbającym o rozwój miasta. Wszyscy chętnie podniosą do góry ręce w momencie, kiedy rozmawiamy o inwestycjach, a pomysłodawcy tego przedsięwzięcia wiedzą o tym, że na koniec roku wyczyszczą sobie wydatki po stronie inwestycji i zrównoważą budżet na ostatniej sesji, tradycyjnie zresztą w każdym układzie odbywającej się w jednym z ostatnich dni grudnia. Zatem stawiam taką tezę, że albo w sposób świadomy zawyżane są środki na inwestycje, albo ktoś kto planuje budżet po stronie inwestycji, przepraszam za określenie "nie ma zielonego pojęcia" o tym, jakie środki są do przerobienia w danych latach. A konsekwencje jakie są dla miasta? - Bardzo proste, pokażna grupa środków finansowych rzędu kilkunastu milionów złotych np. Zamiast być przeznaczona w danym roku kalendarzowym, czy w danym roku budżetowym na zaspokajanie potrzeb mieszkańców, na szeroko rozumiane sfery życia Płocczan zaczynając od opieki społecznej, poprzez budownictwo socjalne czy wreszcie kulturę o której żeście mówili. Te środki jak gdyby przepadają i te dziedziny są zawsze w pozycji upośledzonej. Drugi efekt, jaki wynika z takiego a nie innego sposobu planowania inwestycji jest pokazywanie mieszkańcom różnych osiedli i pokazywanie mieszkańcom Płocka, że z wielką troską dbamy o wasze potrzeby i już teraz właśnie wprowadzamy do budżetu realizację chodnika, drogi, kanalizacji, czy tym podobne a następnie przystępujemy do tworzenia dokumentacji lub nie, wpisujemy te zadania lub nie mając często świadomość tego, że nie mają szansy na realizację chociażby ze względu na sprawy formalno - prawne związane z pozyskiwaniem gruntów, niezgodności z planami zagospodarowania terenu, czy tym podobne. W ten sposób pokazujemy pozorne oszczędności, które nie są po prostu oszczędnościami, tylko są

świadomym zamysłem nie przeznaczania określonej puli środków dostępnych w tym mieście na jego rozwój, na zapewnienie jego właściwego funkcjonowania. Może źle powiedziałem właściwego, lepszego niż można byłoby tego oczekiwać. Następnie również możemy pokazywać, jakie oszczędności osiągnęliśmy w wyniku realizacji tych inwestycji, które są zrealizowane. A proszę Państwa są to żadne oszczędności, tylko są to cyfry wynikające z przeszacowania inwestycji na etapie ich projektowania. I nie są to oszczędności wynikające w wyniku sterowanej polityki urzędu, tylko są oszczędności wynikające po pierwsze to co już powiedziałem, podkreślę to raz jeszcze, z przeszacowania inwestycji a następnie z normalnych praktyk przetargowych, które powodują to, że generalnie rzecz biorąc każda inwestycja na etapie przetargu przy dużej konkurencji rynkowej jest tańsza rzędu 20 a nawet i 30% lub prawie każda. Są takie, które ze względu na dużą specjalistykę i biuro projektów, które starannie robi obmiar robot, takich oszczędności nie można było uzyskać. Szokuje mnie oszczędność 1.100.000 zł na wydatkach na administrację. Dobrze by było, żeby się dowiedzieć, dlaczego takie oszczędności nastąpiły, czy w wyniku restrukturyzacji zatrudnienia. Czy w wyniku oszczędności, nie wiem, czynszów, czy w wyniku, nie wiem jakichś nadzwyczajnych działań, których nie można było przewidzieć w grudniu 2003 roku, czy właściwie w listopadzie 2003 roku na etapie tworzenia tego projektu. Wpisywanie dużej ilości inwestycji, szczególnie tych lokalnych, robi bardzo duże wrażenie na mieszkańcach tych ulic. Bardzo dobre robi wrażenie również na mieszkańcach Płocka. Natomiast na moją prośbę, ażebyśmy określili, ile środków finansowych trzeba przeznaczyć na zrealizowanie jak zwykle potrzebnych inwestycji lokalnych do osiągnięcia wyniku w postaci zrealizowania całego zakresu robót, ja tego materiału do dnia dzisiejszego nie mogłem się doczekać. I dzisiaj już po dwóch latach kadencji tego samorządu mogę powiedzieć z niewielką pomyłką, że będzie to kadencja najbardziej płodna w ilość wyprodukowanych dokumentacji na drogi osiedlowe, które spoczną następnie na półkach w Urzędzie Miasta i po pewnym czasie ulegną w znacznej mierze dezaktualizacji ze względu na przepisy prawa budowlanego. Jeśli my dzisiaj słyszymy, że oto oszczędziliśmy, czy zdejmujemy z inwestycji sumę X, ale będzie ona, to zadanie realizowane w 2005 roku. Ja osobiście się przeciwko temu buntuję, ponieważ nie wykorzystujemy środków 2004 roku lub pokrywamy niedoskonałości w pracy na rzecz zwiększania budżetu, ale jednocześnie przecież te zadania, na które środki powinny być wydawane w roku 2004, obciążą budżet roku 2005, umożliwiając zrealizowanie wielu ważnych celów społecznych i tych, które można powiedzieć mają charakter, jak to przeciwnicy polityczni podchwycą populistycznie, to znaczy związanych z pomocą społeczną, budownictwem socjalnym, z rozwojem budownictwa socjalnego, remontami mieszkań, remontami oświaty, być może podjęciem wielu nowych, ciekawych inicjatyw. Te środki będą musiały znów być wykorzystywane na zadania, które już niektóre ciągną się w projektach budżetów od początku tej kadencji. Ścieżki rowerowe - drobny przykład, które były, powiedziałbym, takim historycznym elementem kampanii wyborczej, umarły na etapie, praktycznie rzecz biorąc, na którym się narodziły. Oznakowania poziome. Będziemy to realizowali w 2005, 2006 i w latach następnych. Tak. Tylko jest pytanie, dlaczego nie realizujemy tego w 2004 roku. Czy nie mamy na to pieniędzy, czy uważamy, że są to zadania po prostu niepotrzebne i być by Rada się z tym zgodziła. Bardzo niepokoi mnie zdejmowanie środków finansowych zadań związanych ochroną środowiska, a w szczególności z gospodarką wodno - ściekową. Myślę, że będziemy niedługo postulowali o odbycie specjalnej sesji poświęconej problemom gospodarki wodno - ściekowej w Płocku. Przypominam, że okres ochrony dla płockich Wodociągów i właściciela kanalizacji deszczowej nieubłagalnie zbliża się do dnia, w którym trzeba będzie płacić bardzo, bardzo wysokie kary. A zdejmowanie dzisiaj z tych zadań środków finansowych jest jakimś takim potwierdzeniem, że albo tego nie dostrzegamy, albo liczymy, że znów uda się uzyskać prolongatę w spłacie tych opłat, a zdjęcia, które ukazały się, akurat wtedy nie byłem w Płocku, zdjęcia, które ukazały się w Gazecie na Mazowszu, pokazujące Płock po dużych deszczach, w sposób bardzo brutalny pokazują, co trzeba w tym zakresie zrobić. Jeśli ja słyszę wypowiedzi, że trzeba wrócić do realizacji inwestycji, że trzeba być może pomyśleć o stworzeniu modelu prywatno, nie wiem, samorządowego, czy jakiegoś innego, przypomina mi się dzień, w którym tutaj na tej sali śmiercią

naturalną zginął projekt , nie wiem dobry czy zły, drogi, czy niedrogi, który gwarantował niejako już w 2005 roku rozwiązanie problemów w znacznej części problemów gospodarki wodno – ściekowej na terenie miasta Płocka. Kolejny jakiś taki element, który powoduje to, że tak dużo na ten temat dyskutujemy to jest np. praktyka – najpierw zdejmujemy a potem dołożymy, najpierw pokazemy, że żeśmy zrobili oszczędność, a następnie dajemy, bo przecież to jest potrzebne i żąda tego społeczeństwo. I takim bardzo dobrym przykładem na to jest Gimnazjum Nr 8, gdzie bardzo szkoda, że zginął pomysł na realizację dużej sali gimnastycznej, hali właściwie sportowej z trybunami, który miał obsługiwać osiedla Podolszyce Północ, Południe, być może jeszcze w szerszym zakresie, ale jest to taka prawidłowość tego budżetu i bardzo mądry i dobry zabieg socjotechniczny, tylko niekoniecznie chyba dobrze służący miastu, a przede wszystkim jego mieszkańcom. Problem Jagiellonki – myślę, że na ten temat to już jest nietaktem wręcz mówić, zadanie, które powinno zbliżać się do końca , dziś jesteśmy na etapie zapory w postaci tego niefortunnego konserwatora zabytków, ale rozumiem, żeśmy ten problem podczas chyba ostatniej czy przedostatniej sesji, już usunęli i już niedługo ta inwestycja, mam taką głęboką nadzieję się znacznie i być może zakończy się pewnym powodzeniem. Także to tyle jakichś takich uwag , jeśli chodzi o to, w jaki sposób ten budżet jest realizowany , w jaki sposób jest ten budżet tworzony. Mam nadzieję, że poprosimy o to jako radni Rady Miasta Płocka, żeby w projekcie budżetu 2005 roku te zapisy w postaci cyfr i ogólnych haseł: budowa drogi, dróżki, chodnika, żeby one przybrały bardziej konkretny kształt i żebyśmy po prostu mogli rozliczać z efektów rzeczowych, bo wykonanie planu wydatków finansowych, wydaje mi się, to jest najmniejszy problem, biorąc pod uwagę pewne przepisy, pewne zasady, pewne doświadczenia. I również, gdybyśmy dostali od razu w materiałach na sesję, czy na komisje te wyjaśnienia , które pozwoliłyby nam wypowiedzieć na czym w sposób rzeczywisty zaoszczędziliśmy, a czego nie zrobiliśmy bo były to fatalnie przygotowane , źle zaplanowane inwestycje, wówczas pewnie tego czasu byśmy zajęli sobie nawzajem dużo mniej. Mam świadomość tego, że realizacja budżetu jest rzeczą bardzo trudną, bardzo odpowiedzialną. Jest również zadaniem, które najłatwiej jest krytykować. Ale myślę, że tej krytyki unikniemy, bądź będzie ona bardziej racjonalna, jeśli będziemy dostawali materiały już na początku tworzenia budżetu o dużej skali dokładności i będziemy próbowali analizować ten budżet nie tylko w terminach , które wynikają z przepisów, to znaczy tam raz na pół roku, czy w listopadzie wtedy, kiedy trzeba ten budżet po prostu uporządkować odchodząc od pustych zapisów. Dziękuję."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Dosłownie w kilku kwestiach uzupełnienia do tych informacji, które przekazałem przed chwilą. Otóż może zacznijmy od rzeczy fundamentalnych. To jest bardzo istotne . Wskazałbym na dwie. Otóż po pierwsze i to jest całkowicie moja wina, wykazałem się wyjątkowo dużą naiwnością licząc na to, iż minister, wiceminister Rządu Polskiego, jeśli obiecuje 100 mln złotych na budowę, to tej obietnicy dotrzyma. Niestety nie dotrzymał. To jest jeden z elementów i problemów finansowych budżetu miasta. Druga sprawa też fundamentalna to jest podejście do inwestycji. Otóż albo my bawimy się w inwestycje i realizujemy tylko coś, co jest od roku przygotowane, albo rozpoczynamy prawdziwy proces inwestycyjny. A prawdziwy proces inwestycyjny polega na tym, że w tym roku inwestycje w skali budżetu miasta osiągną wskaźnik 33%. Tego nigdy w historii miasta nie było. Ja się spodziewałem tak naprawdę dużo większych porażek, jeśli chodzi o inwestycje. Jest ich trochę, ale polegają głównie na opóźnieniach inwestycji . To jest kilka, jak by poszukał dokładniej, to może dopatrzyłby się kilkunastu kilkumiesięcznych opóźnień w realizacji inwestycji, które będą realizowane. Też kwestia podejścia. Albo realizujemy inwestycje w dużo większej skali, dwu- trzykrotnie więcej w sensie ilościowym w stosunku do lat ubiegłych, albo realizujemy na poziomie dwudziestu, dwudziestu kilku procent poziomu inwestycji do całego budżetu miasta , jak to było dotychczas. Z fundamentalnego punktu widzenia ja zaryzykowałem przeznaczenie w budżecie miasta dużo, dużo większych środków na inwestycje co się spotkało z dużymi problemami w ich realizacji, ale na szczęście jedynym negatywnym skutkiem realizacji tych inwestycji jest w kilku przypadkach kilkumiesięczne ich opóźnienie . Z

całą pewnością projekty techniczne, które zostały zrealizowane w tym roku, czy będą realizowane w przyszłym roku, nie pójdą na półki, tylko będą realizowane. Będą realizowane, dlatego, że w latach następnych, szczególnie od roku 2006, nie będzie nasz budżet obciążał już most i drogi dojazdowe, bo będą wykonane w zdecydowanej większości. To jest w kwestiach zasadniczych. Nie chciałbym się odnosić do wielu szczegółowych elementów, natomiast skomentuję tylko jedną propozycję i zarzut związany ze znacznym zmniejszeniem środków finansowych w gospodarce wodno – ściekowej, w ochronie środowiska. Otóż projekt partnerstwa publiczno – prywatnego, o którym Pan radny Hetkowski wspominał, obejmował oczyszczalnię Wschód i Maszewo oraz uzupełnienie kanalizacji w dwóch ościennych dzielnicach miasta, natomiast nie rozwiązywał problemu o którym Pan radny raczył zauważyć, problemów związanych z wielkimi opadami deszczu. To jest problem ulicy Polnej i całej kanalizacji, rozdzielania kanalizacji deszczowej od ogólnospławnej na całym terenie, prawie, miasta. Inwestycja, trudno oszacować, ale przypuszczam, że przewyższająca 50 mln zł zdecydowanie. Ona nie była wpisana w tamten program, więc proszę nie mówić, że realizacja pomysłu partnerstwa publiczno – prywatnego rozwiązałaby problem deszczówki w tym zakresie. Pamiętam, jak ulica polna, która jest początkiem tej inwestycji, nie nawierzchnia ulicy, tylko wszystkie urządzenia kanalizacyjne, rozdzielające kanalizację pod ulicą była systematycznie zdejmowana z kolejnych budżetów miasta Płocka, dlatego, że ponownie bano się tej realizacji tej inwestycji. Inwestycja wieloletnia, ale rozpoczynamy realizację jej już w przyszłym roku, a to dlatego, że wszystkie odwołania do Naczelnego Sądu Administracyjnego związane z ustaleniem planu zagospodarowania przestrzennego, szczegółowego, zostały przez Sąd Administracyjny oddalone. Teraz możemy z formalnego punktu wiedzenia rozpoczynać tą wielką kolejną inwestycję dla miasta Płocka. A poza tym partnerstwo to z punktu widzenia finansowego było skrajnie niekorzystne dla miasta, dla mieszkańców. Dlatego zostało zerwane. Dziękuję."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Pan, Panie Prezydencie powiedział, że wykazał się Pan bardzo wielką naiwnością, wierząc w to, co powiedział Pan minister. Prosiłbym, żeby Pan wziął głęboko pod uwagę wszystkie te informacje, które otrzymuje Pan od Pani Przewodniczącej Barbary Smardzewskiej – Czmiel, która powiedziała, że na Komisji Inwestycji nie było quorum. Natomiast ja poprosiłem listę obecności na tej komisji i komisja liczy 11 osób, a podpisów jest 6 i 6 tych podpisów zostało złożonych podczas obrad komisji. Pani Przewodnicząca zamknęła tą komisję o godzinie 17.20. My z kolegą Rokickim byliśmy 17.22. Niestety nie udało nam się dotrzeć do komisji. Akurat tak się złożyło, że pewnie pierwszy, a może i drugi raz się spóźniłem na obrady tej komisji. Ja składając ten wniosek o powołanie, wybranie przewodniczącego Rady Miasta Płocka miałem na uwadze pracę Rady Miasta. Jak widzimy jest ona niewątpliwie niewłaściwie prowadzona i to, co się stało na Komisji Inwestycji wymaga jakby wyjaśnienia dogłębnego przez prezydium Rady Miasta i sądzę, że zostanie to głęboko i skutecznie przeanalizowane i takie sytuacje, że radni dwaj wyszli z obrad komisji, a Pani stwierdziła, że nie ma quorum i zamknęła komisję, jest po prostu czystym absurdem. To po pierwsze. Po drugie komisja była w punkcie, który nie wymagał quorum, tylko wymagał prowadzenia dyskusji. Może niektóre osoby nie były zainteresowane pewnymi wątkami, dlatego opuścili salę. Niemniej informacją, którą podała nam Pani Przewodnicząca jest o tyle nieprawdziwa, że na liście zostało w trakcie Komisji złożonych 6 podpisów, czyli na 11 członków to quorum było. To, że koledzy wyszli i stali na korytarzu, a Pani w tym czasie przerwała obrady Komisji, jest co najmniej nie miejscu i wymagać to będzie sprawdzenia, rozumiem, przez prezydium Rady Miasta i wyciągnięcia stosownych wniosków. Komisja Organizacyjna, mam nadzieję, poczyni stosowne zapisy w Regulaminie Rady Miasta. Dziękuję."

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka powiedziała: "Panie Prezydencie, Panowie Przewodniczący! Komisja Inwestycji liczy 12 członków. Wygaśnięcie członkostwa w Komisji

Inwestycji zmarłego Pana Stanisława nastąpiło dzisiaj, czyli 12 członków na moment komisji było liczonych i w momencie, kiedy przystępowałam z formalnego punktu widzenia do przyjęcia porządku obrad było 5 osób. Na liście obecności to można wszystko zrobić. Jest zapisane w protokole Komisji, że w momencie, kiedy została ona przerwana, kiedy przystępowałam do przyjęcia porządku obrad było 5 osób i nie wyszli Panowie na papierosa, bo brakowało jednej osoby, o której tu mówimy i nie wyszli na papierosa, tylko w ogóle nie było nikogo. Było 5 osób. "

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: "(...)Panie radny Nowicki, akurat zgłaszał Pan kandydaturę kolegi Tomasza . Pan Tomasz kieruje pracami(...)"

W obrad Sesji Rady Miasta Płocka została ogłoszona przerwa od godz. 14.00 do 14.40.

Obrady zostały wznowione o godz. 14.55.

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.**

1) stwierdzenia wygaśnięcia funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Płocka (druk nr 634)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 634.

Wynik głosowania:

za- 16

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*Uchwała Nr 602/XXXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Płocka stanowi **Załącznik Nr 10** do niniejszego protokołu.*

2) stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka (druk nr 635)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 635.

Wynik głosowania:

za- 20

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*Uchwała Nr 603/XXXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka stanowi **Załącznik Nr 11** do niniejszego protokołu.*

- 3) stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Miasta Płocka (druk nr 636)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 636 .

Wynik głosowania:

za- 20

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*Uchwała Nr 604/XXXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik Nr 12 do niniejszego protokołu.*

- 4) zamiany nieruchomości oznaczonych nr działek 840/2 i 840/13 położonych w Płocku przy ul. Kościuszki 13 stanowiących własność Gminy Płock będących w użytkowaniu wieczystym Skarbu Państwa, na nieruchomości oznaczone nr działek 2806/5, 2807/2 położone w Płocku przy ul. Kolejowej stanowiące własność Skarbu Państwa (druk nr 637)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 637.

Wynik głosowania:

za- 19

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*Uchwała Nr 605/XXXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie zamiany nieruchomości oznaczonych nr działek 840/2 i 840/13 położonych w Płocku przy ul. Kościuszki 13 stanowiących własność Gminy Płock będących w użytkowaniu wieczystym Skarbu Państwa, na nieruchomości oznaczone nr działek 2806/5, 2807/2 położone w Płocku przy ul. Kolejowej stanowiące własność Skarbu Państwa stanowi Załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.*

- 5) zmiany Załącznika Nr 1 do Uchwały Nr 574/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 (druk nr 638)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 638.

Wynik głosowania:

za- 19

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*Uchwała Nr 606/XXXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie zmiany Załącznika Nr 1 do Uchwały Nr 574/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 stanowi **Załącznik Nr 14** do niniejszego protokołu.*

6) zmiany Statutu Miasta Płocka (druk nr 639)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 639 .

Wynik głosowania:

za- 20

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*Uchwała Nr 607/XXXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie zmiany Statutu Miasta Płocka stanowi **Załącznik Nr 15** do niniejszego protokołu.*

7) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 640)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 640.

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw - 5

wstrzymało się -2

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*Uchwała Nr 608/XXXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2004 rok stanowi **Załącznik Nr 16** do niniejszego protokołu.*

Pod głosowanie poddany został wniosek zgłoszony a następnie rozszerzony przez Panią radną Annę Kossakowską o treści: *"Zwiększenie środków finansowych w Budżecie Miasta Płocka w Dziale Kultura i Sztuka – 3% z dochodu całego budżetu miasta to jest 418.513.779,00 zł."*

Wynik głosowania:

za- 8

przeciw - 10

wstrzymało się -1

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.



Pani radna **Bożena Musiał** w imieniu Klubu Radnych SLD zwróciła się o wpisanie do protokołu imiennie kto z radnych w jaki sposób głosował.

Imienny wynik głosowania:

za wnioskiem:

- Pan radny Jacek Szubstarski
- Pan radny Zygmunt Buraczyński
- Pan radny Arkadiusz Iwaniak
- Pani radna Anna Kossakowska
- Pan radny Piotr Nowicki
- Pan radny Wojciech Hetkowski
- Pani radna Małgorzata Rybicka
- Pani radna Bożena Musiał

przeciwko wnioskowi:

- Pan radny Jerzy Seweryniak
- Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel
- Pan radny Toamsz Korga
- Pan radny Sławomir Goszkowski
- Pan radny Lech Latarski
- Pan radny Andrzej Nowakowski
- Pani radna Violetta Kulpa
- Pan radny Marek Krysztofiak
- Pani radna Elżbieta Popczuk
- Pan radny Zbigniew Nowak

głos wstrzymujący:

- Pan radny Wiesław Kossakowski

## Ad. pkt 11

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 27.10.2004 r. do dnia 23.11.2004 r.. Poinformował:

- w ustawowym terminie tj. do 15 listopada 2004 r. złożony projekt Budżetu Miasta Płocka na 2005 rok,
- wspólnie z Zastępcą Prezydenta Panem Piotrem Kubera i Panem Dyrektorem SZPZOZ Pan Prezydent spotkał się z Dyrektorem Narodowego Funduszu Zdrowia i dodał: "dlatego, że zaproponowaliśmy Narodowemu Funduszowi Zdrowia kilkanaście zmian strukturalnych i z możliwości uzyskania dodatkowych przychodów." Dodał: „Nie są to rewolucyjne zmiany, ale są to zmiany wynikające z możliwości w obszarze ortopedii, chirurgii, detoksu i poszerzenia zakładu opiekuńczego nam się uda, to z całą pewnością przy jednoczesnym ograniczaniu systematycznym kosztów z całą pewnością już w drugiej połowie nowowo powstała spółka nie będzie ponosić straty, a najlepszym symptomem do tego są bardzo konsekwentnie, choć nie bez problemów realizowane założenia przekształcania płockiego SZPZOZ-u i już 3- miesięczny utrzymujący się zysk na działalności bieżącej. Jeszcze w starej strukturze organizacyjnej, więc sądzę, jestem już przekonany, że to, co było również moją obawą, że to zasadnicze przekształcenie nie powiedzie się, myślę, że zakończy się sukcesem i będzie to nasz wspólny sukces, dlatego, że decyzję w tej sprawie, jak państwo wiecie, nie tylko zależały i nie tylko będą zależały ode mnie",
- podpisane zostało porozumienie "w sprawie włączenia tym razem myśli technicznej do

- Płockiego Parku Technologiczno – Przemysłowego" czyli porozumienie pomiędzy miastem , Politechniką Warszawską a Orlenem w zakresie przygotowania i wdrożenia realizacji projektu w komponentach naukowym i technologicznym,
- rozpoczęła się III edycja Funduszu Grantowego,
  - w Płockiej Galerii Sztuki prezentowana jest wystawa grafik Salvadora Dali,
  - rozpoczęto projekt EMAS – projekt europejskiego systemu zarządzania środowiskowego, który jest oficjalnie lansowany przez Unię Europejską (Płock jako jedno z trzech polskich miast jest w tym międzynarodowym projekcie). Celem projektu jest wzajemna wymiana doświadczeń w zakresie zarządzania różnymi sferami życia publicznego,
  - otwarte zostało mieszkanie chronione terapeutyczne w budynku komunalnym przy ul. Norwida,
  - Pan Prezydent powiedział, iż szczególnie w ostatnim okresie bardzo dobrze układa się współpraca z trzema płockimi parlamentarzystami: Panią Aleksandrą Łuszczynską, Panem Zbigniewem Kruszewskim, Panem Wojciechem Jasińskim, którzy w sposób znaczący włączyli się w inicjatywę pozyskiwania środków finansowych na budowę mostu w Płocku. Pan Prezydent podziękował parlamentarzystom za podjęte działania,
  - w Płocku gościła delegacja parlamentu Republiki Mołdowy,
  - przedstawiciele Urzędu Miasta, prezydenci, inne ważne osoby, uczestniczyli w innych ważnych przedsięwzięciach organizowanych w mieście, w śród których były: Stowarzyszenie Silni razem zorganizowało koncert charytatywny z udziałem Edyty Geppert oraz aukcją charytatywną; uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości; w uroczystości związanej z 15-leciem istnienia Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej; spotkanie z przedstawicielami firmy Aquanet Wodociągi Poznańskie w sprawie współfinansowania inwestycji wodociągowych w mieście Płocku; otwarcie nowego wybiegu dla lwów w płockim ogrodzie zoologicznym; udział w spotkaniu z załogą Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, ze związkami zawodowymi PEC w celu wypracowania wspólnej koncepcji przyszłości tej spółki; odbyła się prezentacja projektu przebudowy kina "Przedwiośnie"; udział w obchodach związanych z 200 -leciem istnienia parafii ewangelicko – augsburskiej; udział w pracach komisji interdyscyplinarnej d/s Małachowianki; odbyło się spotkanie z przedstawicielami Gminy Żydowskiej; omówiono z bp. Stanisławem Wielgusem wspólne przedsięwzięcie miasta i Jego Eks. ks. Biskupa – opłatek i wigilia przed Ratuszem dla mieszkańców Płocka; Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka uczestniczył w pracach zespołu d/s nazewnictwa ulic; udział w pracach komisji d/s monitoringu, pomocy publicznej przedsiębiorcom; udział w pracach komitetu sterującego Funduszu Grantowego ; odbyło się kilka spotkań z mieszkańcami oraz trzy spotkania z Radami Osiedli; udział w kolejnym posiedzeniu zespołu edukacyjno – profilaktycznego "W domu, w szkole, na ulicy"; spotkanie z kuratorem w sprawie pozyskiwania mieszkań dla osób opuszczających zakład karny; spotkanie w sprawie współfinansowania remontu ulicy Tumskiej przez niektóre spółki gminne, mające swoją infrastrukturę właśnie w tym terenie; spotkanie z mieszkańcami ulicy Zbożowej w sprawie budowy drogi dojazdowej do ul. Armii Krajowej; spotkania i negocjacje z zarządem i radą nadzorczą PSS Społem; udział w Domu Darmstadt w 20-leciu istnienia Stowarzyszenie twórców kultury; udział w koncercie symfonicznym "Wirtuozi instrumentów"; udział w memoriale Cezarego Piórkowskiego na Podolance; udział w rocznicy powstania zespołu "Farben Lehre"; udział w posiedzeniu rady nadzorczej Narodowego Funduszu Zdrowia w Warszawie; udział w Dniu Pracownika Socjalnego,
  - w omawianym okresie radni Rady Miasta Płocka złożyli 41 interpelacji (do Prezydenta Miasta -4, do Pana Tomasza Kolczyńskiego Zastępcy Prezydenta – 3, do Pana Dariusza Zawidzkiego Zastępcy Prezydenta – 26, do Pana Piotra Kubery Zastępcy Prezydenta – 6, do Sekretarza Miasta – 2). Udzielono odpowiedzi na 39 interpelacji. Od początku kadencji radni zgłosili 952 interpelacje,
  - w omawianym okresie wydano ogółem 65 delegacji dla pracowników Urzędu Miasta, w tym jedna dla Sekretarza Miasta do Warszawy, jedna dla Zastępcy Prezydenta Pana Piotra Kubery do Warszawy na posiedzenie rady społecznej Narodowego Funduszu Zdrowia, jedna dla Zastępcy

Prezydenta Tomasza Kolczyńskiego na udział w spotkaniu szkoleniowym w ramach projektu Nest do Grecji.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił informację dotyczącą wniesienia udziałów do spółek prawa handlowego, w których gmina Płock posiada 100% udziałów w kapitale zakładowym i powiedział: "Na podstawie stosownej uchwały Rady Miasta Płocka informuję o wniesieniu udziałów do następujących spółek, w których gmina posiada 100% udziałów w kapitale zakładowym. Pierwsze – Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., gdzie dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 3.474.500 zł poprzez ustanowienie 6.949 nowych udziałów po 500 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki po podwyższeniu wynosi 11.650.500 zł i dzieli się na 3.301 udziałów po 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik czyli gmina Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym pokryte zostały wkładem niepieniężnym w postaci prawa własności nieruchomości będących własnością gminy Płock. Dwa – Płocka Energetyka Ciepła sp. z o.o. - dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 407.500zł poprzez ustanowienie 815 udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki po podwyższeniu wynosi 22.424.500 zł i dzieli się na 44.849 udziałów po 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale zakładowym, jak w powyższej sprawie objął dotychczasowy wspólnik, czyli gmina Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym pokryte zostały wkładem niepieniężnym – aportem w postaci prawa własności środków trwałych stanowiących własność gminy Płock pochodzących z zadań inwestycyjnych finansowanych z budżetu miasta Płocka. I trzeci – Płocki Fundusz Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o. - dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 500.000 zł i ustanowienie 500 nowych udziałów o wartości 1000 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 1.000.000 zł i dzieli się na 1000 udziałów po 1000 zł każdy. Wszystkie udziały jak w poprzednich przypadkach objął dotychczasowy wspólnik gmina Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym pokryte zostały wkładem pieniężnym w wysokości 500 tys. zł pochodzących ze środków zabezpieczonych w budżecie miasta Płocka na rok bieżący."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział, iż informację o zaawansowaniu prac nad realizacją zadania budowa mostu przez rzekę Wisłę wraz z drogami dojazdowymi radni otrzymali na piśmie. Zwrócił uwagę, iż wykonanie finansowe budowy mostu na dzień 21.11.br. wynosi netto 128.620.000 zł, co stanowi ponad 78, 5 % całej inwestycji. Do dnia 30 września pod drogi dojazdowe do II przeprawy mostowej pozyskano 99,99 % gruntów. Do wykupu pozostały dwie działki na IV odcinku drogi. W sprawie budowy Obwodnicy Północnej naszego miasta, gdzie głównym inwestorem jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Opracowywana jest w tej chwili koncepcja, której termin wyznaczono do 15 lutego 2005 roku wraz z decyzją lokalizacyjną. Wkład miasta finansowy wynosi zgodnie z umową około 25%. W tym przypadku 167 tys. zł. Generalna Dyrekcja w wyniku rozstrzygniętego przetargu wybrała firmę "Jacobs GIBB (Polska) " Sp. z o.o.. Roboty regulacyjne Kępy Ośnickiej są w trakcie uzgadniania. Jak zwykle w takich przypadkach oprotestowane zostały wszystkie propozycje przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, natomiast Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy postanowienie Starosty Płockiego w zakresie uzgodnienia warunków zabudowy. Wojewoda Mazowiecki w dniu 20 września b.r. wydał postanowienie uzgadniające wydanie decyzji. Od decyzji Wojewody Mazowieckiego Towarzystwo Ochrony Ptaków złożyło zażalenie do Ministerstwa Środowiska i w tej chwili w ministerstwie trwa rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie. Mam nadzieję, że również będzie korzystne dla naszej inwestycji. Bardzo dziękuję."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Panie Prezydencie prosiłbym o wyjaśnienie kwestii, która była poruszana tutaj na sali podczas obrad ostatniej Komisji Inwestycji tzn. aneksu, który miał być podpisany z wykonawcami mostu. Obiecywano nam, że tydzień po czasie Komisji zostanie ten aneks podpisany. Jeżeli nie został

podpisany to dlaczego, jeżeli tak – to też dlaczego?"

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Aneks jeszcze nie został podpisany. Po ostatniej Komisji wysłaliśmy propozycje podpisania aneksu z dwoma tylko punktami. Po pierwsze z podwyższoną kwotą podatku VAT. Po drugie z umieszczeniem w aneksie również podwyższenia kwoty należytego zabezpieczenia przedsięwzięcia. Od generalnego wykonawcy otrzymaliśmy pismo, które modyfikowało ten aneks dodając jakieś jeszcze inne elementy. Nad tą modyfikacją generalnego wykonawcy zastanowiliśmy się. Większość tych propozycji uwzględniliśmy. Jednej nie możemy uwzględnić. Wysłaliśmy stosowny aneks po rozmowie do generalnego wykonawcy i czekamy na podpis w tej chwili."

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał : " czy mógłby Pan powiedzieć czego dotyczą rozbieżności, jeżeli to nie jest tajemnica?"

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "terminu wejścia w życie aneksu".

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: "jakie są propozycje Państwa i generalnego wykonawcy?"

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: " Z chwilą podpisania, natomiast generalny wykonawca chciałby zawrzeć termin 1 maj bieżącego roku. Innych rozbieżności nie ma."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał:" czemu Państwo upieracie się przy jakimś terminie?"

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "To nie jest upór, choć można to też tak interpretować. To jest wynik analiz i opinii prawnych, które od wielu miesięcy posiadamy i konsekwentnie je realizujemy. Sprawdziły się one przez ostatnie miesiące i jak sądzę w tym przypadku również wiele wskazuje na to, że są trafne."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Czy ja dobrze rozumiem Panie Prezydencie, to znaczy Państwo proponujecie, aby faktury, które były wystawione w maju i czerwcu tego roku przez generalnego wykonawcę, żeby w nich występował VAT w wysokości 7%? A żeby faktury, które są wystawione po dniu podpisania tego aneksu dopiero, żeby było tam 22%? Jak Państwo chcecie zrealizować faktury, które były wystawiane za wykonane roboty za miesiąc maj i czerwiec i lipiec. Dziękuję."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: "Ja bym poprosił o to, żeby nam zademonstrowano te ekspertyzy prawne i pokazano nam, ile kosztowały i również tryb wyboru kancelarii, które doradzały tutaj władzom miasta na temat terminu wprowadzenia aneksu. Myślę, że dla wszystkich już najbardziej niezaznajomionych z zasadami podpisywania umów w oparciu o takie kanony o jakich była ta umowa podpisana , to jeśli VAT wchodzi z dniem 1 maja to obowiązuje od 1 maja również i wykonawcę, tym bardziej, że dziwna rzecz jest, że jedną z faktur Państwo żeście uznali na 22% VAT-u. I jeszcze jedno pytanie – czy szacujecie Państwo, jakie kary z tytułu odsetek miasto zapłaci na skutek nie podpisywania tego aneksu do dnia dzisiejszego, aneksu, który powinien zawierać dwa elementy wyłącznie: potwierdzenie stawki VAT-u oraz ustalenie wysokości gwarancji , które wykonawca jest zobowiązany złożyć. Bardzo mi zależy na

opiniach tych kancelarii prawnych, jak zostały one wyłonione i ile kosztowały do tej pory miasto, ich rady ile będą kosztowały ile będą kosztowały nas odsetki."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Miasto nie zapłaci żadnej ani złotówki kary za nie podpisywanie przez taki czas aneksu. Podpisanie aneksu było obowiązkiem, żeby można było wystawić fakturę. Ja o tym już wielokrotnie mówiłem. Są na to bardzo, bardzo precyzyjne zapisy w kontrakcie pomiędzy wykonawcą a zamawiającym. I nikt nie neguje faktu bezspornego, że 1 maja zmieniły się progi podatkowe. Natomiast nie możemy i nie zgodzimy się na to, żeby niezgodnie z kontraktem były wystawione faktury. I to jest główny spór. Będzie podpisany aneks, w ślad za tym będzie wystawiona prawidłowo faktura i w ślad za tym nastąpi zapłata. Nie zapłaciliśmy żadnej faktury z 22%-owym VAT-em. To jest nieprawdziwe. Nie została zapłacona z 22%-owym VAT-em."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał o nazwę kancelarii prawnej.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka odpowiedział: "Ja w tej chwili nie pamiętam nazwy, ale to zobowiązuję się w najbliższym czasie przedstawić nazwę tej kancelarii prawnej."

Pan radny **Wojciech Haetkowski** powiedział: " Odpowiedź jest zupełnie niesatysfakcjonująca , powiedziałbym , przepraszam Panie Prezydencie: pokrętna, choć ciśnie mi się na usta zupełnie inne określenie. Wykonawca chciał podpisać umowę, aneks do umowy, składający się z dwóch rzeczy oczywistych. Natomiast Państwo próbujecie wprowadzić jeszcze tam jakieś ryczałty, inne historie, które nijak nie mają się do tego, co się wydarzyło w dniu 1 maja. Jak również nie wiem na jakiej podstawie oceniacie to, że miasto nie będzie płacić odsetek, jak już jedna nota odsetkowa przez generalnego wykonawcę mostu została wystawiona."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "trudno odpowiadać na pytanie. Można wystawiać noty odsetkowe, można się ubiegać o środki z tytułu podwyższenia cen stali tak, jak to czyni generalny wykonawca, natomiast nie ma nigdzie w kontrakcie zawartych takich zapisów, które by skutecznie mogły doprowadzić do podwyższenia ceny kontraktu. To jest po prostu niemożliwie i również generalny wykonawca ubiega się w tej chwili w sądzie arbitrażowym o podwyższenie kontraktu w związku ze wzrostem cen stali. Tu również zapewniam, że ani złotówki nie będzie ten kontrakt podwyższony. Również nie będą zapłacone zgodnie z obowiązującym prawem żadne odsetki od zobowiązań. Jeśli pan radny ma na myśli ten jakiś jeden pechowy dzień z uregulowaniem wcześniejszej faktury, który nie jest winą miasta, tylko banku, który nie przelał w tym samym dniu środków finansowych, chociaż miał taką dyspozycję, to rzeczywiście taka o ten jeden dzień nota odsetkowa będzie pewnie przez generalnego wykonawcę zabiegania. Ale na pewno nie jest to wina naszych służb finansowych. Wszystkie rachunki były płacone zgodnie z terminem określonym w kontrakcie, oprócz oczywiście dwóch ostatnich faktur."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Prezydencie, jeszcze jedno pytanie dotyczące dróg dojazdowych. Media podają, że jakieś bardzo odważne ruchy Pan robi w związku z ogłoszeniem przetargu na drogi dojazdowe. Chciałbym, aby Pan przybliżył, kiedy będzie termin oddania dróg dojazdowych, jak będzie to różny termin od terminu oddania mostu. To znaczy chodzi mi o to, jak długo będzie most bez żadnych wjazdów i kiedy zostaną doprowadzone drogi dojazdowe do tego mostu. Jeszcze chciałbym się dowiedzieć o te procedury, które są związane z przetargami na drogi dojazdowe i zabezpieczeniem finansowym tych przetargów."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Nie są to żadne

ryzykowne decyzje. Jeśli chodzi o ogłoszenie przetargu na drogi dojazdowe, oczywiście, gdybyśmy nie otrzymali środków Unii Europejskiej nie byłoby innego wyjścia, jak tylko unieważnić ten przetarg. Natomiast dziś jest już możliwość swobodnego procedowania zgodnie z prawem zamówień publicznych. Tutaj nie ma innej procedury, z uwzględnieniem procedury również międzynarodowej i w takiej procedurze będzie ten przetarg rozstrzygany. W specyfikacji jest zapis o dokończeniu inwestycji do końca przyszłego roku. W związku z tym termin realizacji mostu to jest czerwiec – lipiec przyszłego roku, w związku z tym ten okres kilku miesięcy będzie rzeczywiście dla mostu w sensie przejezdności martwym. Nie można było wcześniej, nawet gdybyśmy byli super przygotowani do przetargu, ogłosić tego przetargu, gdyż budżetu miasta, Państwo radni doskonale wiedzą, na to nie stać. Każde następne kredyty rzędu 100 czy więcej milionów byłyby bardzo już niebezpieczne, takiego rzędu kredyty dla budżetu miasta, natomiast jak widać z praktyki Budżet Państwa nie kwapi się do pomocy w tego typu inwestycjach. Więc to również byłaby bardzo nieodpowiedzialna decyzja. Jedynym źródłem finansowania budowy dróg dojazdowych w 75% oczywiście, są środki Unii Europejskiej. Dziś, gdy już mamy blisko 100%-ową gwarancję, że te środki otrzymamy można decydować się na uruchamianie procedury przetargowej."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Ostatnie pytanie Panie Panie Prezydencie , bo pan użył takiego określenia, które mnie zbulwersowało – powiedział Pan, że będzie to w procedurach międzynarodowych, a Pan Hancyk mówił, że to będzie zgodnie z orzecznictwem tylko i wyłącznie w procedurach naszych tutaj polskich, to znaczy czy będzie ten przetarg ogłaszany w Unii Europejskiej, czy będzie to przetarg ogłaszany tylko i wyłącznie w Polsce? Czy będzie to szło przez biuletyny Unii Europejskiej, przez Brukselę, inaczej mówiąc, czy będzie to szło tylko i wyłącznie przez struktury polskie?"

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Jest to inwestycja, a tym samym przetarg z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej, więc musi być również ogłoszenie w biuletynie Unii Europejskiej."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: "A jeśli do chwili ogłoszenia przetargu nie znajdą się środki unijne na koncie miasta, mówię oczywiście w cudzysłowie, to czy wówczas ten przetarg zgodnie ze standardami unijnymi będzie mógł być w ogóle uruchomiony. Czy w ogóle po prostu biuletyn, czy inny akt, czy publikator, który publikuje ogłoszenia o przetargach unijnych w ogóle zamieści to ogłoszenie o przetargu, jeśli nie będziemy mieli czarno na białym przyznanych środków z funduszy unijnych."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Według mojej wiedzy w biuletynie Unii Europejskiej zostanie opublikowana ta informacja w momencie podpisania umowy o dofinansowanie. Według tutaj naszych informacji, to znaczy naszych informacji oficjalnie podanych przez Ministerstwo Infrastruktury 29 listopada odbędzie się decydujące posiedzenie komitetu sterującego w tej właśnie sprawie."

## **Ad. pkt 12**

Sprawozdanie z pracy między sesjami Rady Miasta Płocka złożył Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- w Płocku gościła delegacja z Mołdawii,
- Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta brał udział w posiedzeniu Rady

Mieszkańców Osiedla Kochanowskiego,

- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w koncercie symfonicznym "Wirtuozi instrumentu" , który odbył się w Szkole Muzycznej,
- odbyło się walne zebranie Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego (udział w posiedzeniu wziął Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta),
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w prezentacji projektu przebudowy kina "Przedwiośnie",
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta brał udział w memoriale pływackim im. Cezarego Piórkowskiego,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczyli w spotkaniu z przedstawicielami Rad Mieszkańców Osiedli (w pierwszej części tego spotkania),
- udział w obchodach Święta Niepodległości w dniu 11 listopada,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w obchodach 15 - lecia istnienia Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w zebraniu Rady Osiedla Rembielińskiego,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w otwarciu ekspozycji lwów w płockim ogrodzie zoologicznym,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w premierze spektaklu "Opowieści wigilijne",
- Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczyli w pracach komisji Rady Miasta , przyjęciach interesantów, spotkaniu z przewodniczącymi klubów radnych Rady Miasta Płocka w sprawie porządku obrad Sesji Rady Miasta.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** zabrał głos w imieniu Przewodniczących Rad i Zarządów Osiedli m. Płocka i powiedział, że odbyło się spotkanie na którym omawiano sposób finansowania działalności rad i inne sprawy organizacyjne i dodał: " ponieważ nastąpił tam incydent w wyniku którego Panowie opuścili posiedzenie, w imieniu tej części, którzy pozostali i wyrazili dezaprobatę chcielibyśmy przeprosić Panów Przewodniczących za to zdarzenie, które miało miejsce. Wydawało nam się, że jednak Wasze uczestnictwo byłoby przydatne i łatwiej byłoby przenieść na forum Rady Miasta Płocka te problemy, które dotyczą rad osiedlowych."

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący rady Miasta Płocka podziękował za w/ w słowa wypowiedziane przez Pana radnego Zygmunta Buraczyńskiego.

## **Ad. pkt 13**

Radni Rady Miasta Płocka zgłosili następujące interpelacje:

1/ Pani radna **Małgorzata Rybicka** zgłosiła interpelacje dotyczące:

- płynności ruchu kołowego w mieście Płocku; sprawdzenia ustawienia czasowego sygnalizacji świetlnej; uregulowania „zielonej linii” od skrzyżowania świetlnego przy cmentarzu do ul. Dobrzykowskiej (**Załącznik Nr 17** do niniejszego protokołu),
- uporządkowania ciągów pieszych na ul. Królewieckiej (**Załącznik Nr 18** do niniejszego protokołu),
- sprawdzenia stanu drzewostanu na terenie miasta Płocka w związku z ostatnimi warunkami pogodowymi (**Załącznik Nr 19** do niniejszego protokołu).

2/ Pan radny **Andrzej Nowakowski** zgłosił interpelacje dotyczące:

- planów dyrekcji SZPZOZ w sprawie bakteriologii (**Załącznik Nr 20** do niniejszego protokołu),
- starań o zwrot z Budżetu Państwa pieniędzy wypłacanych z tytułu ustawy „203” (**Załącznik Nr 21** do niniejszego protokołu),
- informacji na temat działalności wydawniczej prowadzonej przez płockie instytucje kultury w latach 2002-2004 (**Załącznik Nr 22** do niniejszego protokołu),
- informacji na temat działalności gospodarczej Książnicy Płockiej z uwzględnieniem kosztów osób zatrudnionych w księgarniach oraz wypożyczalniach płyt i kaset video, z lat 2002, 2003 i styczeń – październik 2004 r. (**Załącznik Nr 23** do niniejszego protokołu),
- informacji na temat ilości popełnianych przestępstw w Płocku oraz ich wykrywalności (**Załącznik Nr 24** do niniejszego protokołu).

3/ Pan radny **Marek Krysztofiak** zgłosił interpelację dotyczącą:

- wykonania chodnika na odcinku od ul. Kutrzeby do ul. Armii Krajowej – przystanek autobusowy (**Załącznik Nr 25** do niniejszego protokołu).

4/ Pani radna **Anna Kossakowska** zgłosiła interpelację dotyczącą:

- Funduszu Grantowego dla Płocka (**Załącznik Nr 26** do niniejszego protokołu).

Zapytanie zgłosiła Pani radna **Bożena Musiał** i powiedziała: " Ostatnie dwa dni, jakie były znowu prawdopodobnie zaskoczyły nasze służby miejskie, zaskoczyła zima. Wczorajszy dzień – było tak ślisko na jezdniach, a jeżdżąc po Płocku nie widzieliśmy żadnego samochodu Muniserwisu."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział, że w dniu wczorajszym około godz. 22.00, kiedy deszcz usunął śnieg na ulicy Armii Krajowej pojawiły się trzy urządzenia do polewania solanką i polewały wszystko z prawej i z lewej strony łącznie z trawnikami .

## **Ad. pkt 14**

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: " Wysoka Rado! Otóż od 1 listopada w Muniserwisie dyżurują Panowie całodobowo przygotowani na akcję "Zima". Wcale nie zaskoczyła zima. O 14. 10 nastąpiły opady, o 14.30 dziewięć posypywarek było już na terenie miasta. Problem to był paraliż ruchu. Były po prostu tak ogromne korki, że one nie mogły dojechać.(...) To wszystko jest zraportowane. 9 samochodów na terenie miasta. Do tej pory wystarczały. Chodzi o to, że to były godziny szczytu i tak naprawdę ruch był sparaliżowany. One również w tych korkach stały. Natomiast w tej chwili te solanki używane są w takich proporcjach, żeby tej zieleni nie zaskodzić, natomiast , jeśli miałby zaraz jakiś samochód w poślizg wpaść, czy ktoś miałby złamać nogę , to lepiej niech będzie tej soli więcej nawet kosztem kawałka tej zieleni. Wszystko to jest to sprawdzenia. Nie możemy demonizować problemu. To są trudne sprawy. Wszystkim nam przeszkadza to, że się ślizgamy na ulicy, to, że są opady, to, że są warunki niekorzystne do jazdy. I naprawdę te służby nie śpią u siebie w biurach, tylko próbują zareagować . Tak, jak powiedziałem wszystkie samochody, jakie można było wykorzystać było w 20 minut na ulicach miasta. Problem – korki. Rzeczywiście trzeba by innych rozwiązań poszukać.(...). Muszę powiedzieć, że tak naprawdę czas reakcji na drogach krajowych jest dopuszczony w 3 godziny, a u nas się w 20 minut samochody pojawiają. Zresztą muszę powiedzieć, że Płock ma opinię miasta, jednego z lepiej utrzymanych, jeżeli chodzi o drogi (...). "



## Ad. pkt 15

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: " Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Ja wracam w "Sprawach różnych" jeszcze raz do przychodni rehabilitacyjnej na ul. Tysiąclecia. Ja bym chciała, żeby ktoś mi wytłumaczył, dlaczego zdjęto te skromne pieniądze. Jak mi powiedziano, że to miało być na planowanie, co ma być z tą poradnią na Tysiąclecia. W tej chwili te skromne pieniądze zostały znowu zabrane. Czy one są przewidziane i dopilnowane w budżecie na 2005 rok. Może znowu będziemy się upierać, że zabezpieczenie dla 130 - tysięcznego rehabilitacji z miasta osób w podeszłym wieku ma się odbywać na 400 m kwadratowych przy zmniejszeniu czynnej aparatury o połowę. Czy może mi ktoś powiedzieć dlaczego te pieniądze zostały na zaplanowanie, co ma się z poradnią rehabilitacyjną na Tysiąclecia. Dlaczego to zostało znowu zabrane?"

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział:" nie potrafię zrozumieć interpretacji prawnej mecenasa Wróblewskiego dotyczące dzisiejszej Sesji i wniosku, który zgłosiłem na początku dzisiejszych obrad. To znaczy Pan mecenas Wróblewski powiedział, że niezgodnym z prawem byłoby dziś, na dzisiejszej Sesji wybieranie Przewodniczącego Rady Miasta . W związku z tym ja bym prosił, aby Pan Przewodniczący, albo Pan Prezydent spowodowali, aby ta opinia prawna pojawiła się na piśmie, najlepiej w mojej skrytce. Dziękuję."

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział:"jestem zdziwiony, ale zarazem także bardzo zadowolony z wysokiej oceny, jaką Państwo mi daliście, rekomendacji i liczę także na to, że jeżeli się zdecyduję kandydować na Przewodniczącego, to liczę na państwa głosy."

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała, na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej w dniu 30.11.br. jeden z punktów tego zaproszenia mówi, że komisja będzie procedować na temat budżetu na 2005 rok, ale tylko w zakresie dotyczącym komisji. Pani radna powiedziała, że podobno radca prawny wydał opinię, że jeżeli będzie to zapisane w projekcie porządku obrad komisji, to radni nie będą mieli możliwości omawiania całego budżetu. Pani radna powiedziała, że chciałaby się dowiedzieć "czy to będzie już taka stała rzecz w Radzie Miasta , że radni będą tylko dyskutować na temat budżetu" w zakresie dotyczącym komisji.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny stwierdził, że nie rozumie, o co chodzi i dodał na pewno nie jest to jego wniosek i nikt z nim tego nie dyskutował.

Pan radny **Marek Krysztofiak** Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej powiedział: " na ostatniej Komisji pojawił się problem - Komisji Polityki Społecznej, która zajmuje się oświatą, kulturą, sportem – pojawił się problem, że duża część komisji przebiegała na temat zmian w budżecie. Tam chodziło konkretnie o drogi, o transport. My mieliśmy zapisany punkt – omawiamy zmiany w budżecie w zakresie komisji. Pojawiły się wątpliwości, czy ja mam rację mówiąc, że jeżeli komisja jest powołana, by zajmować się tymi elementami, o których wspominałem i jest to naprawdę potężny dział i dyskutujemy wiele godzin na tych komisjach i czy też powinniśmy, skoro już mamy zmiany w budżecie, zajmować się wszystkim, czyli łącznie z tym, do czego komisja nie jest powołana. Ja prosiłem, by zapisano w protokole, że Pan mecenas wyjaśnił tą sprawę. Dzwoniłem następnego dnia do biura, czy za dwa dni do Biura Rady Miasta Płocka, gdzie poinformowano mnie, że była rozmowa z Panem mecenasem, który powiedział, że jeżeli Przewodniczący Komisji tak zadekretował, czy tak zapisał punkt w porządku Komisji, czyli

zmiany w budżecie w zakresie pracy Komisji , to tak należy procedować. Tak mnie poinformowano w telefonicznej rozmowie z Biurem Rady Miasta Płocka i tak również na najbliższą Komisję został zapisany ten temat, co uważam, nie wiem, czy powinniśmy akurat o tym publicznie dyskutować, ale skoro Komisja została konkretnie powołana do konkretnych działań, a jest to potężna Komisja , to uważam, że naprawdę są inne Komisje merytoryczne, które z kolei nie zajmują się oświatą czy kulturą i tak , jeżeli to jest tylko możliwe będę procedował, chyba, że Pan mecenas coś zmieni."

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: "ja mówiłem, że pracami Komisji kieruje jej Przewodniczący. Przewodniczący Komisji ustala porządek obrad i jeżeli Pan Przewodniczący Komisji w ten sposób zadekretuje i ustali, to jest to prawidłowo. Państwo na posiedzeniu Komisji przyjmujecie ten porządek obrad i Państwo możecie zmienić wolę Pana Przewodniczącego Komisji tutaj. Także jest to wewnętrzna sprawa w zakresie ustaleń i działania Komisji. Przewodniczący Rady kieruje do Państwa pewne tematy, Przewodniczący Komisji przepracowuje na konkretny porządek obrad i Państwo przyjmując ten porządek obrad akceptujecie, bądź nie. Jeżeli nie akceptujecie, wtedy ustalacie inne zasady tutaj w tym zakresie. Jest to wewnętrzna Państwa sprawa. Tutaj nie ma jakichś narzuconych spraw, że ja np. mówię to jest niezgodne z prawem, czy coś takiego. Nie. Państwo decydujecie. I w takim to kontekście było to powiedziane."

## **Ad. pkt 16**

W tym punkcie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXXIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Wiceprzewodniczący  
Rady Miasta Płocka

/-/Jolanta Kozera

/-/Sławomir Goszkowski

/-/Tomasz Korga